

BISKUP NA TRUDNE
CZASY s. 18

ISLAM
I EUROPA s. 36

GODZINA
ŁASKI s. 20

REKOLEKCJE Z JASNEJ GÓRY:
DOŚWIADCZENIE BRAKU s. 38

06.12.2020
nr 49 (789)
cena 5 zł
(w tym 8% VAT)
NR INDEKSU 205 109
ISSN 1734-9079

www.idziemy.pl

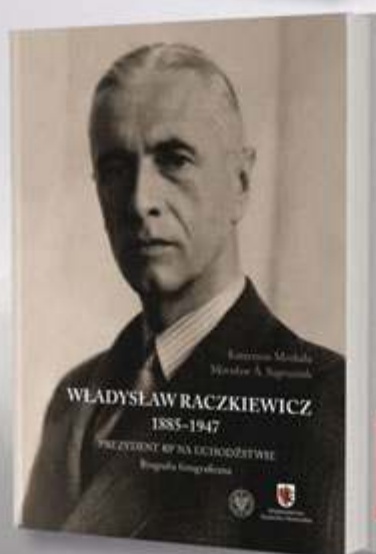
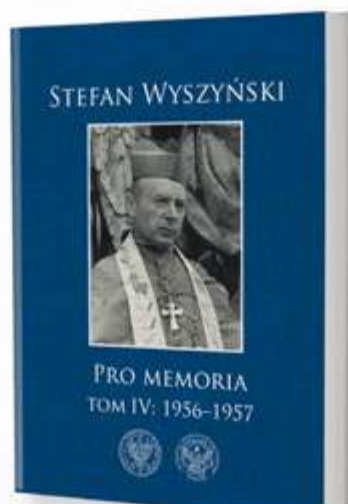
idziemy



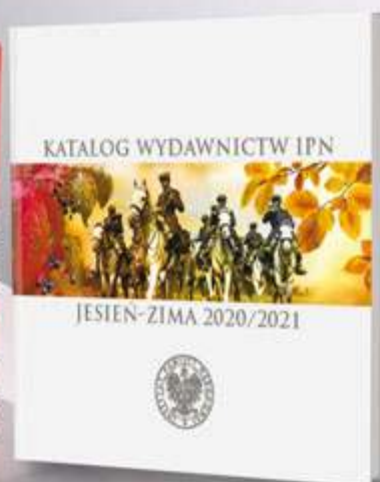
Piękno nie krzyczy

s. 12

PREZENT IDEALNY NA GWIAZDKĘ



POLECAMY!



#ZostańWDomu
i kup na ipn.poczytaj.pl



ks. Henryk Zieliński

Stańmy w wyłomach

Był taki zwyczaj w starożytnej Grecji, że w miastach, z których pochodzili zwycięzcy ostatniej olimpiady, rozbierano fragment murów obronnych. Oznaczało to, że miastu nie potrzeba fortyfikacji, skoro żyją w nim tacy bohaterowie.

Nie ujmując niczego zwycięzcom olimpiad, trzeba uznać, że daleko im do tych bohaterów, których Kościół czci corocznie na początku adwentu. W szczególności do Matki Bożej i do św. Mikołaja. Ale idea rozbierania murów warta jest rozważenia. Szczególnie teraz, gdy wobec ataków na chrześcijaństwo i chrześcijan myśl o schowaniu się za murami staje się kusząca.

Zacznijmy od św. Mikołaja. To idealny święty, aby za jego przykładem i wstawiennictwem także nasi biskupi odzyskali szacunek. Ten sympatyczny i kochany na całym świecie człowiek był przecież biskupem. Pracował w Mirze (dzisiejsza Turcja), a nie w mroźnej Laponii ani tym bardziej w Atlancie, gdzie mieści się centrala Coca-Coli. Nie jeździł saniami zaprzęgniętymi w renifery, nie miał nadwagi i nie wyglądał na błazna. Jak większość świętych tamtego czasu był ascetą, gorliwym obrońcą i głosicielem wiary.

Czasy, w których żył (270–343) nie były łatwe. Ledwie w 311 roku zakończyła się epoka krwawych prześladowań chrześcijan w rzymskim imperium, a już w Kościele pojawili się duchowni pokroju Ariusza, którzy zaprzeczali nauce o Trójcy Świętej i bóstwu Jezusa Chrystusa. Mikołaj nie cofnął się przed więzieniem za wiarę w czasach Dioklecjana (284–305) ani przed starciem z heretykami na soborze w Nicei (325). Już samo to byłoby dobrym punktem odniesienia dla wielu. Bo brak męstwa – jak pisał z uwięzienia Prymas Tysiąclecia – jest początkiem upadku każdego biskupa.

W masowej świadomości św. Mikołaj pozostał jako hojny darczyńca, cudotwórca i promotor rodziny. Kochają go wszyscy – nie tylko dzieci! Na dobrych skojarzeniach z nim żeruje wiele komercyjnych i nieświętych przedsięwzięć. Tym bardziej trzeba odzyskać tego świętego biskupa, aby dzisiejszy wizerunek jego następców bardziej kojarzył się z jego dobrocią niż ze skandalami, którymi epatują nas media. W Warszawie wciąż wspomina się barw-

ną postać śp. ks. Henryka Stasiaka, który idąc do konfesjonu, zawsze miał kieszenie pełne cukierków dla dzieci. Dzisiaj nie o cukierki chodzi, lecz o to, że duchowny, choćby w purpurze, nie może być wyniosły i niedostępny. Nie może się chować za murem.

Druga postać wśród adwentowych bohaterów to Matka Boża. Uroczystość Jej

Niepokalanego Poczęcia obchodzimy 8 grudnia. Przedstawiana jest jako Niewiasta depcząca głowę biblijnego węża, symbolizującego szatana i grzech, a na głowie ma wieniec z dwunastu gwiazd. Tym obrazem, widocznym na cudownym medaliku powstałym po objawieniach św. Katarzynie Labouré, inspirował się Arsène Heitz – twórca flagi Unii Europejskiej.

Największe zwycięstwo Maryi dokonało się nie przez bunt, ale przez posłuszeństwo Bogu oraz przyjęcie pod swoje serce i do swojego życia Jezusa Chrystusa. Świat wciąż nie ma lepszej odpowiedzi na zło, które przekracza granice tego świata. W Godzinkach o Niepokalanym Poczęciu NMP śpiewamy: „Potężna czartu jesteś, w szyku obóz silny, bądź chrześcijan ucieczką i port nieomylny”. Ufność w Jej moc i pomoc to kolejny powód, aby wychylić się zza murów naszych domów i świątyń, za którymi wielu chciałoby się schronić przed erupcją nienawiści do wszystkiego, co Boskie i normalne.

Zróbmy zatem maleńki wyłom w tym murze obronnym. Nie pozwólmy, aby oparował nas strach wobec tego, co na ulicach wyczyniają ludzie spod znaku pioruna i sześciobarwnej flagi, którzy otwarcie wypowiadają wojnę wszystkiemu, co święte. Nie namawiam do wychodzenia na ulice. Wrzaski, przekleństwa i awantury to nie nasz styl. Wzywam natomiast do zapalenia 8 grudnia w porze apelu jasnogórskiego świec oraz roratnich lampionów, do postawienia ich w papieskim oknie, choćby w sąsiednich oknach lub pod nimi dominowały bluźniercze symbole. W łączności z Jasną Górą odmówmy przy tych zapalonych w oknie świecach jedną dziesiątkę różańca w intencji ładu moralnego i pokoju społecznego w Polsce. Z Jasnej Góry modlitwie tej będzie przewodniczył abp Wacław Depo. Transmitować ją będą TV Trwam i Radio Maryja.

Św. Jan Paweł II 13 grudnia 1981 r., gdy komuniści wypowiedzieli Polakom wojnę, też postawił świecę w papieskim oknie, na znak solidarności z rodakami, i wezwał do modlitwy. Wobec nowych zagrożeń miejmy odwagę 8 grudnia o 21.00 powtórzyć ten znak.

henryk.zielinski@idziemy.com.pl

06.12.2020 **idziemy** w numerze:

TEMAT TYGODNIA

Żywy billboard Jezusa s. 10

Piękno nie krzyczy s. 12

NA CZASIE:

Święty nie krasnolud s. 4

Ze świata s. 6

Finansowe nieszcześcia

Watykanu s. 9

Z kraju s. 14

Biskup na trudne czasy s. 18



fol. Wikipedia

Skauting, Kościół i pedofilia s. 34

NASZE SPRAWY:

Medyczne skutki aborcji s. 43

Dodatkowy zasiłek

opiekuńczy s. 44

Program TV s. 47

MOJA WIARA:

Godzina łaski s. 20

Bóg wypełni każdą obietnicę! s. 23

Pomoc w potrzebie s. 33



Doświadczenie braku s. 38

Niedzisiejszy s. 42

Czytanie nie kończy się na papierze! Najnowsze wiadomości i opinie na stronie www.idziemy.pl.

E-wydanie tygodnika można zakupić na stronach: www.eprasa.pl, www.egazety.pl.

Dlaczego wybraliście Państwo na patrona fundacji św. Mikołaja?

Wynikało to z mieszaniny życiowych doświadczeń, przypadku i zamierzeń. Razem z wiceprezes i dyrektor Fundacji św. Mikołaja, Joanną Paciorem, zaczęliśmy od robienia kampanii społecznych w ramach agencji reklamowej, której byłem właścicielem. Zależało nam, aby nie była to forma autoreklamy, a twórcy pozostali anonimowi. Dlatego nie przedstawialiśmy autorów kampanii, które przygotowywaliśmy siłami przyjaciół i wolontariuszy.

Pamiętam, że na Joannę naciskał pracownik jednej telewizji, proszący o podanie nazwy agencji, która wykonała reklamę. Zasłoniła słuchawkę dłonią i spytała mnie, co ma powiedzieć. „Powiedz, że zrobił to św. Mikołaj” – odpowiedziałem. Wzięła żart dosłownie i przekazała informację, a nazwa szybko się przyjęła.



foto: Wojciech Łaczyński

ka Pieczki wyjaśniał: „To ja, św. Mikołaj, ale ten prawdziwy biskup od potrzebujących. Ja namawiam do pomagania, nie do kupowania”.

Jak mądrze pomagać?

Myśleć, co się robi, i próbować zrozumieć, na czym może polegać naprawdę trafiona pomoc. Oczywiście mówię o ideale, bo to nie zawsze się udaje. Ale chodzi o to, żeby spróbować zrozumieć, co w danym wypadku jest problemem. To przecież nie zawsze są pieniądze. Trzeba bardzo uważać, żeby celem nie stało się zaspokojenie naszej potrzeby pomagania, a nie potrzebnych, którym mamy pomagać. Inaczej dodamy jeszcze jednego misia do zalewających Domy Dziecka tysięcy pluszowych misiów. To trochę tak, jak z udanym prezentem pod choinkę – trzeba wiedzieć komu i po co.

Święty, nie krasnolud

Z dr. **Dariuszem Karłowiczem**, prezesem Fundacji Świętego Mikołaja, rozmawia Patryk Lubryczyński

Co jest dla Pana ciekawego w życiu św. Mikołaja?

Lubię w nim to, że był człowiekiem z krwi i kości. Podobno w gniewie uderzył w twarz Ariusza podczas soboru w Nicei w 325 r. To jasne, że pięść to najgłupszy argument w sporze o objawioną Prawdę, ale z całą pewnością nie ma tu cienia świętoszkowatej letniości. Najsilniej jednak na moją wyobraźnię działa legenda o trzech złotych kulach. To jest dokładnie to, co św. Jan Paweł II nazywał wyobraźnią miłosierdzia. Św. Mikołaj, zanim został biskupem, był zamożnym młodzieńcem z Miry. Legenda mówi, że ubogiemu sąsiadowi mającemu trzy córki podrzucił trzy złote kule. Dlaczego? Otóż dziewczyny nie miały pieniędzy na posag, a panna bez posagu nie mogła liczyć na zamażpójście. Gdyby nie te kule, skończyłyby na ulicy. Uratował je przed upokorzeniem, nędzą.

Jeszcze przed II wojną światową w warszawskich kościołach stały skrzynie, nazywane skrzyniami św. Mikołaja, do których wrzucało się pieniądze na posagi dla ubogich pań. Tradycję tę miał wprowadzić już w XVI w. Piotr Skarga. Historia świętego z Miry jest bardzo zrośnięta z polskością. To podobno jeden z najczęstszych patronów świątyni w Polsce. Sam spędziłem dzieciństwo w XIII-wiecznym kościele pw. św. Mikołaja.

Ma Pan pomysły na obdarowywanie innych w sytuacji pandemicznej?

Od lat fundacja skupia się na działalności stypendialnej dla utalentowanych dzieci

z niezamożnych rodzin w ramach dużego projektu „Solidarna Szkoła”. Pandemia szalenie zwiększyła znaczenie komputera. To dziś nie luksus, ale konieczność. Dzieci bez dostępu do nowoczesnej technologii w praktyce pozbawione są edukacji. Obecnie staramy się energicznie koordynować rozmaite akcje, które pozwalają zbierać sprzęt komputerowy i przekazywać go do stypendystów – zbieramy sprzęt i pieniądze. Sprawa jest naprawdę poważna. Kto nie ma komputera, nie ma też szkoły, jak mówi św. Mikołaj w przygotowanej przez nas reklamie, która niedługo znajdzie się w mediach. Pomagamy także młodzieży w syryjskim Aleppo i w przyfrontowym Mariupolu na Ukrainie. Tam jest teraz bardzo ciężko.

Komercyjny wizerunek św. Mikołaja jest daleki od postaci historycznego świętego. Z czego to wynika?

Ten skądinąd sympatyczny subiekt krasnolud, który stał się elementem świątecznego marketingu za sprawą amerykańskiego Cola-Klausa, to oczywiście zupełnie inna para kaloszy niż chrześcijański święty. Cenię zalety wolnego rynku i cieszę się, że kwitnie handel, ale ten prawdziwy św. Mikołaj ma do zrobienia dużo poważniejsze rzeczy, więc lepiej go z Cola-Klausem nie pomylić. W Fundacji św. Mikołaja zawsze staraliśmy się pilnować tej różnicy. W naszych kampaniach św. biskup z Miry wiele razy głosem Francisz-

Zna Pan kogoś, kto zamiast pisać listy do św. Mikołaja modli się za Jego przyczyną?

Joanna Paciorem prowadziła kiedyś taki zeszyt, który nazywał się „Dowód na istnienie Boga”. To były dziesiątki prze dziwnych przypadków przytrafiających się nam w działalności fundacji. Bo w otoczeniu św. Mikołaja cuda to codzienność. Więc na pewno warto.

A co do listów wysyłanych przez dzieci, to myślę, że jest tam dużo więcej głębszych modlitw, niż przypuszczamy.

Przypomina Pan sobie obraz św. Mikołaja z dzieciństwa?

Przychodził we własnej osobie, aż do Wigilii, podczas której zacząłem wypyttywać, dlaczego ma na sobie kalosze naszego sąsiada. Od tej pory zawsze tak się jakoś składało, że zostawiał prezenty akurat wtedy, kiedy z siostrą wybiegaliśmy przed dom, żeby wypatrzyć pierwszą gwiazdkę. Później, jak to często bywa, moje siostry cioteczne dokonały na mnie „gwałtu przez uszy” i chociaż bardzo się broniłem, wyśmiały moją naiwną wiarę. Tak stałem się dziedzicem upadłej religii (śmiech). No, ale chyba dość szybko przeszedłem ten kryzys, zamieniłem się w młodzieńca, który biegał po PRL-owskich sklepach z nadzieją, że za swoje niewielkie kieszonkowe każdemu z bliskich kupi jakiś miły sercu podarunek.

Więcej informacji o działalności Fundacji Świętego Mikołaja pod adresem strony internetowej: www.mikolaj.org.pl

Wigilijna świeca Caritas

Ruszyła kolejna edycja najstarszej akcji Caritas. Zaczęta w 1994 r. Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom dzięki świecom rozprowadzanym w parafiach pozwala zebrać fundusze na potrzeby najmłodszych.

Finansowanie wakacyjnego wypoczynku, posiłków, stypendiów oraz wsparcie dzieci w rehabilitacji i leczeniu – to główne cele, którym służą co roku środki zebrane dzięki dystrybucji świec Caritas. W tym roku, z uwagi na pandemię, szczególnie ważna jest pomoc najmłodszym mającym utrudniony dostęp do edukacji zdalnej. O przeznaczeniu wpływów związanych z Wigilijnym Dziełem Pomocy Dzieciom będą decydować diecezjalne Caritas, uwzględniając lokalne potrzeby. Ponadto w tym roku 10 groszy z każdej z wigilijnych

świec rozprowadzanych w parafiach zostanie przeznaczone na wsparcie dzieci z krajów Bliskiego Wschodu dotkniętych konfliktami zbrojnymi.

W ramach akcji przygotowano 2 miliony świec. Dla wielu Polaków towarzyszący wigilijnej wieczerzy płomyk stał się nieodłącznym elementem tradycji. Dlatego hasło akcji brzmi: „Świeca, która tworzy polską Wigilię”. Wigilijne świece były w poprzednich latach rozprowadzane m.in. przez wolontariuszy Caritas, w tym roku, ze względu na obostrzenia sanitarne związane z epi-

demią koronawirusa, dystrybucji świec muszą towarzyszyć środki bezpieczeństwa. O tym, jak to wygląda na poziomie parafii, decydują proboszczowie. W wielu miejscach kiermasze zostaną zastąpione współpracą z lokalnymi sklepami, zwłaszcza w małych miejscowościach. – Świece nadal będą dostępne w kościołach, na specjalnie wystawionych stolikach bądź w zakrystiach – informuje ks. Paweł Dzierżkowski, zastępca dyrektora Caritas Polska.

Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom ma wymiar ekumeniczny, gdyż świece rozprowadzane są również we wspólnotach prawosławnych i protestanckich. /ws

Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom można wesprzeć:

- odbierając świecę Caritas w parafii lub placówce Caritas
- wysyłając SMS o treści WIGILIA pod numer 72052 (koszt 2,46 zł z VAT)
- dokonując płatności on-line lub wypełniając przelew – dane na stronie wigilijnedzielo.caritas.pl.



Krzysztof Ziemiec

Nasze muzeum

Jestem przekonany, że całkiem spora część czytelników „Idziemy” ma zachowany w pamięci obraz niegdyśszych polskich muzeów pachnących pastą do podłóg. Gdzie nikt nie miał prawa wejść w kurtce, gdzie niesympatyczna zazwyczaj pani każdemu kazała założyć na nogi stare, śmierdzące kapcie i gdzie nikt nie miał prawa dotknąć żadnego przedmiotu. Ekspozyty zaś – przynajmniej młodych – raczej śmieszyły, niż czegoś uczyły. Do dziś wspominam stojącego na takiej ekspozycji ubranego w łowicki strój chochoła, prześmiewanego... paskiem z klamrą ZHP.

Na szczęście to już przeszłość. Obraz naszego muzealnictwa dość późno, bo dopiero piętnaście lat po transformacji, ale za to totalnie odmieniło Muzeum Powstania Warszawskiego. To jego twórcy wyznaczyli trend, do którego później dołączały kolejno inne placów-

ki. Taką też ma być Muzeum Historii Polski.

Nie czas i miejsce na opisanie dziejów jego powstawania. Dość powiedzieć, że to chyba jedyne w Europie muzeum, które istnieje bez własnej siedziby, które ma ekspozycje, ale nie ma sal, które przyznaje i któremu są przyznawane tytuły i wyróżnienia, ale którego na mapie faktycznie nie ma! MHP od początku miało pecha, choć może dokładniej: miało mieć pecha. Bo czyż nie jest dziwne, że po trzydziestu latach od zmian odrodzona ojczyzna wciąż nie ma swojej muzealnej placówki, która formowałaby całe pokolenia?

Siedziba MHP miała powstać w samym sercu Warszawy, w okolicy placu Na Rozdrożu. Miała być gotowa w stulecie odzyskania niepodległości. Nie powstała. Niestety, także chyba z braku politycznej woli. Teraz wreszcie pojawił się czasowy horyzont jej oddania. To rok 2022. Wówczas muzeum, które finalnie znalazło lokalizację na terenie warszawskiej Cytadeli, ma otworzyć dla zwiedzających wystawę tymczasową.

Na razie – o czym mogłem przekonać się wraz z grupą dziennikarzy – to jeden wielki plac budowy. Inwestycja jest na półmetku. Zwalista betonowa konstrukcja, otoczona wysokimi dźwigami, jest już w zasadzie gotowa w stanie surowym. Trwa montaż dźwigarów dachowych. A sam dach ma być w dużej mierze prześwitujący. Finalnie siedziba Muzeum Historii Polski będzie jednym z najnowszych i największych tego typu obiektów na świecie! A swoją drogą, już w tej chwili jest budową, która generuje największe zamówienie na płyty granitowe w całej Europie.

Na zwiedzających czekać będzie w przyszłości wielka wystawa stała oraz mniejsza czasowa. Co ciekawe – już teraz w środku są nieliczne i na razie opakowane wielkogabarytowe ekspozyty, jak np. lokomotywa, transporter wojskowy SKOT, resztki pomnika Dzierżyńskiego czy wyłowione z jeziora tysiącletni dąb. To efektowne ekspozyty, ale w MHP mają znaleźć się przede wszystkim te artefakty, które opowiedzą całą, niełatwą przecież polską historię.

Zwiedzanie ma zostać podzielone na trzy główne nurty. Pierwszy to historia dążenia do wolności, drugim ma być tożsamość i jej przemiany od państwa Piastów, przez Unię Lubelską, po kulturalne przemiany XIX wieku. Trzecim elementem będą przemiany cywilizacyjne, w tym rozwój techniki. „Muzeum Historii Polski ma być miejscem, które dla Warszawy będzie wielką wartością dodaną, a dla Polski symbolem naszego dziedzictwa i naszej historii” – to słowa ministra kultury Piotra Glińskiego, który również tego dnia zwiedzał inwestycję.

Autor jest dziennikarzem TVP

W SKRÓCIE

■ **Surowe kary w Turcji.** Sąd w Ankarze skazał 337 osób, w tym oficerów i pilotów tureckich sił powietrznych, na kary dożywotniego więzienia w głównym procesie w sprawie udaremnionej próby zamachu stanu w 2016 r., wymierzonej w prezydenta Recepa Tayyipa Erdogana.

■ **Trump ułaskawił generała.** Prezydent USA Donald Trump ułaskawił swojego byłego doradcę gen. Michaela Flynna, który oskarżany jest m.in. o składanie fałszywych zeznań w sprawie kontaktów z ambasadorem Rosji Siergiejem Kisłakiem. Wcześniej zarzuty wobec niego oddalił Sąd Apelacyjny Dystryktu Kolumbii.

■ **Pamiętają o prześladowanych.** W „czerwonej ścieżce”, kiedy w Czechach przypomina się o prześladowanych za wiarę, w Pradze na czerwono podświetlono kilka świątyń i ważnych budynków. Podczas konferencji na Uniwersytecie Karola wezwano Komisję Europejską do przywrócenia pełnomocnika ds. popierania religii i wolności światopoglądowej poza UE.

■ **Wyrok na pastora.** Sąd okręgowy w Bremie skazał pastora protestanckiej kongregacji św. Martina, Olafa Latzela, na trzy miesiące pozbawienia wolności, zamienione na grzywnę 8100 euro. Sędzia Ellen Best orzekła, że 53-letni duchowny podlegał do nienawiści wobec homoseksualistów. Adwokat Latzela, Sascha Boettner, złożył odwołanie do sądu okręgowego.

■ **Najstarszy z biskupów.** W Hiszpanii zmarł najstarszy katolicki biskup świata, 104-letni Damián Iguacén Borau. Duchowny był emerytowanym ordynariuszem diecezji San Cristóbal de La Laguna na Teneryfie, na Wyspach Kanaryjskich.

■ **Informacje wywiadu dla Bidena.** Biały Dom zgodził się, by prezydent elekt Joe Biden otrzymał dostęp do codziennych prezydenckich briefingów dotyczących informacji wywiadowczych. O dostęp do takich informacji sztab Bidena wnioskował od ponad dwóch tygodni, argumentując, że to kluczowa sprawa dla bezpieczeństwa kraju przy procesie przekazywania władzy.

■ **Próba przemytu.** W porcie Vlissingen w Holandii celnicy znaleźli ładunek 475 kg kokainy, ukryty w przywiezionym z Ekwadoru kontenerze z bananami. Wartość tej przesyłki to 23 mln euro.



tot. PAP/EPA/Vatican Media Handout

KONSYSTORZ W WATYKANIE

Papież Franciszek mianował trzynastu nowych kardynałów i wręczył im insygnia tej godności. Na zwyczajnym konsystorzu publicznym w Watykanie 28 listopada obecnych było jedenastu nominatów. Dwóm pozostałym kardynałski biret, pierścień i bullę przyznającą kościół tytularny w Rzymie papiescy wysłannicy przekazał w późniejszym czasie. Nowi kardynałowie pochodzą z Malty, Rwandy, Filipin, Chile, Brunei, Włoch i Meksyku. – Drodzy bracia, wszyscy Kochamy Jezusa, wszyscy chcemy za Nim iść, ale musimy być zawsze czujni, aby trwać na Jego drodze. Możemy bowiem naszymi stopami, naszymi ciałami być z Nim, ale nasze serca mogą być daleko i prowadzić nas

na manowce. Zatem, na przykład, purpura szat kardynalskich, która jest kolorem krwi, może stać się dla ducha świata kolorem wybitnego wyróżnienia – stwierdził do kardynałów Ojciec Święty.

Nowi purpuraci złożyli wyznanie wiary oraz przysięgę wierności papieżowi i jego następcom, po czym kolejno podchodzili do Franciszka, klękali, a on nakładał im na głowę biret, kardynałski pierścień oraz wręczał bullę nominacyjną, wyznaczającą również kościół w Rzymie. Kardynałowie z papieżem odwiedzili też Benedykta XVI (na zdjęciu). Po wspólnym odśpiewaniu antyfony „Salve, Regina” Benedykt XVI udzielił im błogosławieństwa.

OFIAROM GŁODU

Zwierzchnicy i wierni różnych Kościołów na Ukrainie uczcili 28 listopada ok. 7 mln ofiar Wielkiego Głodu w tym kraju z lat 1932-33. Od ponad dziesięciu lat na mocy uchwały Rady Najwyższej Ukrainy czwarta sobota listopada jest tam ogólnokrajowym dniem pamięci ofiar tej wielkiej tragedii. Spowodowała ją zbrodnica polityka władz sowieckich, które w ten sposób ukarały Ukraińców za sprzeciw wobec przymusowej kolektywizacji rolnictwa.



tot. PAP/EPA/Sergey Dolzhenko



tot. PAP/EPA/Giuseppe Lami

RZYMIANIE
NA ZAKUPACH

W Rzymie na otwarcie nowego centrum handlowego, w którym jest ponad 150 sklepów oraz 40 barów i restauracji, przybyły tysiące ludzi. Za wydanie zgody na to wydarzenie podczas pandemii ostro krytykowana jest burmistrz Virginia Raggi.



fot. PAP/EPA/Hayk Baghdasaryan/Photolure

ZANIEPOKOJENIE KOŚCIOŁÓW

Ekumeniczna Rada Kościołów Bliskiego Wschodu skrytykowała porozumienie w wojnie między Azerbejdżanem i Armenią w sprawie regionu Górskiego Karabachu w południowym Kaukazie, gdyż jej zdaniem jest ono niewystarczające. Rada, której jednym z członków-założycieli jest Apostolski Kościół Ormiański, wyraziła

zaniepokojenie o wolność religijną w regionie oraz o los dziedzictwa chrześcijańskiego. Istnieje zagrożenie, że zostaną zniszczone kościoły, klasztory, pomniki i muzea, że być może znikną z krajobrazu tego regionu.

Na zdjęciu klasztor Dadivank w regionie Kalbajar w Azerbejdżanie.

OGRANICZENIA W ZIEMI ŚWIĘTEJ

Po ograniczeniach wprowadzonych w okresie Wielkiego Postu i Wielkanocy w Ziemi Świętej należy liczyć się z tym, że skutki pandemii koronawirusa będą odczuwane także w czasie adwentu i Bożego Narodzenia.

– Na razie wydaje się, że wszystkie uroczystości będą miały miejsce, ale w ograniczonym zakresie – powiedział łaciński patriarcha Jerozolimy abp Pierbattista Pizzaballa. Na zdjęciu palestyński policjant przed Bazyliką Narodzenia Pańskiego w Betlejem. Świątynia otwarta jest tylko kilka godzin dziennie – z powodu ograniczeń związanych z koronawirusem.



fot. PAP/EPA/Ataf Saradi



fot. PAP/EPA/Kevin Dietrich / Pool

UŁASKAWIENI

Z okazji Święta Dziękczynienia prezydent USA Donald Trump ułaskawił – zgodnie z tradycją – dwa indyki. Dzięki temu zwierzęta o imionach Corn i Cob nie trafią na świąteczny stół. Resztę życia spędzą na kampusie Uniwersytetu Stanowego Iowa w Ames.

■ **Atak dżihadystki.** Jako znaną dżihadystkę zidentyfikowała szwajcarska policja napastniczkę, która w domu towarowym w Lugano dźgnęła nożem w szyję jedną kobietę, a drugą dusiła. 28-letnia napastniczka przebywa w areszcie; w trakcie ataku przechodnie obezwładnili ją do czasu przybycia policji.

■ **Ofiary wśród lekarzy.** 216 lekarzy zakażonych koronawirusem zmarło we Włoszech od początku pandemii – poinformowała krajowa federacja Izb Lekarskich. W drugiej fali zakażeń od października zarejestrowano 37 zgonów; w tym 18 wśród lekarzy medycyny ogólnej i pediatrów.

■ **Nowi ubodzy.** Aż 5 mln Włochów brakuje pieniędzy na jedzenie, 7,6 mln rodzin notuje spadek poziomu życia – to dane z raportu na temat sytuacji finansowej w czasach pandemii koronawirusa. Większość obywateli uważa za możliwą utratę pracy. Wcześniej Caritas we Włoszech alarmowała, że raptownie rośnie liczba „nowych ubogich” z powodu pandemii.

■ **Bezcenny papirus.** W Weronie zaprezentowano jeden z najstarszych i najlepiej zachowanych rękopisów Nowego Testamentu, datowany na przełom I i II w. Papirus Bodmer XIV-XV został odkryty w połowie XX w. Do Watykanu trafił w 2006 r.

■ **Szkolnictwo w Sudanie.** Przy analfabetyzmie, który w niektórych regionach dotyczy 95 proc. społeczeństwa, szkolnictwo jest jednym z najpilniejszych zadań dla Sudanu Południowego – uważa bp Eduardo Hiiaboro Kussala. W swojej diecezji Tombura-Yambio otworzył on w tym roku filię katolickiego uniwersytetu w Dżubie.

■ **Jezuicki tygodnik po japońsku.** W kwietniu 2021 r. pojawi się japońska wersja katolickiego dwutygodnika „La Civiltà Cattolica”, wydawanego przez jezuitów. Ukazuje się on od 1850 r. i wydawany jest obecnie w wersji włoskiej, angielskiej, hiszpańskiej, francuskiej, koreańskiej i chińskiej.

■ **Zniszczyli katolicką misję.** Islamscy terroryści zniszczyli jedną z najstarszych katolickich misji w Mozambiku – w mieście Nangololo, w położonej na północy tego kraju prowincji Cabo Delgado. Poinformowała o tym portugalska sekcja organizacji Pomoc Kościołowi w Potrzebie.

Serwis przygotowany na podstawie PAP, KAI i RV



Anna Meetschen

Adwent w reżimie sanitarnym

Już to raz przeżyliśmy – przygotowanie do świąt wielkanocnych w reżimie sanitarnym. I pomimo czarnych scenariuszy związanych z drugą falą pandemii wielu z nas miało nadzieję, że w adwencie będzie inaczej. Tymczasem wypadło nam ponownie przygotowywać się do świąt pośród obostrzeń, które są niemalym wyzwaniem dla duszpasterzy i wiernych.

Sytuacja wygląda podobnie na całym świecie, z małymi różnicami co do liczby wiernych w kościołach. Chyba że zostały one zamknięte dla publicznego kultu, jak miało to miejsce na przykład we Francji, a do 6 grudnia w Austrii. W tych państwach zdecydowano się na zamknięcie kościołów w celu „uratowania” Bożego Narodzenia. Jakkolwiek konieczne byłyby obostrzenia sanitarne, to jednak ratowanie świąt przez zamykanie kościołów jakoś mnie nie przekonuje.

je. Zwłaszcza że z religijnego punktu widzenia nie da się prawdziwie przeżyć Bożego Narodzenia bez uprzedniego doń przygotowania.

Dlatego nawet pośród obostrzeń warto zawalczyć o duchowe przeżycie adwentu, bo bez tego nie doświadczymy

spotkania z nowonarodzonym Jezusem w czasie świąt. Zwracając na to uwagę polscy biskupi, którzy w komunikacie prezydium Konferencji Episkopatu wezwali wiernych do uczestnictwa w „codziennych Mszach Świętych Roratnich, do spotkań z przebaczącym Jezusem w Sakramencie Pojednania, do prywatnej bądź wspólnotowej adoracji Najświętszego Sakramentu w ciągu tygodnia, przy zachowaniu wszystkich obostrzeń sanitarnych”.

W podobnych słowach zwrócili się do wiernych biskupi z Włoch, którzy wezwali, aby wykorzystać czas adwentu i Bożego Narodzenia – przeżywany w pandemii – do zapoczątkowania żywej wiary. „Nie możemy się wycofać i czekać na lepsze czasy” ani działać na zasadzie „ratuj się, który może”, napisali w komunikacie.

O możliwość duchowego przygotowania się do świąt walczą katolicy we Francji. Niezwykle poruszające były obrazy z ostatnich tygodni, kiedy przed zamkniętymi kościołami księża odprawiali Msze święte, a wierni klęczeli na modłitis przed zamkniętymi

drzwiami świątyni. Pod koniec listopada rząd zezwolił na odprawianie publicznych nabożeństw w kościołach, ale z za-

Nawet pośród obostrzeń warto zawalczyć o duchowe przeżycie adwentu, bo bez tego nie doświadczymy spotkania z nowonarodzonym Jezusem w czasie świąt.

chowaniem limitu trzydziestu osób, bez względu na wielkość obiektu sakralnego.

Biskupi francuscy ostro skrytykowali rozporządzenia rządu, jest bowiem różnica, czy trzydzieści osób znajdzie się w małej kaplicy, czy w bazylice św. Piusa X w Lourdes, która może pomieścić 25 tys.

wiernych. Wezwali również swoich proboszczów do sprawowania Mszy świętych w reżimie sanitarnym, ale bez wypraszania wiernych z kościołów. Ordynariusz diecezji Perpignan bp Norbert Turini oświadczył, że bierze osobistą odpowiedzialność za wpuszczenie na Msze święte wszystkich wiernych, którzy przyjdą do kościołów. Natomiast metropolita Paryża abp Michel Aupetit odwołał się do francuskiej Rady Stanu, która w ubiegłą niedzielę orzekła, że ograniczenie uczestnictwa w kulcie publicznym do trzydziestu osób jest „nieproporcjonalne do celu, jakim jest ochrona zdrowia publicznego, a zatem stanowi, biorąc pod uwagę zasadniczy charakter danego elementu wolności kultu, poważne i oczywiście niezgodne z prawem naruszenie tej ostatniej”. Francuzi zawalczyli o duchowe przeżycie adwentu.

My jesteśmy w trochę lepszej sytuacji, dlatego warto się postarać, aby tegoroczny adwent nie przeszedł bez duchowego echa, jedynie pośród zakupów w galeriach handlowych – które zostały otwarte w ubiegłą sobotę i w których naprawdę trudno się dopatrzeć przestrzegania reżimu sanitarnego w kwestii limitu osób.



Trump nadal oskarża

Wybory prezydenckie były oszustwem – powtórzył w minioną niedzielę prezydent USA Donald Trump. Zarzucił bierność w tej sprawie Federalnemu Biuru Śledczemu oraz ministerstwu sprawiedliwości.

W swoim pierwszym telewizyjnym wywiadzie po wyborach przywódca USA ocenił, że ministerstwo sprawiedliwości „zaginięło w akcji” podczas sprawdzania uczciwości procesu wyborczego. W Fox News Trump mówił, że i ten resort, i FBI powinny „przyglądać się” doniesieniom jego obozu o rzekomych wyborczych oszu-

stwach, ale nie widział, by to robiły. „Po prostu idą naprzód i przechodzą do następnego prezydenta” – stwierdził.

W trwającym blisko godzinę wywiadzie prezydent krytykował też republikanów, którzy nie stanęli po jego stronie w oskarżeniach dotyczących uczciwości procesu wyborczego. Uznał, że wstyd mu, iż popierał republikańskiego gubernatora Georgii Briana Kempa.

Tymczasem sąd w Pensylwanii odrzucił jeden z pozwów Trumpa, uznając, że nie przedstawiono w nim dowodów na oszustwa wyborcze. Podobnie



fot. PAP/EPA/Chris Kleponis

kończyły się do tej pory prawne próby prezydenta m.in. w Michigan, Arizonie, Wisconsin, Nevadzie oraz Georgii.

Po zwycięstwach we wszystkich z tych wymienionych sta-

nów w Kolegium Elektorów Biden może liczyć na 306 głosów, a Trump na 232. Do zaprzysiężenia 46. prezydenta USA dojdzie 20 stycznia.





Dariusz Kowalczyk SJ

Finansowe nieszczęścia Watykanu

O wielu lat mówi się o uporządkowaniu finansów Stolicy Apostolskiej. Zmieniane są struktury, procedury, mianowani są nowi fachowcy od finansów, ale sytuacja wciąż pozostaje niejasna, niespokojna, a niektórzy wychwalani na początku fachowcy, jak np. pani Francesca Chaouqui, już dawno zostali zatrzymani i oskarżeni. Na łamach włoskiego dziennika „Corriere della Sera” ukazał się jakiś czas temu artykuł zatytułowany „Kościół i Włochy, których już nie ma” („La Chiesa e un'Italia svanita”), który podejmuje problem finansów kościelnych od ciekawej strony.

Autor tekstu, Ernesto Galli della Loggia, stwierdza: „Niezlizcone, mówiąc eufemistycznie, nieszczęścia watykańskich finansów ukazują pośrednio ważny fakt: zniknięcie katolickich, arystokratycznych i mieszczańskich Włoch, z kompetencji których korzystał do niedawna Kościół”. Chodzi o to, że nie brakowało osób „szlachetnie urodzo-

nych” o mocnym kręgosłupie moralnym, dobrze uformowanych w wierze katolickiej, będących wybitnymi profesjonalistami w swoich dziedzinach, które wspomagały Stolicę Apostolską na różnych polach, m.in. w prowadzeniu finansów. Takich ludzi trudno

dziś znaleźć.

Galli della Loggia zauważa, że nie brakuje monsiniorów uczciwych i oddanych swym obowiązkom (za takiego uważa, pomimo oskarżeń, kard. Becciu), którym jednak brakuje wiedzy na temat światowych finansów. Stąd obracanie milionami we współpracy z instytucjami i osobami, które potem okazują się półmafijne. Kręcą się przy Watykanie różni bankierzy spod ciemnej gwiazdy, szemrani pośrednicy, „fachowcy” poleceni przez innych „fachowców” itd. Ale nie można tego wszystkiego wiedzieć i kontrolować bez specyficznych kompetencji. Stąd potrzeba świeckich uczciwych specjalistów najwyższej klasy. Oczywiście nie muszą to być jedynie Włosi, ale skoro Watykan znajduje się we Włoszech, to bez Włochów nie da się sensownie prowadzić watykańskich finansów. Ale skąd ich brać, skoro dawnej Italii już nie ma?

Gdzie szukać osób tego wymiaru, jak np. Bernardi-

no Nogara (zm. 1958). Podchodzący z wielodzietnej rodziny o zakorzenionych tradycjach katolickich, zrobił karierę w świecie przemysłu i finansów, a w 1929 r. przyjął prośbę papieża Piusa XI, by zreorganizować finanse watykańskie. Galli della Loggia

stwierdza, że Nogara wprowadził finansowy ład, uniknął niebezpieczeństw, inwestował roztropnie i dalekowzrocznie, administrował w sposób na wskroś uczciwy, a na końcu swej służby dla Stolicy Apostolskiej pozostawił finanse watykańskie w rozkwicie. Dzięki ludziom takim jak Nogara Watykan słusznie był uważany w świecie finansów za przykład skuteczności i uczciwości w zarządzaniu pieniędzmi. Dziś, niestety, sytuacja jest zgoła inna.

Dlaczego tak się stało? Publicysta „Corriere della Sera” zauważa, że choć Italia takich ludzi, jak Nogara, odezła już w przeszłość, to przecież nie jest tak, że w ogóle nie można znaleźć właściwych osób, szczerych, zintegrowanych katolików, a zarazem profesjonalistów. Galli della Loggia wskazuje jednak na dwa procesy. Pierwszy proces polega na tym, że po soborze watykańskim II Kościół oddalił się od tzw. wyższych klas, by dać sygnał, że trzyma przede wszystkim z ubogimi.

Korzystanie z usług bogatych specjalistów lub „szlachetnie urodzonych”, prezentujących „przedsoborowy” katolicyzm, stało się *passé*. Drugi proces to umiędzynarodowienie Kurii Rzymskiej, skądinąd zrozumiałe, ale niepotrzebnie związane z narastającym antywłoskim uprzedzeniem. W konsekwencji także zarządzanie finansami watykańskimi było coraz bardziej umiędzynarodowione, czego symbolem stał się litewsko-amerykański biskup, Paul Marcinkus.

Marcinkus powiązał finanse watykańskie z różnymi środowiskami na świecie, nie zawsze do zarekomendowania. I tak to się toczy do dzisiaj. Galli della Loggia stwierdza: „Brak prawdziwych własnych kompetencji, wykraczających poza kompetencje religijne, a zarazem niemożliwość oparcia się na kompetencjach świeckiego katolickiego społeczeństwa, które oddaliło się, a właściwie już nie istnieje, skazują [...] zarządzanie finansami Stolicy Apostolskiej [...] na niebezpieczeństwo poruszania się na granicy afer i nielegalności”. To gorzka diagnoza. Czy słuszna? Po części zapewne tak. Ale nie oznacza ona, że nie da się obecnie znaleźć właściwych ludzi do kierowania finansami Watykanu.

dkowalczyk@jezuici.pl
Autor jest profesorem
Wydziału Teologicznego
Papieskiego Uniwersytetu
Gregorianum w Rzymie

Argentyńczycy za życiem

Kilkaset tysięcy osób wzięło udział w manifestacjach przeciwko aborcji w ponad 250 miastach Argentyny. Dominowali młodzi ludzie. Wydarzenie zostało przygotowane przez ponad 150 organizacji z całego kraju. Na transparentach, z którymi przybyli na manifestację przeciwnicy przerwania ciąży, widniały napisy: „Powiedz życiu tak!”, „Bronimy tych, którzy

sami nie mogą się obronić”, „Aborcja nie jest rozwiązaniem”, „Nie bierz udziału w ludobójstwie!”.

Tuż przed rozpoczęciem manifestacji przeciwko aborcji nieznani sprawcy obrzucili katedrę w położonym koło Buenos Aires mieście Moreno zieloną farbą. Barwa ta jest jednym z symboli argentyńskiego ruchu proaborcyjnego. Manifestacje są wyrazem

sprzeciwu wobec skierowania przez prezydenta Alberta Fernandeza do Kongresu projektu ustawy dopuszczającej możliwość przerwania ciąży do 14. tygodnia bez względu na powód. Zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami w Argentynie przerwanie ciąży możliwe jest w dwóch przypadkach: zagrożenia zdrowia lub życia matki oraz w sytuacji gwałtu.

REKLAMA

Po co Pan Bóg stworzył kobiety?

Wszędzie, gdzie żyjemy – w rodzinach, w pracy, wśród znajomych – niesiemy piękno. My, kobiety, jesteśmy też „pomocą” dla mężczyzny. Bardzo ważne, żebyśmy umiały odkrywać naszą misję tu, na ziemi, bo dzięki temu możemy odkryć pełnię swojej kobiecości. Myślę, że wiąże się ona nierozdzielnie z pierwiastkiem męskim.

Kobieta niesie też światu życie – to nasza podstawowa misja. Dar życia odbywa się nie tylko przez macierzyństwo, czyli w wymiarze fizycznym, ale także przez sposób bycia. Dzięki trosce o innych oraz posiadaniu delikatności, a także naturalnej umiejętności dzielenia smutków i radości, wnosimy częstkę, której nie jest w stanie dać mężczyzna.

Wydaje mi się, że wojujące feministki czują się jak gorsza wersja mężczyzn, dlatego próbują im dorównać. Zgodzi się Pani?

Ruchy feministyczne zapędziły się w tej walce, a walka czy wojna nie są kobiecymi domenami. Agresja to siła niszcząca, nie wniesie nic konstruktywnego w sytuacji ewidentnego kryzysu męskości i kobiecości.

Jeśli kobieta odkryje swoją prawdziwą wartość, zyska zdrową pewność siebie, która nie będzie jej kazała rywalizować z mężczyznami. Tę pewność siebie daje świadomość bycia córką Króla. Wojującym paniom przypominam, że kobiety i mężczyźni są rów-



Żywy billboard Jezusa

Z **Eweliną Chelstowską**, autorką projektu „Urzekająca”, rozmawia Monika Odrobińska

ni w swojej godności, o czym przekonywali Jan Paweł II i kard. Stefan Wyszyński. Podkreślali, że różnorodność kobiety i mężczyzny żadnego z nich nie stawia wyżej lub niżej, a tylko wzbogaca obraz świata i po prostu jest potrzebna.

Wśród kobiet promuje się dziś męskość, niezależność, a Panie w projekcie „Urzekająca” hołdują patriarchatowi. Dlaczego?

Jeśli pozwolimy mężczyźnie być mężczyzną, a kobiecie – kobietą, zyskamy pełny obraz małżeństwa i rodziny. Nieporozumienia wynikają ze złego rozumienia fragmentu Pisma Świętego: „Żony, bądźcie uległe mężom swoim”. Nie oznacza to braku decyzyjności kobiety czy spychania

jej na margines. Przeciwnie: jeśli kobieta prawidłowo rozumie swoją rolę w rodzinie, nigdy nie poczuje się gorsza, zmanipulowana czy poddana. Jej praca na rzecz domu i rodziny nie jest gorsza, a ona sama przez nią uciemniona czy ograbiona z wolności. Jest to po prostu inna praca niż w wydaniu męskim. Jeśli ufam mądrości mojego męża, wierzę w trafność jego decyzji. Zgadza się z powiedzeniem, że za każdym sukcesem mężczyzny stoi mądra żona z całą powagą jej roli w życiu rodzinnym, w małżeństwie.

W tradycyjnym określaniu ról kobiecych dominują określenia pogardliwe typu „kura domowa” lub patetyczne, takie jak „Matka Polka”. Jest coś pomiędzy?

Ja używam sformułowania „menedżer domu”. Kobieta jest wielozadaniowa i często pełni role: opiekunki, wychowawcy, nauczycielki, animatorki, kucharki, sprzątaczk, moderatora zadań i wiele innych. Jej praca na rzecz domu jest wysoko wyceniana, ale niestety tylko w badaniach. Nie przekłada się to na finansową stabilność ani na prestiż. Może czas to zmienić? Zdanie: „Jakie matki, taki naród”, przekonuje, że to my wychowujemy kolejne pokolenia.

Nastawienie społeczne do matek, które zrezygnowały z kariery zawodowej dla rodziny, wywołuje w kobietach poczucie mniejszej wartości, czują się one nierozumiane, bywają wyśmiewane. Wiele z nich po urodzeniu dziecka przedwcześnie wraca do pracy nie tylko z potrzeby finansowej, lecz także

Ewelina Chelstowska (1985) – żona od 8 lat; ma ma Jasia (7 lat), Ignasia (5 lat) i Miriam (4 miesiące). Razem z mężem prowadzi firmę. Od kilku lat uczy kobiety, jak odkrywać swoją kobiecość, nieść piękno światu i rozwijać się w oparciu o wartości, które wyznajemy. Twórczyni Klubu Urzekającej – przestrzeni dla kobiet, gdzie poprzez lifestyle'owy projekt, kursy, materiały, e-booki kobiety codziennie zmieniają swoje życie na lepsze. Nie zapominając o Źródle, jakim jest Pan Bóg.

ze względu na to, że jako pracujące w domu czują się jak społeczne pasożyty. Nie zgadzam się na takie ich traktowanie. W ogóle ocenianie zostawiłabym Panu Bogu, a kobietom polecam wewnętrzną, niewymuszoną oczekiwaniami społecznymi zgodę na to, co w kwestii ich ról życiowych podpowiada im sumienie.

Co stanowi o sile Pani kobiecości?

Kobieca siła różni się od męskiej – mówiąc o sile kobiet, nie mam na myśli siły fizycznej. Silna kobieta z odwagą potrafi żyć według wyznawanych wartości, nie ogląda się na oceny innych, nie jest podatna na manipulacje i oczekiwania świata wobec niej. By mieć siłę, należy być połączonym ze Źródłem. Czym ono jest dla mnie? Staram się być nieustannie w stanie łaski uświęcającej, a wzorem kobiecości jest dla mnie Maryja. Jako mama trójki dzieci w trudnych sytuacjach zastanawiam się, jak ona by postąpiła. Jej ciche i pokorne znoszenie podróży na osiołku do Betlejem i porodu w stajence ujawniło kwintesencję jej osobowości – pokorę.

Dziś pokora nie jest w cenie, a ona nie jest przecież zaprzeczeniem siły. Przeciwnie: do pokory potrzeba siły. Oprócz niej „fiat” wypowiedziane przez niezamężną nastolatkę wymagało także ufności. Lubimy dziś polegać tylko na sobie, a o trudnościach wykrzykiwać światu, obwiniając go za nie. Maryja nie narzekała, tylko rozeznawała. Miała przy tym dystans do siebie i własnych planów na życie. Pokora to zgoda na oddanie sterów mojego życia Komuś, Komu ufam. W przeciwnym razie pojawia się frustracja, a za nią kolejne katastrofalne decyzje. Dlatego ważne jest, żebyśmy codziennie uświadamiały sobie, do Kogo należą nasze serca. Jestem córką Króla – mój styl życia, codzienne decyzje, dokonywane wybory powinny być godne córki Króla.

Jak wygląda i zachowuje się kobieta urzekająca?

To pytanie powinno brzmieć: „Po co się maluję, czeszę, ładnie ubieram?”. Ojciec Joachim Badeni powiedział, że dobrze ubra-

na kobieta jest najlepszym narzędziem ewangelizacyjnym. Ja lubię powtarzać, że jesteśmy żywym billboardem Jezusa. Jeśli kobieta ubiera się wyzywająco, by zwrócić na siebie uwagę, ryzykuje popadnięcie w próżność i frustrację, jeśli swojego celu nie osiągnie. Ubiór powinien powodować, że kobieta dobrze się czuje w swojej skórze; podkreślać, że lubi ona swoją kobiecość.

Kard. Wyszyński w przemówieniu do polskich dziewcząt tłumaczył, że „ładny” znaczy „pełen ładu”, i polecał dziewczętom nie tylko uporządkowanie w kwestii wyglądu zewnętrznego, lecz także zharmonizowanie uczucia z wolą i rozumem; zwracanie uwagi na język, którego się używa, bo on „coś w nich rzeźbi, zostawia ślad”. Podkreślał czystość spojrzenia. „Brudne spojrzenie jest jak zakurzona szyba: wszystko w nim brudne i zniekształcone” – mówił.

Jeżeli wewnątrz kobiety jest poukładane, widać to też na zewnątrz. Wyzywające makijaż, fryzura czy ubiór są krzykiem o uwagę. Spowiednik powiedział mi kiedyś, że jestem tym, na Kogo patrzę. Jeśli strój, fryzura, makijaż skierowane są na Jezusa, noszącej je kobiecie nie wypada przeklinać, obgadywać, plotkować, krytykować. Owszem, Jezus nie patrzy na mój strój, ale to nim podkreślam mój stosunek do Chrystusa – szczególnie w kościele. Zachęcam kobiety do ułożenia sobie tekstu córki Króla – trudniej wtedy zbłądzić czy popaść w pychę.

Jak jeszcze nie przekroczyć granicy między pewnością siebie a pychą, subtelnością a nijakością, dbaniem o siebie a egoizmem?

Odpowiedzi na to pytanie powinno się szukać w konfesjonale i przykazaniu miłości, a także podczas adoracji Najświętszego Sakramentu. Krótko mówiąc, stały kontakt ze Źródłem sprawi, że wszystkie nasze postawy i wybory będą dobre.

Jak być urzekającą po nieprzespanej nocy, gdy dzieci dokazują, obiad się przypalił, a mąż spóźnia się z pracy?

Kobieta urzekająca to nie ta, która niezależnie od okoliczności ma nienaganny wygląd. Kobieta urzekająca kocha siebie i akceptuje swoją słabość, gorsze chwile – daje sobie przyzwolenie na to, by czasem odpuszczać. Nie znaczy to jednak, że cały urlop macierzyński ma przechodzić w rozciągniętym dresie i z tłustymi włosami. Kiedy tylko ma siłę, powinna być piękna na zewnątrz, ale o piękno wewnętrzne powinna dbać zawsze. Oznacza to nieustanną pracę nad sobą.

Jaki wpływ na pielęgnowanie kobiecości ma mężczyzna?

Ogromny. Kobiety lubią przeglądać się w oczach mężczyzn, jednak zgubić może przeglądanie się wyłącznie w oczach ziemskiego mężczyzny, który jest takim samym grzesznikiem, jak ja. Kobieta powinna przeglądać się w oczach Jezusa, wtedy będzie emanować prawdziwym pięknem zdolnym zmieniać świat.

Badania mówią, że mamy wpływ na pięć osób wokół siebie. Zmienić możemy oczywiście tylko siebie, ale swoim świadectwem możemy wpływać na chęć zmiany u innych i tak uruchomić lawinę zmieniania świata na lepsze.

A teraz rada dla mam. Jak wychować małą kobietkę urzekającą i jak wychować chłopca, przy którym ona kiedyś rozkwitnie?

Od moich dwóch synów (5 i 7 lat) wymagam szacunku, jednak najpierw muszę sama siebie szanować. To będę starała się zaszcześcić w Miriam – naszej córeczce, która dziś ma 4 miesiące. Kard. Wyszyński mówił do dziewcząt: „Tylko od ciebie zależy, czy ktoś przed tobą uklęknie, czy cię sponiewiera”. Wypracowywanie tego szacunku to zadanie dla mam, siostr i córek. Przepuszczenie w drzwiach czy odsunięcie krzesła w restauracji to drobiazgi, ale to one składają się na całość szacunku dla kobiety. Jeśli mężczyzna szanuje kobietę, to i ona będzie mu okazywać szacunek: przez docenianie jego działań i kibicowanie mu.

Z kolei by mała kobietka uczyła się być urzekającą, powinna poznać hierarchię życiowych wartości i trwać w zgodzie z nimi bez oglądania się na to, że świat każe hołdować zupełnie innym.

Skąd siłę kobiecości mogą czerpać kobiety niewierzące?

Źródło jest tylko jedno. Świadectw od kobiet, mężów i dzieci dostajemy tyśiące. Zdarzają się i takie, jak ten od kobiety, która na kurs na urzekająca.pl trafiła przypadkiem. Po kilkudziesięciu latach przeżytych bez Boga wypowiadała się, nauczyla się modlitwy różańcowej, wróciła do życia sakramentalnego. Dużo w jej życiu się zmieniło. Nie chodzi nawet o to, że zaczęła nosić sukienki i przestała przeklinać. Odkryła siłę swojej kobiecości i przestała wojować. Zmieniły się relacje w małżeństwie, w rodzinie. Dzięki łączności z Jezusem, Maryją i sakramentami zmieniło się jej wnętrze, a w ślad za nim – wygląd i zachowanie. Stała się kobietą atrakcyjną – ale nie tylko zewnętrznie. Bo nasze piękno zewnętrzne bierze się z pięknego wnętrza.





for. arch. Przemysław Babiara

Przemysław Babiara
– dziennikarz telewizyjny i komentator sportowy, prezydent „Wiadomości Sportowych” w TVP1, prowadzi cykl „Retro TVP Sport” w TVP Sport



for. https://www.youtube.com/watch?v=IRK0ka-es4

Bogdan Rymanowski
– dziennikarz radiowy i telewizyjny, prezydent „Wydarzeń” i „Gościa Wydarzeń” na antenie Polsatu



for. arch. Rafał Patyra

Rafał Patyra
– dziennikarz sportowy, jest prezydentem programu informacyjnego „Teleexpres” w TVP1 oraz „Sukces na Bank” w TVP3



for. https://www.youtube.com/watch?v=6U7yVvYqj8

Radosław Pazura
– aktor filmowy, telewizyjny, teatralny oraz dubbingowy

O swoim spojrzeniu na kobiecość opowiadają
Przemysław Babiara, Bogdan Rymanowski, Rafał Patyra i Radosław Pazura
w rozmowie z Agnieszką Domańską

Prawdziwe piękno nie krzyczy

Trudno przejść obojętnie obok kartonowych plansz z wulgarnymi hasłami i agresji, które stały się znakiem rozpoznawczym ostatnich protestów. Tym trudniej, że protestują przede wszystkim kobiety. Manifestacje przetaczające się przez polskie miasta skłaniają do dyskusji. Dlatego o kobiecość, o to co w niej uważają za charakterystyczne i piękne, pytamy znanych dzentelmenów.

Czym jest kobiecość?

Przemysław Babiara: To rodzaj subtelności, delikatności, kruchości i... siły jednocześnie. Kobieta jest wrażliwa, a jednocześnie mocna. Ma zdolność do trwania wbrew wszystkim przeciwnościom. Z trzech cnót boskich – wiary, nadziei i miłości – najbardziej „kobieca” jest nadzieja.

Bogdan Rymanowski: Kobiecość kojarzy mi się przede wszystkim z intuicją, która o całe lata świetlne wy-

przedza rozum niejednego męskiego mądra.

Rafał Patyra: Cechy, które przywodzą mi na myśl kobiecość, to wrażliwość, ciepło i miłość. Przywołuję nie tylko obraz domu rodzinnego i mojej mamy, ale też obraz domu, który dzisiaj prowadzi moja żona, do którego zawsze z przyjemnością wracam po pracy. Natomiast słowo „kobieta” w moim słowniku na pewno nie zawiera ani grama agresji czy wulgarności.

Radosław Pazura: Mądrość, powołanie, intuicja – w tych trzech słowach na pewno mieści się kobiecość, i to w swojej najgłębszej istocie. Prawdziwa kobiecość jest mądra. Tę mądrość kobiety posiadają, o ile nad sobą pracują, chociaż właściwie dotyczy to każdego człowieka.

A kogo możemy uznać za wzór kobiecości?

Przemysław Babiara: Sama kobiecość łączy się niewątpliwie z macierzyństwem,

więc nasuwają mi się na myśl mama, żona, córka, siostra, babcia. A dla chrześcijanina tak naprawdę ideałem kobiecości jest Maryja. Powierzył się jej sam Chrystus, najpierw w jej łonie, a później gdy dorastał pod jej opieką. I pamiętajmy, jakimi określeniami ją opisujemy: Stolica Mądrości, Matka Dobrej Rady, Panna Roztropna.

Bogdan Rymanowski: Dla mnie wzorem kobiecości jest przede wszystkim moja żona.

Rafał Patyra: Większość mężczyzn przywołałaby dwa wzorce kobiecości: żonę i mamę. Mamie zawdzięczam to, w jaki sposób patrzę na świat i jak odbieram kobiety. A dzisiejszy wzór? To oczywiście moja żona, z którą razem idziemy przez życie, przez jedne okulary na to życie patrzemy i według jednych kryteriów staramy się wychować nasze dzieci. Dzisiaj to ona jest moją kobietą numer jeden i ideałem kobiecości.

Radosław Pazura: Według mnie wzorem kobiecości jest oczywiście Maryja. Nie ma kobiety, która by ją przewyższała. Jej pokora, cierpliwość, umiejętność słuchania, delikatność, mądrość są niedoścignione. Papież Jan Paweł II, gdy mówił o geniuszu kobiet, zwracał uwagę na rolę kobiety w postępie, jaki się dokonuje w świecie. Zwracał uwagę nie tylko na ten wymiar naukowy i techniczny, ale przede wszystkim na wymiar społeczno-etyczny i duchowy, który urzeczywistnia się w codziennych relacjach międzyosobowych, a szczególnie w rodzinie – często bez żadnego rozgłosu. I na tym polu, moim zdaniem, Maryja była najlepsza. To jest właśnie geniusz kobiety. Na moim podwórku mogę to obserwować na co dzień, żyjąc z moją żoną Dorotą. Zachwyca mnie i inspirowa. To dla mnie taka ziemską uczenica Maryi.

Co sprawia, że kobieta jest atrakcyjna?

Przemysław Babiaryz: Dla mnie jako mężczyzny liczą się zarówno kwestie zewnętrzne – uroda, jak i wewnętrzne – harmonia, subtelność, opiekuńczość. To właśnie z kobiecej natury wynikają takie cechy, jak zdolność do zaopiekowania się drugą osobą. Dlatego kobiety lepiej niż mężczyźni odnajdą się np. w pracy pielęgniarki. To jest natura, której nie da się wyregulować inżynierią społeczną. Ponadto kobiety mają wielką wrażliwość na kolorystykę i ogromne zdolności do aranżowania przestrzeni. Mężczyzna nigdy nie poradzi sobie z niektórymi zadaniami tak sprawnie, jak potrafi to kobieta. No i, może najważniejsze, kobieta daje mężczyźnie moc – jest wiatrem dla jego żagli. Inspiracją. W filmie „Szatan z siódmej klasy” główny bohater, Adaś, ma wątpliwości, „czy potrafi”. Słyszy wtedy od Wandy: „Pan wszystko potrafi”.

Bogdan Rymanowski: W kobietach najpiękniejsze są subtelność, ciepło wewnętrzne i bezgraniczna miłość do dzieci. Te cechy bardzo cenię, jednak myślę, że najbardziej atrakcyjna w kobiecie jest tajemnica.

Rafał Patyra: Myślę, że delikatność, która łączy się z kobiecością. Bardzo silne kobiety, zdeterminowane, ukierunkowane na karierę albo osiągnięcie własnych celów nie do końca są w moim typie. Faktycznie, świetnie się z nimi współpracuje, bo są konkretne i rzeczowe. Natomiast w relacjach osobistych bardziej cenię wdzięk, wrażliwość i subtelność. Świetnie, jeśli kobieta jest obdarzona poczuciem humoru, ale cechy związane z wyglądem są raczej na drugim planie.

Radosław Pazura: Nie tylko aspekt wyglądu na to wpływa, choć jest bardzo ważny – często jest pierwszym odruchem, by zwrócić na płęć piękną uwagę – ale według mnie nie to jest najważniejsze. Urzeka mnie niezwykła intuicyjność kobiety. My, mężczyźni, jej nie posiadamy, a – jak wiemy z doświadczenia – często się sprawdza, szczególnie w sytuacjach ekstremalnych. Intuicji nie da się wypracować ani zdobyć przez doświadczenie – albo ktoś ją ma, albo nie. Kobiety się z nią rodzą. Poza tym najpiękniejsze w kobiecie jest powołanie do macierzyństwa. Przecież w jej fizycznym ciele kształtuje się nowa osoba, która bez jej udziału nie mogłaby zaistnieć.

Kobiety i mężczyźni są równi, ale różni – a dzisiaj te różnice próbuje się zacierać. Słusznie?

Przemysław Babiaryz: Mężczyzna i kobieta bez siebie nie żyją pełnią. Wprowadzenie między nich rywalizacji byłoby zamachem na człowieka, całego człowieka, zarówno na kobiety, jak i mężczyzn. Mówi się, że zbawienna dla naszego społeczeństwa byłaby różnorodność – kulturowa, religijna. Z drugiej strony, kiedy mówimy o różnorodności wynikającej z różnic płci, to słyszymy, że kobiety powinny być takie same jak mężczyźni. Wpycha się kobiety w fatalny schemat naśladowania mężczyzn, nieustannego porównywania się i udowadniania, że są równe mężczyznom, a nawet lepsze. To samobójcze dla kobiet. I dla mężczyzn.

Bogdan Rymanowski: Mówi się, że kobiety to „słaba płęć”, ale tak naprawdę są stokroć bardziej męzne i odważne od facetów. Gdybym ja miał urodzić dziecko, to chyba bym umarł. Siła jest raczej cechą mężczyzn, ale kobiety o silnym charakterze też mogą być atrakcyjne. Zdobyć taką kobietę wcale nie jest łatwo, ale kiedy się uda, to ma się skarb na całe życie. Prawdziwy mężczyzna nie powinien się bać silnych kobiet.

Rafał Patyra: Wydaje mi się, że kobieta jest obdarowana przez Boga dużo hojniej niż mężczyzna, ma dużo bogatsze wnętrze. Kobiety stać na okazanie emocji i cierpliwość, bardziej niż mężczyznę stać ją na zbudowanie szczerej i trwałej relacji. Wreszcie stać ją na to, by urodzić dzieci, przekazać im uczucia, wrażliwość i spojrzenie na świat. Kobiety potrafią być zdolnymi pracownikami, na wielu stanowiskach radzą sobie lepiej niż mężczyźni. Są poukładane, zorganizowane, często patrzą szerzej niż mężczyźni na dany problem. Stać je na większą empatię.

Radosław Pazura: Całe piękno człowieczeństwa polega właśnie na różnorodności. Zarówno kobiecość, jak i męskość – w pięknie swojej różnorodności – są wpisane w człowieczeństwo, razem tworzą pełnię. Tajemnica tkwi w relacji między nimi i właściwym komunikowaniu się. Tego trzeba uczyć się przez całe życie, to jest nasze zadanie – i dla kobiet, i dla mężczyzn.

Krzyk, wulgaryzmy, agresja – jak w oczach mężczyzny wyglądają kobiety uciekające się do takich zachowań?

Przemysław Babiaryz: Postawiono diagnozę, że przebieg dziejów był nieprawidłowy ze względu na jakąś męską dominację, w związku z tym kobiety muszą się odegrać na mężczyznach. Dlatego próbują być tak agresywne. To prowadzi donikąd! Kobieta, która manifestuje swoją siłę fizyczną, skłania się ku agresji, nie tylko upodabnia się do mężczyzny, ale przede wszystkim traci swoją kobiecość i atrakcyjność.

Bogdan Rymanowski: Prawdziwie piękno nie krzyczy. Bardzo mi się podobała postawa dwóch odważnych nastolatek, które weszły w rozkrzyczany tłum Strajku Kobiet z transparentem: „Myślę, czuję, nie zabijam”.

Rafał Patyra: Dla mnie to zaprzeczenie kobiecości. Wszystko, co cenię w kobietach, w czasie manifestacji zostało podeptane i wgniecione w ziemię. Takie kobiety budzą we mnie mieszane uczucia, z jednej strony zniesmaczenie, a z drugiej chyba też współczucie. Jest tyle pięknych cech, których my mężczyźni mamy prawo kobietom zazdrościć. Należy je eksponować, czego u kobiet wychodzących na ulicę absolutnie nie widzę. Chcę patrzeć na kobietę, jak romantyczny poeci – jak na tę, która żyje po to, żebyśmy my, mężczyźni, wynosili ją na piedestały, podziwiali i kochali, a nie jak na kogoś, kto mnie zakrzyczy, gdy tylko coś jej się nie spodoba.

Radosław Pazura: Krzyk, wulgaryzmy, agresja są zawsze znakiem jakiejś słabości, problemu, który ktoś chce pokazać. Tylko, gdy się głośno krzyczy, ktoś inny nie będzie usłyszany albo dopuszczony do głosu. Używanie wulgaryzmów, agresji, brak panowania nad emocjami właśnie o tym świadczy. To, co się dzieje teraz na ulicach, padające tam słowa nie przystoją żadnemu człowiekowi, nie tylko kobietom.



W SKRÓCIE

■ **Nie ustawiajmy!** Przez cztery niedziele adwentu TVP przedstawia działania pomocowe Caritas.

Telewizjowcy również będą mogli okazać swoją solidarność z potrzebującymi.

■ **„Musimy bronić życia poczętego** rozumianego jako wartość nadrzędna, dar od Boga, niepodlegający ludzkim targom i koniunkturze. (...) Apelujemy o poszanowanie przekonań opartych na wierze i tradycji naszych ojców” – napisali członkowie Związku Podhalan w Polsce w specjalnym apelu na zakończenie XII Rekolencji Góralskich.

■ **Góralskie „nie”.** „Wobec występujących ataków na Kościół katolicki w Polsce wyrażamy sprzeciw” – piszą radni z powiatu nowotarskiego w specjalnej uchwale, przyjętej niejednogłośnie. Wcześniej górale z Nowego Targu spotkali się na płycie Rynku, gdzie odmówili różaniec wynagradzający strajki w sprawie aborcji. Ma on stać się comiesięczną tradycją.

■ **Wielką Nagrodę Honorową otrzymała dr Wanda Półtawska** – lekarka, działaczka pro-life, profesor Papieskiej Akademii Teologicznej – w ramach Nagrody im. Witolda Hulewicza. Dama Orderu Orła Białego, więźniarka Ravensbrück została uhonorowana za służbę Polsce i Kościołowi. Nagrodę pośmiertnie przyznano również jej mężowi, prof. Andrzejowi Półtawskiemu.

■ **Kto chce wybaczać Bogu?** Praktyka duchowa „przebaczenia Bogu”, polegająca na wzbudzaniu aktów przebaczenia Bogu, nie jest zgodna z wiarą Kościoła – czytamy w dokumencie Komisji Nauki Wiary KEP. Praktyka ta sprzeciwia się objawionej nauce o transcendencji Boga wobec człowieka, prawdzie o Opatrzności Boga i o naturze przebaczenia.

■ **Grzech nie jest dziedziczny.** W przypadku „grzechu społecznego” – podobnie jak tzw. „grzechu pokoleniowego” – nie może być mowy o jakiegokolwiek formie „przenoszenia” grzechu, winy lub kary za grzech z jednej osoby na inne – czytamy w dokumencie wydanym przez Komisję Nauki Wiary KEP. „Pewny fundament dla myślenia o złu świata znaleźć można w Objawieniu zawartym na kartach Pisma Świętego oraz w doktrynalnej tradycji Kościoła”.

■ **„Ewangelia z pomysłem” to nowa seria dla najmłodszych na YouTube.** W każdy czwartek o godz. 15 publikowany jest nowy odcinek składający się ze Słowa Bożego, rozważania prowadzonego przez duchownego oraz warsztatów plastycznych utrwalających przesłanie Ewangelii.



foto: materiały prasowe

DZIECI DZIĘKUJĄ

W grudniu 2019 r. abp Marek Jędraszewski odwiedził Syrię, by w imieniu polskiego Kościoła okazać solidarność z cierpiącymi. Archidiecezja krakowska, po świątecznej zbiórce, przekazała sierotom z Homs 1 mln zł i paczki żywnościowe, a także opłacała im leczenie oraz edukację. Dzięki ofiarom indywidualnym i pomocy przekazanej przez Premiera RP Stowarzyszenie Pomoc Kościołowi w Potrzebie pomogło 40 tys. mieszkańców Syrii, gdzie czasami 20 czy 50 euro decyduje o życiu człowieka.



foto: Biuro Prasowe Archidiecezji Krakowskiej

Chętni wesprzeć sieroty z Homs mogą wpłacać datki na konto: PKO BP Oddział 6 w Warszawie 65 1020 1068 0000 1502 0147 7132.

NIEUSTRASZENI



foto: materiały prasowe

Centrum Życia i Rodziny pracuje nad filmem dokumentalnym „Miłość większa niż strach”, poświęconym rodzinom, które nie zdecydowały się na aborcję i wychowują dzieci z niepełnosprawnościami. Autorzy filmu podkreślają, że produkcja ma przybliżyć widzom odwagę rodziców i pokazać, że „miłość do dzieci była większa niż strach” związany z ich przyszłą niepełnosprawnością.

– To są współcześni bohaterowie, którym należy się szacunek i wielkie podziękowania. Takie postawy należy doceniać i promować w społeczeństwie – mówi Paweł Ozdoba, prezes Centrum Życia i Rodziny. – O życiu tych rodzin nie pisze się na portalach, gdzie zaglądają tysiące odbiorców. Ich trud, zaangażowanie, wyrzeczenia doceniają zwykle jedynie najbliżsi. Chcę, żeby film, który przygotowujemy, był także naszym wspólnym „dziękuję” dla każdej osoby, która otacza troską chore dziecko – dodaje Paweł Ozdoba i zachęca do finansowego wsparcia produkcji filmu, której można dokonać za pośrednictwem strony www.miloscwiekszanizstrach.pl oraz w serwisie Zrzutka na stronie: <https://zrzutka.pl/yebtxg>.

TU BUDUJE SIĘ HISTORIA

Pod koniec listopada zaprezentowano powstającą siedzibę Muzeum Historii Polski na warszawskiej Cytadeli. – Konstrukcja jest w zasadzie gotowa, w tej chwili trwa montaż dźwigarów dachowych, mamy już w środku największe wielkogabarytowe eksponaty, jak będziemy mieli gotowy dach, to pozostaną nam instalacje wewnętrzne, wykańczanie wnętrza oraz montaż wystawy stałej – mówi dyrektor MHP Robert Kostro.

Zbudowana w technologii „box in box” sala audytorium będzie maksymalnie odizolowana akustycznie od pozostałych pomieszczeń,

pomieści nawet 600 osób. Siedziba Muzeum Historii Polski będzie jednym z najnowocześniejszych i największych tego typu obiektów na świecie. Budynek składa się z dwóch kondygnacji podziemnych oraz czterech kondygnacji nadziemnych, o łącznej powierzchni ponad 53 tys. mkw., z czego 23 tys. mkw. to część podziemna, a 30 tys. mkw. – część nadziemna. Na zwiedzających będą czekać wystawa stała o powierzchni 7300 mkw. oraz wystawa czasowa – 1400 mkw. Do budowy Muzeum Historii Polski wykorzystano 80 tys. m sześć. betonu.



foto: PAP/Łukasz Szymański

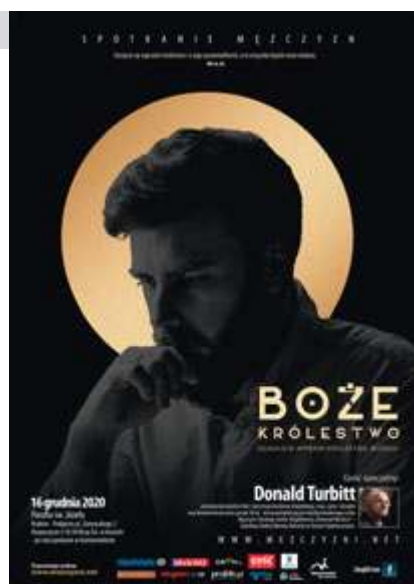
PO MĘSKU

16 grudnia odbędzie się kolejne spotkanie otwarte Mężczyzn Świętego Józefa w Krakowie. Gościem (on-line) będzie Donald Turbitt – amerykański katolicki lider świecki pochodzenia irlandzkiego, mąż, ojciec i dziadek oraz biznesmen przez ponad 30 lat. Jest przewodniczącym międzynarodowego ruchu Mężczyzn Świętego Józefa. Współtworzy „Renewal Ministry” – Katolicką Służbę Odnowy Kościoła w Stanach Zjednoczonych. Podejmie temat: „Współpraca. Dlaczego nie warto działać w pojedynkę?”.

Spotkanie odbędzie się w kamieniołomie i na łączach internetowych przez stronę meczyni.net po Mszy św. o godz. 18.30 w kościele na Podgórzu.

Link do łączności on-line: <https://zoom.us/j/95631312544?pwd=V2hNbmlFLK3VPdJNWbnNJd0U0UmFWZz09; Meeting ID: 956 3131 2544; Passcode: MSJ>.

fot. materiały prasowe



Spotkanie odbywa się pod patronatem „Idziemy”.

PODATEK OD OSOCZA



fot. PAP/Jakub Szymczuk

Ozdrowieńcy, którzy przeszli COVID-19 i którzy honorowo oddają osocze, mogą, tak jak krwiodawcy, skorzystać ze specjalnej ulgi w PIT – poinformował resort finansów. Ulga wynosi 130 zł za 1 litr oddanej krwi czy osocza. Prezydent Duda swoim przykładem zachęca wszystkich ozdrowieńców do oddawania krwi przede wszystkim z pobudek altruistycznych.

GŁOS NIENARODZONYCH



fot. PAP/Darek Delmanowicz

Dzwon Głos Nienarodzonych, który pobłogosławił papież Franciszek, ustawiono w Parku Papieskim za katedrą przy pomniku św. Jana Pawła II w Rzeszowie. Chętni mogą uderzyć w dzwon w ramach tegorocznego Marszu dla Życia i Rodziny. Ze względu na sytuację sanitarną w kraju ma on symboliczny wymiar.

■ **Sto lat to za mało.** – Dziękuję Bogu i ludziom – mówi paulin o. Jerzy Tomziński, który skończył 102 lata. Jubilat jest jedynym w Polsce żyjącym uczestnikiem Soboru Watykańskiego II, przyjacielem kilku papieży i kard. Stefana Wyszyńskiego, organizatorem uroczystości milenijnych i VI Światowego Dnia Młodzieży.

■ **Nowy biskup w nowej diecezji.** Papież ustanowił nową eparchię olsztyńsko-gdańską Kościoła greckokatolickiego w Polsce i mianował jej biskupem dotychczasowego proboszcza w Wąlczu i protoprezbitera (dziekana) koszalińskiego ks. Arkadiusza Trochanowskiego.

■ **22 miliony dla Collegium Medicum.**

Umowę na dofinansowanie budowy gmachu wydziału medycznego na UKSW podpisał minister edukacji i nauki oraz rektor uczelni. Od 2019 r. zwiększono liczbę miejsc na tym wydziale o 26 proc., dziś podkreśla się rosnącą potrzebę kształcenia personelu medycznego. Obecnie na kierunku lekarskim i pielęgniarstwie studiuje 399 studentów. Planowany termin ukończenia inwestycji to przełom III i IV kwartału 2021 r.

■ **Ingerencja europejska.** Rezolucja Parlamentu Europejskiego w sprawie aborcji stanowi bezprecedensową próbę ingerowania w wewnętrzne, nieobjęte traktatami europejskimi zagadnienia ustrojowe RP. Posłowie PE swoim działaniem wkraczają w obszar niezależności Trybunału Konstytucyjnego, co stanowi naruszenie trójpodziału władzy – oceniła prezes TK Julia Przyłębska.

REKLAMA

PRZYSTĘPNA, PRAKTYCZNA, RZETELNA

seria obejmująca
17 tomów

wdrodze.pl



Jacek Karnowski

Nie tylko język

Wulgarność, za pomocą której tzw. Strajk Kobiet uderzył w nasze społeczeństwo, nie jest przypadkowa. Wynika po pierwsze ze sposobu komunikacji, którym na co dzień – jak można sądzić – posługują się niektóre środowiska lewicowe. Po drugie jest to element taktyki: hasła mają szokować, oszalać i paraliżować. Mają sprawić, że większość społeczeństwa stanie w bezruchu, bezradna i zdezorientowana. Bo jak rozmawiać, dyskutować z ludźmi, którzy wyrzucają z siebie strumień wulgaryzmów? W istocie to taktyka rewolucyjnej lewicy, stosowana już w czasach bolszewickich, a także później, np. w Hiszpanii w czasie wojny domowej.

Widać zresztą, że środowiska, które próbują dziś narzucić Polsce panowanie marksizmu kulturowego, czerpią z dobrze wyćwiczonych wzorców. Charakterystyczne jest zwłaszcza ciągle prowokowanie i atakowanie policji. Chodzi nie tylko o to, by móc przedstawić się jako ofiara, co jest stałą strategią lewicy, lecz także o to, by zastraszyć policję. Funkcjonariusze mają bać się zarówno zemsty, jak i ostracyzmu społecznego, i przestać wykonywać rozkazy. To z kolei sprawi, że instytucje państwa będą bezbronne w zderzeniu z tłumem, a upadek rządu będzie kwestią czasu. Będzie to również oznaczało oddanie władzy środowiskom lewicowym, które w ten sam sposób zaczęły terroryzować np. kościoły czy uniwersytety, przynajmniej te, które jeszcze nie do

końca zostały skolonizowane przez neomarksistów.

Co ciekawe, totalitarny charakter zagrożenia dostrzegają także niektórzy ludzie związani z opozycją. Można tu przytoczyć choćby wypowiedź znanego i bardzo ostrego krytyka obecnej władzy,

publicyście Waldemara Kuczyńskiego, który nie kryje przerażenia tym, co prezentują feministki i aborcjonistki. „Nie daj Bóg, by feministyczna i proaborcyjna lewica zdobyła władzę, bo urządziłaby totalitaryzm, wobec którego ten »komuny dni ostatnich« będzie rajem. Niech da pełne prawa reprodukcyjne kobietom inna niż ich władza”. Charakterystyczna jest odpowiedź, którą dostał Kuczyński. Pani Anna Adamczyk, „feministka, ekspertka od danych, koniara, doktorka nauk o Ziemi”, promująca się hasłem „legalna aborcja teraz”, skierowała do niego takie oto słowa: „Hej, Panie Waldemarze, to »Wyp... ać! « z plakatu, który masz w tle, jest do ciebie. Bo nie lubimy, jak jakiś dziad sk...n szczuje na nasze koleżanki, albo je obraża, bo nie podobają mu się w radiu ich głos. Wyp...laj, skarbie. W podskokach”. Oryginalne przesłanie było oczywiście pozbawione kropek. Cytuję, bo w dyskusji publicznej należy widzieć zjawiska, a także pokazywać namacalne konkrety. Choćby po to, by postawić sobie pytania: „A gdyby to do mnie skierowano takie słowa? Co czułabym/czułbym i czy potrafiłabym/potrąfiłabym stanąć i walczyć słowem? Czy uciekłabym/uciekłabym do swoich przytulnych czterech ścian, byle dalej od takiego chamstwa?”. Dla każdego, kto uczestniczy w debacie

publicznej, także w mediach społecznościowych, te pytania są coraz mniej abstrakcyjne.

Najsmutniejsze jest to, że tak wielu Polaków stanęło pod tymi sztandarami, że o one ich nie raziły, nie bulwersowały. Czy tacy jesteśmy? Tacy się staliśmy w dużej części? Na pewno trzy dekady promocji antykultury zrobiły swoje. Do tego wpływ ośrodków i czynników wychowawczych stale spada, a wpływ ośrodków prowadzących systemową wręcz demoralizację stale rośnie. Czas są takie, że nawet samo mówienie o wychowywaniu społeczeństwa brzmi w wielu uszach niezręcznie, jakoś podejrzanie. Politycy uważają, że albo nie jest to ich zadanie, ponieważ w demokracji mają podążać za społeczeństwem, a nie je kształtować, albo że podjęcie tego tematu na poważnie byłoby politycznym samobójstwem. Z kolei lewica uważa, że odarcie człowieka

z tradycyjnej kultury i z tradycyjnych norm życia społecznego czyni go bardziej podatnym na wszelkie manipulacje, pozwala na lepienie od nowa.

Z drugiej strony, tak jak w dawnych czasach, gdy Polski nie było, obrona języka staje się elementem patriotyzmu. Chodzi oczywiście o język polski, a nie jakiś zwulgaryzowany slang. Ocalenie normalnego sposobu komunikacji staje się wymogiem chwili, także dlatego, że oznacza ono ocalenie świata normalnych relacji społecznych. Język przesycony wulgaryzmami niesie przecież za sobą również inne zjawiska, takie jak brutalność w relacjach między ludźmi oraz atomizacja społeczeństwa. Stawka jest więc naprawdę wysoka.

Autor jest redaktorem naczelnym tygodnika „Sieci”

Reagujemy

„Nie pozwólmy oczerniać Jego osoby i stanowczo reagujemy na wszelkie próby zniesławiania wielkiego Polaka i świętego. Jest to nasz patriotyczny i katolicki obowiązek” – napisała Fundacja Szlaki Papieskie w apelu brońniącym dobrego imienia św. Jana Pawła II. Zwrócono uwagę, że nauczanie i przykład ks. Karola Wojtyły, późniejszego św. Jana Pawła II, pomagają w kształtowaniu osobowości młodzieży, a dla pamiętającego go pokolenia są punktem odniesienia w trudnych wyzwaniach współczesnego świata.

„Smutkiem napawa reakcja sporej części społeczeństwa, które uległo daleko idącej przemianie intelektualnej i przyjmuje dyktat mediów bez próby rozeznania, co w ich przekazie jest prawdą, a co fałszem” – pisze z kolei w liście otwartym Polska Federacja Stowarzyszeń Rodzin Katolickich. – „Młode pokolenie opiera swoją wiedzę jedynie na nieweryfikowalnych zasobach internetu i przyjmuje wszystko bez głębszej refleksji (...). Tę postawę wykorzystuje marksistowska rewolucja, uderzając w św. Jana Pawła II, by (...) zdyskredytować w społeczeństwie Jego nauczanie i osobę. (...) Potrzeba nam dziś pilnie postawy Kościoła i ludzi prawdziwie wierzących, którzy będą naśladowali św. Jana Pawła II i Sługę Bożego kard. Wyszyńskiego w ich niezłomnej postawie pasterzy głoszących jasno Prawdę (...)”.

Bukowa ścieżka



fot. PAP/Darek Delmanowicz

Licząca ponad 5 kilometrów nowa ścieżka przyrodnicza w Magurskim Parku Narodowym w okolicy Wapiennego, z 25-metrową wieżą widokową, jest pierwszą ścieżką monotematyczną, poświęconą w większości dominującym tam bukom.



zfx

Rezygnacja bp. Meringa

Biskup wrocławski Wiesław Mering 10 grudnia tego roku ukończy 75 lat. Obowiązujący Kodeks Prawa Kanonicznego stanowi, że biskupi po osiągnięciu tego wieku „proszeni są” o złożenie na ręce Ojca Świętego rezygnacji z pełnionego urzędu. Upředzając ten moment, bp Mering za pośrednictwem Nuncjatury Apostolskiej w Polsce złożył na ręce papieża Franciszka rezygnację z urzędu biskupa diecezjalnego. Poinformował o tym kanclerz kurii biskupiej we Wrocławku ks. dr Artur Niemira.

Decyzję Stolicy Apostolskiej w tej sprawie poznamy najprawdopodobniej już 10 grudnia. Ojciec Święty może przyjąć rezygnację lub z ważnych przyczyn poprosić o dalsze sprawowanie urzędu. To rozwiązanie za pontyfikatu papieża Franciszka zdarza się bardzo rzadko. W przypadku przyjęcia rezygnacji Ojciec Święty może poprosić odchodzącego na emeryturę biskupa o wykonywanie zadań do czasu mianowania jego następcy (tak było ostatnio w diecezji świnińskiej) lub wyznaczyć administratora apostolskiego *sede vacante*.

Bp Wiesław Alojzy Mering urodził się 10 grudnia 1945 r. w Żukowie k. Gdańska. Po maturze wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie. Dwa lata później przerwał jednak formację seminaryjną i studia filozoficzne na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Do seminarium pelplińskiego powrócił po uzy-

skaniu magisterium z filozofii na KUL. Świecenia kapłańskie przyjął 21 maja 1972 r.

Pracował dwa lata jako wikariusz w parafii św. Marcina w Sierakowicach. Następnie odbył studia doktoranckie na Akademii Teologii Katolickiej i uzyskał doktorat nauk humanistycznych. Przez kolejny rok studiował teologię na Uniwersytecie Nauk Humanistycznych w Strasburgu. Po powrocie do Polski pracował duszpastersko w trzech parafiach. W 1992 r. został rektorem Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie.

Biskupem wrocławskim mianował go św. Jan Paweł II 25 marca 2003 r. Sakrę biskupią przyjął 26 kwietnia 2003 r. i tego samego dnia odbył ingres do wrocławskiej katedry. Przyczynił się do budowy i remontów wielu świątyń, dbał o seminarium duchowne, diecezjalną Caritas i diecezjalne wydawnictwa. Kulturował pamięć o świętych związanych z diecezją wrocławską oraz o duchownych pomordowanych przez Niemców podczas ostatniej wojny.

W Konferencji Episkopatu Polski był przewodniczącym Rady ds. Kultury i Ochrony Dziedzictwa Kulturowego. Znany jest z jasnego stanowiska w sprawie obrony polskiej tożsamości religijnej i narodowej. W 2016 r. bp Mering podjął decyzję o nawiązaniu współpracy wrocławskiego „Ładu Bożego” z tygodnikiem „Idziemy”. Od tej pory tygodnik „Idziemy” ukazuje się z dodatkiem „Ład Boży”./xhz



Rozmowy z Temidą

Prowadząca audycję:
Anna Kruszyńska

Dyżury prawne w ramach
tematyki audycji:
czwartki godz. 10-12
tel. 570 100 589

Słuchaj na 106,2 oraz
www.radiowarszawa.com.pl



Piątek

16:40



FUNDUSZ
SPRAWIEDLIWOŚCI

MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI

www.ms.gov.pl

Współfinansowano ze środków Funduszu
Sprawiedliwości, którego dysponentem
jest Minister Sprawiedliwości

Ks. dr hab. Jacek Grzybowski, filozof, wykładowca UKSW i seminarium duchownego, duszpasterz akademicki, a także publicysta tygodnika „Idziemy”, będzie biskupem pomocniczym diecezji warszawsko-praskiej. Nie tylko diecezja wiąże z nim duże nadzieje.



Biskup na trudne czasy

Irena Świerdzewska

Nominację Stolicy Apostolskiej 26 listopada w siedzibie kurii warszawsko-praskiej obwieścił bp Romuald Kamiński.

– Jego wykształcenie, kontakt z młodym pokoleniem, rozumienie zachodzących procesów dają nadzieję na reagowanie w porę na wszystkie trudne wyzwania, by pomóc ludziom odnaleźć się w nowej rzeczywistości – ocenia bp Kamiński. – Ks. Jacek jest do tego przygotowany nie tylko w sensie intelektualnym, ale też pastoralnym. Widać jego głębokie aspiracje. W tym, co robi, chodzi mu o dobro Kościoła. Chce pracować dla Boga i dla ludzi. W diecezji są duże potrzeby, nie chodzi o wymiar pracy administracyjnej. On ze swoimi możliwościami powinien być na pierwszej linii wobec wyzwań i potrzeb, szczególnie młodego pokolenia – dodaje.

FILOZOF ŻYCIA

Abp Henryk Hoser SAC także podkreśla, że nowy biskup praskiej diecezji jest właściwym kapłanem na trudne czasy globalnego chaosu, wywołanego przez tak licznych budowniczych współczesnej wieży Babel. – Otrzymał i wypracował bardzo pogłębioną formację filozoficzną, potwierdzoną licznymi naukowymi publikacjami na wysokim poziomie analizy i syntezy. Jego szerokie zainteresowania skupiają się na poznawaniu fenomenologii i charakteru dzisiejszych przemian społeczno-kulturowych. Jest zatem szczególnie zdolny do odczytywania „znaków czasu”, tak ważnych dla skutecznej ewangelizacji – ocenia abp Hoser.

– Jednocześnie jest wytrawnym duszpasterzem. Zarówno pracował w duszpasterstwie parafialnym, jak i pełnił posługę kapłańską dla osób życia konsekrowanego, ostatnio angażował się w duszpasterstwo akademickie. Otwartość na drugich, bycie człowiekiem dialogu promuje go do odpowiedzialnych zadań w Kościele – dodaje. To za sprawą abp. Hosera ks. Grzybowski wszedł w skład Zespołu Ekspertów Konferencji Episkopatu Polski ds. Bioetycznych.

Razem z dr. Dariuszem Karłowiczem, niedawnym laureatem naszego wyróżnienia „Wstańcie, chodźmy”, ks. Grzybowski pracował przy licznych inicjatywach. Wśród nich było seminarium warszawskich środowisk katolickich, które przed Synodem o Rodzinie przygotowały „List do Ojców synodalnych”. – Wiemy, że list ten wybrzmiał echem w Watykanie. Wspólnie co tydzień pracujemy przy wydawaniu „Teologii Politycznej” – mówi Dariusz Karłowicz. – Ks. Jacek jest nadzwyczaj ciepłym, niezwykle inteligentnym i żarliwie religijnym człowiekiem. Pełen umiaru, troski, niesłuchanej odpowiedzialności, wolny od wszystkich uniwersyteckich niedorzeczności. Jest mędrce, a nie kolekcjonerem punktów. To rzadki dar i wielki zaszczyt przyjaźń z osobą tak wielu talentów i wielkiej wrażliwości – ocenia dr Karłowicz.

NA SOLIDNYM FUNDAMENCIE

Biskup nominat urodził się i wychował w Wołominie, pochodzi z parafii Matki Bo-

żej Królowej Polski. – Ukształtował mnie dom rodzinny, Ruch Światło-Życie, liceum ogólnokształcące z dobrą kadrą nauczycielską, studia seminaryjne i studia filozoficzne. Ważną postacią był dla mnie prof. Stefan Świeżawski, pokazujący inną stronę Kościoła, otwartego na człowieka i na nowe doświadczenia – wylicza ks. Grzybowski.

W 1992 r. został przyjęty do Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie. Potem poprosił o inkardynowanie do diecezji warszawsko-praskiej. Świecenia kapłańskie przyjął 30 maja 1998 r. w Warszawie z rąk bp. Kazimierza Romaniuka.

– W seminarium był moim uczniem – mówi ks. prof. Jan Sochoń, promotor pracy magisterskiej, a potem rozprawy doktorskiej ks. Grzybowskiego. – Przypatrywałem się, jak wzrastał we wrażliwości na to, co w życiu chrześcijanina zasadnicze. Jest bardzo pryncypialny w kwestiach dogmatycznych i obyczajowych – opowiada ks. Jan Sochoń. Martwił się, że ideał uniwersytetu jako wzorca we wzrastaniu duchowym i intelektualnym legł w gruzach, a uniwersytety stały się korporacjami, zaopatrzonymi w punkty, granty, ale nie w zysk intelektualny.

– Często rozmawiałem z ks. Jackiem o sytuacji Kościoła, podążającego za tzw. znakami czasu, których rozumienie nie ma wiele wspólnego z treściami, które proponowali ojcowie Soboru Watykańskiego II – mówi ks. Sochoń. – Bardzo mi pomagał

w mojej codziennej pracy, wspierał, kiedy chorowałem, i zawsze był blisko, przynosił lekarstwa, jedzenie, owoce. Nieustannie dzwonił zatroskany – dodaje.

Ważnym elementem formacji ks. Jacka Grzybowskiego była także posługa w Zgromadzeniu Sióstr Misjonarek Miłosierdzia od Matki Teresy z Kalkuty. Już po zakończeniu praktyk seminaryjnych często bywał u sióstr pomagających biednym na Grochowie, a potem na Białoleścu. Odprawiał dla nich Msze św., głosił katechezy.

Przez rok był kapłanem w Zgromadzeniu Dominikanek Misjonarek w Zielonce. – Wspierał wtedy w posłudze naszego chorego kapłana ks. Piotra Koczkodaja – mówi s. Gabriela Wistuba. Zamieszkał w bardzo skromnym pokoju. Odprawiał Msze św. z codziennymi kazaniami. Chętnie pomagał w najdrobniejszych potrzebach, także kiedy siostry musiały udać się

tycznym. – Jego wykłady to majstersztyk, z przygotowaną prezentacją. Wymagający, zdarzało się, że jedna trzecia studentów przy pierwszym podejściu nie zdołała zaliczyć egzaminu. Klerycy, którzy chodzili na jego zajęcia, otrzymali przygotowanie intelektualne na najwyższym poziomie. W seminarium pełnił też funkcję prefekta ds. studiów. Wszystkie sprawy ocen, zaliczeń przechodziły przez jego ręce. Wiele razy rozmawiał z klerykami, zachęcając do bardziej intensywniej pracy w przygotowaniu magisterium. Po piętnastu latach pracy dydaktycznej księża naszej diecezji są ks. Jackowi dobrze znani – ocenia ks. Stępniewski.

Ks. Jarosław Gawroński, obecnie moderator diecezjalny Ruchu Światło-Życie, dobrze wspomina czas klerykatu. – Nasz ksiądz prefekt wykazywał serdeczność wobec każdego z kleryków. Troszczył się o na-

Arka. Zamieszkał w czterdziestoosobowym akademiku przy ul. Grochowskiej.

– Jest dla nas przewodnikiem po krętych ścieżkach na drogach wiary i współczesnego świata, który potrafi nam tłumaczyć, odczytywać zachodzące na przestrzeni czasu procesy i podawać ich diagnozę – mówi Anna Wróblewska, studentka III roku teologii UKSW, mieszkanka DA Arka. Ks. Jacek organizuje wakacyjne wyjazdy kajakowe, w ferie studenckie wyjazd męski w góry, a na początku roku akademickiego obowiązkowy wyjazd weekendowy dla wszystkich, by mogli się poznać. – Te wyjazdy wiele nam dają, poznajemy nowe miejsca, ks. Jacek fantastycznie potrafi opowiadać nawet o układach gwiazdnych na nieboskłonach, a wieczorem świetnie bawimy się przy organizowanych quizach – dodaje.

W tym roku Mszy św. w DA Arka, z wykładem inauguracyjnym rok akademicki, przewodniczył bp Michał Janocha. – Księdza Jacka znam od lat i bardzo go cenię – mówi bp Janocha. – Umiejętnie łączy sprawy duszpasterskie i naukowe – te dziedziny są jak dwa skrzydła. Z jednej strony praktyka pomaga filozofii, a z drugiej strony filozofia pomaga duszpasterstwu. Mam nadzieję, że jako biskup będzie mógł dobrze z tego połączenia korzystać. Nie wolno mu się wyrzekać filozofii, trzeba zaaplikować ją do nowych zadań biskupich. Wiadomo, że te zadania będą coraz trudniejsze, tym ważniejsze jest łączenie horyzontu duszpasterskiego i filozoficznego nie tylko w znaczeniu akademickim, jako nauki, ale jako pewnej mądrości życia – uważa bp Janocha.

Dariusz Karłowicz jako mieszkaniec diecezji warszawsko-praskiej cieszy się z nowego biskupa, ale mówi też o swoich obawach. – To wielka satysfakcja widzieć, że biskupem zostaje wybitny filozof, intelektualista i „wierzący ksiądz”. Biskup filozof mógłby dokonać wielu rzeczy dla diecezji warszawsko-praskiej, która bardzo potrzebuje intelektualnego ożywienia i na nie zasługuje. Mieszka tu stołeczna inteligencja i wielu wybitnych księży. Obawa dotyczy tego, czy filozofia nie straci swojego bardzo ważnego reprezentanta, który stanie się teraz wyłącznie wizytatorem parafii i celebransem bierzmowań w diecezji. Można znaleźć równie ważnych wizytatorów i celebransów, a trudno znaleźć podobnego intelektualistę – ocenia.

Ks. prof. Jan Sochoń wskazuje na pole zadań nowego biskupa. – Mam nadzieję, że głos ks. Jacka będzie zauważalny także w Konferencji Episkopatu Polski. Kościół potrzebuje ludzi mądrych, szlachetnych i odważnych, by przedzierać się przez lewicowo-liberalne bariery ustawione między ludźmi Kościoła i światem. Także w tej perspektywie rola ks. Jacka może być ważna – ocenia ks. Jan Sochoń.



foto: xhiz

na pocztę nadać przesyłkę. – Jest bardzo pracowity i dobrze zorganizowany. Pisał pracę doktorską, ktoś zaproponował, by w nawiązaniu do swojej pracy poprowadził wykłady. I tak raz w miesiącu prowadzi je do dziś, obecnie dla naszych nowicjuszek – dodaje s. Gabriela.

Kiedy w 2004 r. przed wakacjami zawiózł do biskupa ordynariusza napisany doktorat, następnego dnia otrzymał nominację na prefekta seminarium duchownego diecezji warszawsko-praskiej. – Jest wzorem solidności, pracowitości i odpowiedzialności, wymaga od siebie i od innych. Ilekroć zabierał głos, zawsze było to przemyślane, logicznie ułożone, z precyzją słowa i precyzją myśli na wysokim poziomie – mówi ks. Piotr Stępniewski, były prefekt seminarium. Pasjonat historii, filozofii, z ogromną wiedzą i talentem dydak-

tycznym, by były dopatrzone wszystkie formalności – opowiada.

Z OAZOWYM CHARYZMATEM

Ks. Jacek Grzybowski bardzo ceni sobie oazowy charyzmat, a z Ruchem Światło-Życie związany jest od 30 lat. Przeszedł wszystkie stopnie formacji: od uczestnika, poprzez animatora i moderatora. – Wielokrotnie prowadził rekolekcje oazowe, zakładał wspólnoty w parafiach, w których posługiwał, ceniono go także jako katechetę. Co miesiąc prowadzi wykłady formujące kadrę animatorów w Ruchu Światło-Życie. Cały czas służy ruchowi oazowemu wiedzą i mądrością – mówi ks. Jarosław Gawroński.

W 2017 r. bp Romuald Kamiński powołał go na diecezjalnego duszpasterza akademickiego i dyrektora Domu Słowa Bożego

S kąd wzięła się praktyka Godziny Łaski w Kościele katolickim?

Godzina Łaski 8 grudnia wiąże się z objawieniami, które nazywamy objawieniami prywatnymi. Na przełomie 1946/47 r. w północnych Włoszech w Montichiarii Pierina Gilli widziała płaczącą Madonnę z utkwionymi w sercu trzema mieczami, w szacie ozdobionej różami. Maryja w objawieniach nazywa siebie Różą Duchowną oraz wzywa, aby 8 grudnia w południe obchodzono Godzinę Łaski dla całego świata. Obiecuje ponadto szczególne łaski dla złączonych z modlitwą o tej właśnie godzinie. Miejsce objawienia i miejsce grobu Pieriny Gilli odwiedzały dziesiątki tysięcy pielgrzymów. Fenomen tego zjawiska, a potem ruch modlitewny spowodował, że po latach w 2000 r. biskup Bresci, Giulio Sanguinetti, uznał kult Matki Bożej Róży Duchownej w Montichiarii, a w 2013 r. wydane zostały dyrektywy dotyczące tego kultu.

Co szczególnego dzieje się, kiedy modlimy się w czasie Godziny Łaski?

Słyszmy i przypominamy sobie o tym w każdej Mszy świętej. Kapłan, śpiewając czy recytując prefację, mówi, że modlimy się razem z chórami aniołów i świętych. To znaczy, że zawsze my tu na ziemi modlimy się w łączności z tymi, którzy są w Niebie. Modlitwa 8 grudnia przypomina, że chcemy modlić się razem z Najświętszą Maryją Panną. Dzień Jej święta jest uprzywilejowanym czasem, żeby poczuć się w Jej modlitewnym towarzystwie, nazywamy to wstawiennictwem modlitewnym. Mówimy: „Święta Maryjo, Matko Boża módl się za nami” – to jest wstawiennictwo i wypełnienie słów o modlitwie razem z chórami aniołów



foto: arch. bp. A. Siemieniewskiego

GODZINA ŁASKI

Z bp. **Andrzejem Siemieniewskim** rozmawia Irena Świerdzewska

i świętych. Księga Apokalipsy od pierwszego do ostatniego rozdziału mówi, że człowiek nigdy nie modli się sam, ale zawsze ze wspólnotą Kościoła, w łączności z tymi, którzy są w Niebie przed Panem Bogiem.

Czy modlitwa w innym czasie jest mniej wartościowa, mniej skuteczna?

To pytanie odsyła nas do dynamiki ewangelicznej. Nie zaznaczamy sobie w kalendarzu mniej lub bardziej wartościowych okresów na modlitwę. Oczywiście katolik może nie praktykować modlitwy 8 grudnia w południe, ale np. bardzo gorąco modli się o 15.00 w Godzinie Miłosierdzia. Inni modlą się, kiedy w parafii są misje parafialne, wspólnota formacyjna w swój dzień pa-

tronalny czy podczas rekolekcji albo po prostu ktoś modli się, bo został czymś osobście poruszony. Dawniej istniał zwyczaj 12-godzinnej zegara modlitewnego. W każdym przypadku będzie to godzina łaski.

Objawienia prywatne są po to, żeby poruszyć serce, byśmy modlili się w jedności z innymi. Trzeba patrzeć na płynące z nich wezwania jako na paletę wezwań,

Bp Andrzej Siemieniewski (1957) – biskup pomocniczy archidiecezji wrocławskiej, profesor nauk teologicznych, doktor habilitowany teologii Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, doktor teologii Papieskiego Uniwersytetu św. Tomasza z Akwinu w Rzymie, delegat KEP ds. Stowarzyszenia „Rodziny Nazaretańskiej”, delegat KEP ds. Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides”, członek Zespołu ds. Kontaktów z Polską Radą Ekumeniczną (ds. Kontaktów z Polskim Forum Chrześcijańskim), członek Rady Naukowej KEP.

mobilizację do modlitwy. Jeśli ktoś modli się w jedności z innymi w innej godzinie, to pewnie Pan Bóg poruszył jego serce i jest to dla niego czas łaski. Św. Paweł Apostoł pisze: „Oto teraz czas łaski, oto teraz dzień zbawienia”. Parafrazując, apostoł nie mówi: „Trudno, czas łaski minął, już za późno trzeba było przyjść wczoraj”. Trzeba przyjść wtedy, kiedy taki apel przychodzi z mocą poruszenia serca.

Matka Boża wskazywała, by w Godzinie Łaski modlić się za zatwardziały grzeszników, a my zwykle przychodzimy z prywatnymi potrzebami jak na koncert życzeń. Czy nie wypaczamy Godziny Łaski?

Maryja prosiła o modlitwę w intencji tych, których „serca są twarde i zimne jak marmur”, nie goreją miłością ani do Pana Boga, ani do Jezusa, ani do ludzi. Matka Boża nawoływała także do modlitwy za kapłanów, którzy mają kryzys wiary, odchodzą od powołania; za niektórych występujących przeciw wierze; prosiła o modlitwę o świętość kapłanów i osób konsekrowanych, zadośćuczynienie i pokutę.

Możemy też przychodzić z innymi intencjami. W modlitwie najpierw rozeznajemy pragnienia serca Bożego: „Jezu, uczyni serca nasze według serca Twego”. Modlimy się o to, co jest zgodne z wolą Bożą. Przedstawiamy potrzeby naszych bliskich, nasze osobiste, naszej rodziny, nas żyjących i Kościoła w kryzysie. Te różne intencje to taki duchowy koncert życzeń – duchowa róża, w której każde życzenie staje się płatkami kwiatu, uzgodnionym z Panem Jezusem, kiedy mówimy: „Bądź wola Twoja”.

Granicę tego, o co możemy prosić, wyznaczają nam Ewangelie, one są wzorcem, o co można zwracać się do Pana Jezusa. Setnik mówi: „Uzdrow mojego sługę”, matka kananejska: „Uzdrow moją córkę”. Ludzie proszą Pana Boga z miłości o dobro swoich najbliższych. Granicami tego, o co możemy prosić, jest więc granica dobra dla nas i dla naszych bliskich. Oczywiście, zawsze to do-

bro próbujemy rozeznaczyć tak, jak Pan Bóg je widzi.

Cy powinniśmy spełnić określone warunki, kiedy przychodzimy z prośbami, intencjami w Godzinie Łaski?

Godzina Łaski to nie jest czas Bożego urzędowania od godz. 12 do godz. 13 w południe 8 grudnia, kiedy przychodzimy do kościoła na modlitwę, żeby coś sobie załatwić i mamy dla załatwienia tych spraw spełnić określone warunki. Jaka powinna być nasza postawa, wskazuje na przykład św. Augustyn. Pisał on: „Każda modlitwa musi być zgodna z modlitwą »Ojcze Nasz«”, bo w niej prosimy: „Bądź wola Twoja”, nie tylko co do moich życzeń, ale też co do Twoich życzeń, Panie Boże, w moim życiu, w moich myślach, relacjach z sąsiadką, mojej modlitwie osobistej, służbie bliżniemu, rodzinie, w moim świadectwie. Modlitwy prosby: „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj”, „odpuść nam nasze winy” zakładają tę wcześniejszą część – „bądź wola Twoja” oraz „przyjdź Królestwo Twoje”. Królestwo Boże to rządy Pana Boga w moich myślach, moim sercu, moim postępowaniu. Przy takim nastawieniu mogę prosić: „Chleba naszego powszedniego...” oraz „nie wódz nas na pokuszenie”. Prośby modlitwy „Ojcze Nasz” są ze sobą złączone, one wskazują, że udając się na modlitwę, trzeba mówić: „Bądź wola Twoja, przyjdź królestwo Twoje, święć się imię Twoje” w moim sercu, w moim życiu – to jest właściwe przygotowanie do Godziny Łaski. Celem jest realizowanie się woli Bożej, którą jest wypełnianie przykazań miłości bliźniego czy Dekalogu w naszym ziemskim pielgrzymowaniu.

Jaką rangę ma Godzina Łaski wobec innych praktyk w Kościele?

Mamy całą gradację orzeczeń kościelnych. Najpierw są te o randze dogmatycznej, czyli mające podstawę w Piśmie Świętym, objawione przez Pana Jezusa, Apostołów, mówiące o sakramentach jako źródłach łaski. Bóg działa przez sakramenty. Chrzest jest warunkiem bycia katolikiem. Orzeczenia dogmatyczne są ewidentnie spisane w Piśmie Świętym: „To czyńcie na moją pamiątkę”, „będą mu odpuszczone grzechy”.

Są też orzeczenia kościelne niższej rangi, które nie są dogmatami, ustanowione przez Kościół dla uzyskania od-

pustów. Są zachętą do modlitwy, żeby o taką modlitwę odpustu prosić. Objawienia prywatne nie bez powodu otrzymały taką nazwę – nie są czymś obowiązującym, nie są dogmatyczną nauką Kościoła. Ich uznanie jest zezwoleniem na ich głoszenie i potwierdzeniem, że te doświadczenia duchowe są pożyteczne i wierni, którzy tak będą się modlić, na pewno idą dobrą i bezpieczną drogą. Objawienia prywatne nie mają charakteru powszechnego w Kościele, mogą służyć tym, do których orędzie dotrze. Kto nie chce z nich korzystać, może szukać innych okazji do modlitwy. Godzina Łaski jest jak jeden z wielu pięknych kwiatów na Bożej łące.

Jak korzystać z tych możliwości, byśmy nie stali się kolekcjonerami specjalnych okazji, nie spotkawszy się z Jezusem?

W wyborze tych licznych propozycji korzystałbym z analogii do różnych grup modlitewnych, ruchów czy duchowości w Kościele. Jeśli ktoś należy do Róży Różańcowej, to nieroztropne byłoby porzucanie spotkania wspólnoty czy zobowiązania różańcowego, bo nagle usłyszał o grupie św. o. Pio, a po miesiącu o grupie Krwi Chrystusa. Tak może wędrować nie-

ustannie od jednego do drugiego apelu, nigdzie nie będąc wiernym. Każda z propozycji zakłada element wierności i kontynuacji.

Wszystkie te wezwania są dobre, ale nasze życie nie jest nieskończone i musimy być wierni konkretnym wezwaniom i praktykom. Jeśli czujemy „przyciąganie” do Godziny Łaski 8 grudnia, to przygotujmy się, niech będzie ona ogniskiem, które rozpala naszą modlitwę, nasze intencje, pociąga nasze nawrócenie i rzeczywiście z tego źródła potem coś jeszcze wypłynie. Wspólna modlitwa w Godzinie Łaski może wyprosić wielkie rzeczy. To też jest dynamika ewangeliczna, że prosimy z wiarą, którą uznalibyśmy jako najważniejszy warunek modlitwy. Potrzebne jest ułożenie tego w perspektywie wydarzeń biblijnych – Pan Jezus, ten sam wczoraj i dziś, ten sam także na wieki. Jezus odpowiada tym, którzy proszą, mówi: „Niewiasto, twoja wiara Cię uzdrowiła” i chce to powtórzyć także 8 grudnia w Godzinie Łaski.





Marek Jurek

Państwo gorszego sortu

Parlament Europejski w rezolucji „Prawo do aborcji w Polsce” zajął się naszym krajem detalicznie i gruntownie. Dokument liczy osiemnaście stron maszynopisu i porusza bardzo szeroką gamę zagadnień: od poparcia dla nielegalnych manifestacji, przez analizę przemówienia Jarosława Kaczyńskiego, ocenę organizacji społecznych w Polsce, aż po rekomendacje dla Komisji Europejskiej, związane z włączeniem aborcjonizmu do europejskiej polityki „w dziedzinie zdrowia”.

Odnosząc się do polskich organizacji społecznych, rezolucja jasno i wyraźnie dzieli Polaków na lepszy i gorszy sort. Sort najlepszy reprezentuje cytowana w rezolucji Federacja na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny. Parlament podzieliła jej troski, że wskutek odmowy wykonywania tzw. aborcji przez poszczególnych lekarzy i całe szpitale praktyka ta staje się w wielu regionach Polski „często niemożliwa”. Najgorszy sort to – również przywoływany w rezolucji – Instytut Ordo Iuris, przedstawiony jako „siła napędowa kampanii mających na celu podważenie praw człowieka”, „organizacja fundamentalistyczna” i „ściśle związana z koalicją rządzącą”.

W końcowym fragmencie (art. 17) rezolucja wzywa do „zawieszenia płatności z budżetu” dla Polski, a jednocześnie (art. 18) do „zapewnienia odpowiedniego finansowania” właściwym organizacjom, szczególnie proaborcyjnym. Cel tych manewrów finansowych nie pozostawia żadnych wątpliwości, skoro rezolucja z zachwytem mówi, że celem

demonstracji organizowanych przez „działaczy oraz organizacje społeczeństwa obywatelskiego przy poparciu ze strony opozycji politycznej” jest „ustąpienie rządu”.

Szczególne zainteresowanie autorów wzbudziło też przemówienie Jarosława Ka-

czyńskiego. Rezolucja zarzuca wicepremierowi, że (dodajmy: po pięciu dniach ataków) wezwał do obrony kościołów, co – zdaniem autorów rezolucji – „doprowadziło do agresji nacjonalistycznych chuliganów na demonstrantów”. Pomijając tę absurdalną tezę, uznającą za agresorów obrzucanych butelkami ludzi chroniących kościoły przed bezczeszczeniem, znamienne jest milczenie o samych atakach. Rezolucja nie tylko nie potępia profanacji i przerywania Mszy, ale nawet takich faktów, jak pochwała nazistowskiego mordy, wymalowana obok pomnika pomordowanych księży przy kościele św. Klemensa na Woli. To twarde milczenie ma nie tylko cechy aprobaty, ale wręcz zachęty do eskalacji aktów nienawiści antykatolickiej. Tak tylko można interpretować potępienie obrony bezczeszczonych nabożeństw i kościołów.

Rezolucja, uchwalona większością ponad dwóch trzecich głosów, jest jasną deklaracją polityczną klasy rządzącej w Unii Europejskiej, choć zauważyć warto chwalebne wyjątki. „Prawa do aborcji w Polsce” nie poparli (oprócz oczywiście opozycyjnych klubów prawicy) tak wybitni politycy, jak były premier Litwy Andrius Kubilius (głosował przeciw) czy poprzedni przewodniczący Parlamentu Antonio Tajani (wstrzymał się od głosu). Poparła je natomiast – na własną hańbę – cała Platforma Obywatelska (choć to ostatnie słowo należałoby chyba zacząć umieszczać w cudzysłowie).

Francja: spóźnione przebudzenie

– Francja żyje! Ona nie umarła! Setki katolików wychodzą modlić się przed świątyniami, aby poprosić o przywrócenie kultu publicznego – takie doniesienia, zdawałoby się tchnące nadzieją, w ostatnich czasie przeplatają się z informacjami o kolejnych aktach terrorku islamskiego wobec chrześcijan i Żydów. I to wszystko w laickiej V Republice. Już sama ta obserwacja pokazuje, że jak skomplikowaną sytuację mamy dziś do czynienia we Francji. Można zgodzić się z opinią, że francuscy katolicy się budzą. Warto jednak zapytać o powody tej pobudki.

Ataki terrorystyczne fundamentalistów islamskich w ostatnich latach we Francji trudno już zliczyć. Te ostatnie – w Paryżu, Lyonie, podparyskim Conflans-Sainte-Honorine czy po raz kolejny w Nicei – wyróżniają się jednak drastycznością i ostentacyjnością. Nic dziwnego, że pod koniec października prezydent Emmanuel Macron ogłosił: „Francja jest celem ataków”, a premier Jean Castex wprowadził stan zagrożenia terrorystycznego na terenie całego kraju.

Pojawił się jednak także element nowy: w wielu miejscach Francji katolicy gromadzili się przy swoich zamkniętych z powodu epidemii koronawirusa świątyniach, apelując o ich otwarcie. Nie tylko, by mieć gdzie się modlić. We Francji powoli zaczynają pojawiać się głosy, że „tego nie da się już odwrócić”!

Ilu muzułmanów mieszka we Francji? Tamtejsze spisy ludności nie uwzględniają przynależności religijnej. W tej sprawie pozostają spekulacje. Oficjalnie imigranci i ich potomkowie, głównie z Afryki Północnej, to

ok. 6 mln osób (8,8 proc. mieszkańców), chociaż są badacze, jak socjolog François Héran z paryskiego Collège de France, twierdzący, że już w 2017 r. było ich 8,4 mln – mieszkających głównie na przedmieściach większych miast. Ilu ich jest nieoficjalnie? Szacuje się, że drugie tyle. A w rzeczywistości? Tego nie wie nikt.

Tajemnicą poliszynela jest, że muzułmanie francuscy w ogromnej większości nie asymilują się i nawet nie mają tego zamiaru. Co jeszcze ważniejsze, wraz z przyspieszającą ekspansją muzułmanów we Francji popularność zdobywają: ich przekonanie, że „tam, gdzie muzułmanin, tam jest ziemia islamu”, oraz tzw. „Karta Umara” (obowiązki niemuzułmanów wobec muzułmanów).

Muzułmanie czekają na czas, kiedy ich liczebność przekroczy granicę, za którą na dany im znak wyjdą na ulice francuskich miast i ogłoszą je swoją ziemią – takie głosy sam słyszałem już niemal 20 lat temu, mieszkając w Lyonie. Czy ta wizja nie wydaje się dziś bardziej prawdopodobna? Na tyle, by dawać Francuzom coraz mocniejsze „sygnały”? Może nie stanie się to dziś, ale za 10-20 lat – już tak.

Francuzi mają powody, by zacząć się bać. Być może to zwróci przynajmniej część z nich ku Bogu. Jakby co – wciąż mocno wierzą, że ich znane z bezwzględności służby specjalne zapanują nad sytuacją. To jednak scenariusz na krwawą wojnę domową.

To być może ostatni dzwonek, by zrewidować swoje podejście do dalszego przyjmowania imigrantów (o ile nie jest już za późno). I przestroga dla nas./**Radek Molenda**



Wezwanie do umiarkowania



**ks. Stefan
Moszoro-Dąbrowski**

Wiele osób dzwoniących na infolinię, na której działa wirtualny asystent (bot), jest zaskoczonych tym, jak swobodnie mogą rozmawiać z maszyną.

Wcześniej spotykały się tylko z rozwiązaniami głosowymi kierującymi do wybierania dostępnych opcji, a nie do swobodnej konwersacji, w której mogą zadawać pytania. Pierwszym krokiem, który wykonuje bot głosowy, to przyjmowanie połączeń. Dzięki „zatrudnieniu” bota infolinia może działać bez przerwy, służyć klientom wtedy, kiedy ludzie konsultanci odpoczywają w domach.

Jednak takie boty, których nie da się łatwo odróżnić od prawdziwego człowieka, można wykorzystać w innym celu. Jest możliwe obdzwanianie potencjalnych klientów. Inny sposób to wirtualne tworzenie atmosfery zapotrzebowania. Na przykład obdzwanianie aptek z pytaniem, czy mają na sprzedaż dany produkt. Po kilku takich telefonach z różnymi głosami właściciel apteki jest przekonany co do zapotrzebowania na rynku danego produktu. Odpowiedni program przygotowuje zestaw aptek, do których już prawdziwi sprzedawcy mogą dzwonić z ofertą.

**Trudno myśleć
o zaleceniu
słabości
ludzkiej, jeżeli
nadrzędnymi
wartościami
debaty publicznej
są de facto zysk
i dobrobyt.**

Takie i podobne „cuda marketingu” graniczą z manipulacją. Pojawia się pytanie, czy społeczeństwo potrafi się obronić przed zachłannością, wpisaną w poranione przez grzech serce człowieka. Trudno myśleć o zaleceniu słabości ludzkiej, jeżeli nadrzędnymi wartościami debaty publicznej są *de facto* zysk i dobrobyt.

Ciekawostką jest, że katechizm wydany pod koniec XX wieku powołuje się na „tradycyjną katechezę, która wskazuje z realizmem na „tych, którzy najwięcej powinni walczyć ze swymi przestępczymi pożądlivościami” i których trzeba zatem „najbardziej zachęcać do zachowywania tego [dziesiątego] przykazania”. Potem cytuje tekst z XVI wieku: „Są to... handlarze, którzy pragną niedostatku towarów lub ich drożyzny, którzy widzą z przykrością, że nie tylko oni kupują i sprzedają. Mogliby wtedy sprzedawać drożej, a taniej kupować. Należą do nich także ci, którzy pragnęliby, by ich bliźni żyli w biedzie, aby sami, sprzedając im lub kupując od nich, mogli zarabiać... Należą do nich lekarze, pragnący, by ludzie chorowali, i prawnicy, oczekujący wielu ważnych spraw i procesów sądowych (Katechizm Rzymski 1555 r.)” (KKK nr 2537).

Postać Jana Chrzciciela mówi nam o umiarkowaniu. Zachęca nas całym sobą do oczyszczania serca z pożądlivości dóbr i wygodnego życia. Zdrowy dystans do konsumpcji poprawia naszą kondycję, aby iść dobrym krokiem na spotkanie z Panem.

I

Bóg wypełni każdą obietnicę!



**Magdalena
Wołochowicz**

Zakończyłam niedawno czytać w Księdze Jozu-

ego o podziale Ziemi Obiecanej pomiędzy pokolenia Izraelskie. Przez kilka rozdziałów było bardzo detalicznie opisane, kto jaką ziemię i jakie miasta otrzymał.

Jako podsumowanie znalazły się następujące słowa: „Tak Pan dał Izraelitom cały kraj, który poprzysiągł dać ich przodkom. Objęli go oni w posiadanie i w nim zamieszkali. Pan użyczył im pokoju dokoła, zupełnie jak poprzysiągł ich przodkom, a żaden z ich wrogów nie mógł się wobec nich ostać. Wszystkich ich wrogów dał Pan im w ręce. Ze wszystkich dobrych obietnic, które Pan uczynił domowi Izraela, żadna nie zawiodła, lecz każda się spełniła” (Joz 21,43-45).

Zwróciłam uwagę na trzy fakty.

Po pierwsze Bóg dał Izraelitom całą ziemię, jaką im przeznaczył. Nie mniej więcej, ale dokładnie to, co zaplanował i obiecał ich przodkom ponad 400 lat wcześniej.

Po drugie gdy już dostali tę ziemię, Bóg według swojej wcześniejszej obietnicy (Pwt 12,10) zapewnił im pokój i ochronę od wrogów.

Po trzecie Pan Bóg wypełnił każdą obietnicę, którą złożył Izraelowi. „(...) żadna nie zawiodła, lecz każda się spełniła”.

Pan Bóg nie jest jak człowiek, który coś sobie powie, a potem o tym zapomni. Bóg jest absolutnie wierny. Co obiecał, wykona. Nie w 80 proc. ani nawet nie w 99 proc., ale kompletnie, w całości!

Biblia jest pełna Bożych obietnic. Tak, przede wszystkim dotyczyły się narodu wybranego, ale dzięki ofierze Chrystusa, jeśli przyjmujemy Jego

przebaczenie i wybieramy życie z Nim, także i my stajemy się Jego dziećmi i duchowo dziedzicami wszystkich Jego obietnic (Rz 8,17).

Tydzień temu zakończyłam prowadzić je-sienny kurs online dla kobiet pt. „Świadoma Tożsamość Córki Króla”. Przeszłyśmy przez 10 prawd o naszej tożsamości w Bogu, w tym przez wiele Jego wspina-nych obietnic.

Uświadomiłyśmy sobie na nowo, że Bóg nas ukochał (Jer 31,3) i zapewnił, że nic, absolutnie nic nie może nas odłączyć od Jego miłości (Rz 8,39); że nasze życie nie kończy się tu na ziemi (1 J 5,13). Zostaliśmy przeznaczeni do wieczności i jeśli oddaliśmy swoje życie Bogu, czeka nas Niebo (Rz 10,9). Uświado-

miłyśmy sobie również, że Bóg obiecuje nas zawsze ochraniać (Ps 121,7); że Jezus w Niebie nieustannie wstawia się za nami (Hbr 9,24); że Pan Bóg ma bardzo dobre plany względem nas (Ps 40,6); że obiecał nas prowa-

dzić (Ps 32,8); że nieustannie towarzyszy nam Jego dobroć i łaska (Ps 23,6).

Każda z tych obietnic zapisanych w Bożym Słowie jest prawdziwa. Żadna nie zawiedzie.

Bóg powiedział i wykona je w 100 proc.

Czyż to nie jest niesamowite? Czy jesteś tego świadomy? Czy znasz Boże obietnice? Czy traktujesz je poważnie? Czy bierzesz je do siebie? Czy oczekujesz ich spełnienia w Twoim życiu?

Zachęcam Cię, może właśnie w ten czas adwentu spędź więcej czasu, by odkryć to, co Pan Bóg Ci obiecuje i naprawdę zamierza dotrzymać!

I

Język miłości

ODPOWIADA **ks. Marek Kruszewski**

Napisał Ksiądz, jak mówić do mężczyzny. Mam prośbę, żeby napisał Ksiądz, jak mówić do kobiety, żeby usłyszała. Wiem, że to zależy od całości relacji i wzajemnego słuchania, ale przekonanie żony to rzecz czasami trudna.

Jest różnica pomiędzy słyszeć a usłyszeć. W mówieniu do kobiet istnieje wielka różnica pomiędzy tym, co trafi do jej ucha, a tym, co trafi do jej serca i ewentualnie ją przekona. To dwa poziomy.

Pierwszy poziom mówienia z żoną czy do żony nie jest aż tak trudny. Żeby komunikat trafił do ucha kobiety wystarczy, żeby mąż nie zaczynał rozmowy, kiedy żona pracuje. Nie wolno mówić ważnych rzeczy, gdy dzieci się kręcą, kiedy ona „pada na twarz” ze zmęczenia, kiedy nie może się skupić. Potrzebny jest zwykle wstęp. Jak to żartuje jedna z moich parafianek: „Kiedy mąż zapyta mnie, czy chcę naszyjnik z brylantów, to zawsze usłyszę”. Wstępem nie musi być konieczność prezent, kawiarnia czy bukiet kwiatów. Nieraz wystarczy, że mąż postara zadbać o nastrój, że dopyta o emocje żony, że pochwali lub przytuli, że pokaże: „Zależy mi na Tobie, kochana”. Skuteczny jest sygnał: „Potrzebuję



Twojego wsparcia, Twojej uwagi”. Mistrzostwem jest stworzenie całego nastroju do rozmowy czy umożliwienie wygadania się wcześniej żonie.

Choć kobieta z natury mówi w przypowieściach, dobrze jest mówić do niej po męsku, jasno, prosto w oczy, bez przestrzeni na domyślanie się. Warto, aby mąż nie denerwował się, że żona dopytuje czy emocjonalnie

nie podchodzi do jego rzeczowej wypowiedzi. Żona ma się czuć bezpiecznie podczas wypowiedzi męża.

Drugi poziom, aby żona chciała usłyszeć, żeby przyjęła komunikat męża do serca, żeby nie rozumiała nic innego, jest już naprawdę sztuką. Ułatwiają ją weekendy małżeńskie, terapie, negocjacje. Jedną z prostszych propozycji podsuwają książki mówiące o językach miłości. Podpowiadają, aby mówić do żony językiem znaków jej bliskich. Na warsztatach małżeńskich typu Randka Małżeńska, jakie mam zaszczyt współtworzyć z Domowym Kościołem, pokazujemy kilka sposobów dojścia do serca żony. Jeden z nich przedstawiony jest w filmie „Fireproof”. Produkcja ta ukazuje męża, strażaka, który przez 40 dni stara się odzyskać uczucie żony chcącej się z nim rozwieść. Okazuje jej miłość nie tylko słowami, ale i uczynkami. Wkłada wielki wysiłek, aby ona usłyszała jego słowa miłości. Znajduje to, co przeszkadza z jego strony w dobrym dogadywaniu się z żoną, i pozbywa się tego. Długo okazywana, cierpliwa miłość mężczyzny u większości kobiet przyniesie w końcu owoce.

xmarekk@o2.pl

Autor jest proboszczem parafii św. Patryka w Warszawie

Świat w twoich rękach

Czterech dominikanów, kaznodziejów i rekoлекcjonistów przypomina dobrze znaną prawdę, że to nie marzenia zmieniają rzeczywistość, ale konkretne decyzje i wybory. Nie tylko nasze, także te, których dokonano przed nami. Nosimy w sobie przecież konsekwencje nieposłuszeństwa Adama i Ewy. Jak odczytywać biblijne historie, by miały dobrą kontynuację w naszym życiu?

Na progu każdej decyzji odchodzenia od Boga pojawiają się trzy elementy: utrata zaufania, podanie w wątpliwość wszystkich jego zasad i iluzoryczna myśl, że nie będzie tak źle, kiedy od nich odstąpimy.

Jak zauważa o. Wojciech Jędrzejewski, pierwszym elementem pomagającym w szatańskiej manipulacji jest kłamstwo: „Bóg wcale nie jest dobry, Bóg nie jest mi-

łością, jest kimś, kto próbuje zagarnąć twoją wolność, chce cię unieszczęśliwić”. Potem pojawiają się wątpliwości: „Czy to prawda, że złem będzie, jeżeli kogoś okradniesz? Czy to prawda, że zdrada musi doprowadzić do czegoś złego? Czy na pewno obrażenie kogoś jest czymś, czego nie powinieneś robić? A może przyniesie dobro, a może właśnie odzyskasz większą wolność wewnętrzną?” – wchodzą one miękko w naszą strukturę myślenia i naszą strukturę decyzji. Stąd już blisko do pomniejszenia konsekwencji, minimalizowania skutków: „Nie umrzecie. Jeśli zrobisz to, do czego cię nakłaniam, nie umrzesz. Zaufaj” – pisze o. Jędrzejewski.

Wiele nauczyć może postać Józefa, umiłowanego syna Jakuba, znienawidzonego przez braci. Józef nie-



sie nieprawdopodobne skutki zła wyrządzonego mu przez najbliższych. Do czego może doprowadzić niechęć oparta często na nierzeczywistych powodach? Poczucie doznanej krzywdy może zainfekować serce aż do chęci odwetu na kimkolwiek. Ale nie u Józefa. Decyzja o wybaczeniu może przywracać innym życie.

Mojżesz, który miał stać się przed faraonem jako

przychodzący w imię Boga, musiał odczuwać lęk z wielu powodów. Przecież zabił Egipcjanina. Może odwlekał rozmowę, bo czujesz się winny, zachowałeś się niedojrzale w przeszłości? Ale jednocześnie od tej rozmowy będzie zależeć przyszłość twojej rodziny, twoich bliskich, twojej firmy. Wielkość Mojżesza polega na tym, że podejmuje decyzję mimo lęku, ponad nim jest zaufanie Bogu.

Biblia jest ponadczasowa, Bóg przez swoje żywe i skuteczne słowo ciągle nas wychowuje. Dobrze, kiedy możemy mieć przewodników, którzy pomagają je odczytywać./is

Tomasz Grabowski OP,
Wojciech Jędrzejewski OP,
Tomasz Nowak OP,
Piotr Oleś OP
„Decyzje, które zmieniły świat”
Wydawnictwo W drodze
Poznań 2020



Dobro i Maryja

Patryk Lubryczyński

Ks. proboszcz dr Grzegorz Chojnicki na tle kościoła parafialnego

fol. z archiwum ks. Grzegorza Chojnickiego

Parafia św. Mikołaja Biskupa w Dobrem zakorzeniona jest w tradycyjnej duchowości maryjnej, a wierni mają serca otwarte na niesienie pomocy potrzebującym.

Gmina Dobro jest krajobrazowo piękną, ukształtowaną, poprzecinaną niewielkimi rzeczkami. Szczególnie atrakcyjne doliny tworzą rzeki Rządza i Ossownica. Wokół rozciągają się pola uprawne, połowa miejscowej ludności zajmuje się rolnictwem.

Parafia liczy 4861 wiernych, a oprócz miejscowości Dobro tworzy ją 28 wsi. – Rysem naszej parafii jest maryjność, w prawie każdej miejscowości istnieje koło różańcowe. Na terenie gminy liczne są kapliczki, przy których w okresie letnim parafianie zbierają się na nabożeństwa majowe i czerwcowe – mówi ks. proboszcz Grzegorz Chojnicki.

Prężnie działa rada parafialna, która zajmuje się również działalnością charytatywną. – Co roku w adwencie zbieramy produkty żywnościowe, aby wesprzeć potrzebujących pomocy w czasie świąt Bożego Narodzenia – relacjonuje ks. Chojnicki. Jak podkreśla, większość wiernych za przykładem patrona parafii św. Mikołaja jest ofiarna i pomocna. – Są wrażliwi na inicjatywy dobroczynne, potrafią dzielić się z potrzebującymi – chwali ks. Grzegorz. Są otwarci także na potrzeby parafii – kiedy w kościele są do wykonania prace techniczne, zawsze znajdują się chętni mężczyźni.

Ołtarz poświęcony Krzyżowi Świętemu



fol. z archiwum ks. Grzegorza Chojnickiego

Dobrze układa się współpraca z Ochotniczą Strażą Pożarną. Ks. proboszcz jest honorowym członkiem straży.

– Od sierpnia w parafii pracuje ks. wikariusz Adrian Sabała. Prowadzi grupy młodzieżowe: ministrantów i Ruch Światło-Życie, opiekuje się Bractwem Adoracyjnym, głosi katechezy dla dorosłych – wylicza ks. proboszcz.

Dobrańskie Bractwo Adoracyjne kontemplanuje Najświętszy Sakrament w każdy piątek miesiąca po ostatniej Mszy św. do godziny 21.00. Spotkania Bractwa kończą się apelem jasnogórskim. Rzadko spotykaną wspólnotą formacyjną w parafiach jest Ruch Szentszacki. Rozwijanie duchowości chrześcijańskiej poprzez osobistą relację z Maryją w tym ruchu zainteresowało sporą grupę parafian. Rodziny stają się małym domowym Kościołem. Modlą się wspólnie także przed peregrynującym stale w domach obrazem Matki Bożej Trzykróć Przedziwnej, patronki Ruchu Szentszackiego.

Parafia Dobro ma wartą uwagi wielowiekową historię. W XVI w. na mocy zezwolenia króla Zygmunta I Starego podstoli zakroczymski Jan Dobrzyński na swoich dobrach zwanych Ossowno założył na prawie niemieckim miasto Dobro, które było w tym czasie ważnym ośrodkiem rzemieślniczo-handlowym, zamieszkiwanym przez ok. 800 osób. Podstoli, przy udziale Mateusza z Brzozowicy, ufundował kościół pod wezwaniem św. Stanisława. Parafia została erygowana w 1530 roku przez bp. poznańskiego Jana Łatańskiego.

Obecny kościół parafialny pw. św. Mikołaja Biskupa został zbudowany w latach 1873-1878, według projektu Bolesława Podczaszyńskiego, w miejsce drewnianego kościo-

ła pw. św. Stanisława, który spłonął w 1873 r. Świątynia powstała z fundacji Kamili Jazwińskiej, dziedziczki Rudzienka. 31 sierpnia 1878 r. kościół poświęcił ks. Stanisław Chromiński, dziekan radzyński, a konsekrował bp Wincenty Teofil Popiel-Chościak dnia 10 maja 1886 r.

Świątynia ma niespotykaną regionalną formę. Kościół zbudowany jest na planie prostokąta, ma tylko jedną nawę i trójboczne prezbiterium, posiada rzadko spotykany drewniany sufit. – Ściany pokryte są polichromiami ze scenami biblijnymi, wykonanymi techniką stosowaną często we włoskiej architekturze renesansowej sgraffito, która polega na nałożeniu na mur kilku kolorowych warstw tynku lub gliny i wyskrobywaniu w jeszcze nie stwardniałych warstwach wierzchnich wielobarwnych wzorów, powstających przez odsłanianie warstw spod spodu – opowiada ks. Chojnicki.



fol. z archiwum ks. Grzegorza Chojnickiego

Kościół posiada trzy ołtarze: główny Niepokalanego Poczęcia z relikwiami pierwszego stopnia św. Justyna, św. Romana, św. Grzegorza i św. Agnieszki, a także dwa boczne: Krzyża Świętego i św. Stanisława Biskupa i Męczennika, gdzie w niszach ołtarzowych znajdują się relikwiarze św. Jana Pawła II i św. Maksymiliana Kolbego. – W kościele znajduje się ołtarz soborowy, który jest ostatnim dziełem prof. Jerzego Machaja – opowiada ks. proboszcz Grzegorz Chojnicki.

Ziemia mińska to rodzinne strony Konstantego Laszczki, wybitnego rzeźbiarza, malarza, grafika, profesora i rektora ASP w Krakowie. Artysta przyszedł na świat i mieszkał w parafii w Makowcu Dużym w powiecie mińskim. W kościele w Dobrem znajdują się dwie prace Konstantego Laszczki: „Św. Antoni” na drewnie orzechowym z 1935 r. oraz „Madonna z Dzieciątkiem” na terakocie z 1930 r. Warto wybrać się do Dobrego, by zobaczyć więcej prac artysty w istniejącym tu od 1971 r. Społecznym Muzeum Konstantego Laszczki.



W SKRÓCIE

■ **Święcenia prezbiteratu.** Bp Marek Solarczyk 5 grudnia o godz. 10.00 w katedrze św. Michała Archanioła i św. Floriana Męczennika (ul. Floriańska 3) udzieli święceń prezbiteratu dwóm diakonom. Uroczystość odbędzie się z uwzględnieniem reżimu sanitarnego, relacja on-line w TV Salve NET.

■ **Modlitwa za medyków, chorych i ich rodziny.** Druga z dziewięciu Mszy św. pod przewodnictwem bp. Romualda Kamińskiego sprawowana będzie 9 grudnia o godz. 20.00 w kaplicy na Stadionie Narodowym przy szpitalu tymczasowym. Intencje osobiste można przysyłać na adresy: intencje@salvenet.pl, profil FB diecezji warszawsko-praskiej, czat podczas transmisji Mszy św. na kanale Salve NET. Eucharystia będzie sprawowana w każdą środę w innej świątyni bądź kaplicy.

■ **Nowy proboszcz w parafii w Kampinosie.** 48-letni ks. Bogusław Zalewski 29 listopada objął parafię Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kampinosie w dekanacie błońskim. Zastąpił zmarłego na COVID-19 ks. Jana Sudół. Od 2014 r. ks. Bogusław był wikariuszem parafii Wszystkich Świętych w Warszawie. Wcześniej posługiwał jako wikariusz i katecheta m.in. w parafiach św. Józefa w Józefosławiu, Trójcy Świętej w Chynowie (w latach 2004–2006). Był m.in. opiekunem kręgów Domowego Kościoła.

■ **Msza środowisk lotniczych.** W sanktuarium św. Ojca Pio przy ul. Fieldorfa 1 w Warszawie 6 grudnia o godz. 18.00 odbędzie się doroczna Eucharystia w intencji środowisk lotniczych. Mszy św. za pilotów, lotników, stewardess i pracowników lotnisk przewodniczyć będzie ks. prałat Piotr Bajor, pracownik Kongregacji Nauki Katolickiej w Stolicy Apostolskiej.

■ **Próba profanacji.** W parafii św. Jana Pawła II przy ul. Obrońców Tobruku 48 w Warszawie doszło do próby profanacji. Podczas wieczornej Mszy św. 23 listopada jedna z uczestniczek liturgii podczas preistoczenia usiłowała sprofanować hostię. Nie doszło do zbezczerzczenia Najświętszego Sakramentu. Kobieta została w porę powstrzymana przez służbę liturgiczną ołtarza. Na miejsce została wezwana policja.

■ **Duchowy ratunek.** W uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP, 8 grudnia, o godz. 19.30 w parafii Zesłania Ducha Świętego na warszawskich Bielanych sprawowana będzie Msza św. inaugurująca Różaniec Rodzin w archidiecezji warszawskiej, po niej adoracja i modlitwa różańcowa. Różaniec Rodzin to codzienna modlitwa 20 rodzin dziesiątką różańca w intencji swojej rodziny oraz pozostałych członków róży. Inicjatywę pobłogosławił kard. Kazimierz Nycz.



foto: <https://www.facebook.com/bpsolarczyk/>

PIERWSZE RORATY

Bp Marek Solarczyk pierwszą Mszę św. roratnią sprawował 30 listopada o godz. 6.30 w praskiej katedrze w koncelebrze z ks. Łukaszem Krupą, miejscowym wikariuszem.

Na swojej stronie facebookowej bp Solarczyk zamieszcza rozważania na 26 dni adwentowych, opierające się na Ewangeliach wg św. Marka: <https://www.facebook.com/bpsolarczyk/>.



foto: <https://archiwawp.pl/aktualnosci/>

ROCZNICA KARDYNAŁA

Kard. Kazimierz Nycz odprawił 25 listopada Mszę św. z okazji 10-lecia przyjęcia godności kardynalskiej w bazylice św. Marcina i św. Sylwestra. Eucharystia była koncelebrowana przez wspólnotę ojców karmelitów na czele z prowincjałem

i proboszczem parafii, o. Lucio Zappatore. W homilii kard. Nycz wspomniął, że 10 lat temu decyzją Ojca Świętego Benedykta XVI został włączony do grona kardynałów i otrzymał ten kościół jako swój tytularny.

POWSTAŃCOM LISTOPADOWYM

W Warszawie odsłonięto 29 listopada tablicę upamiętniającą podpalenie browaru Weissa na warszawskim Solcu, co było sygnałem do wybuchu powstania listopadowego. Tablica zawisła na jednym z filarów estakady Trasy Łazienkowskiej dokładnie 190 lat po tym wyda-



foto: PAP/Tomasz Czeli



foto: PAP/Tomasz Czeli

rzeniu. Inicjatorem upamiętnienia powstania był prezes Fundacji Dziedzictwa Kulturowego, Michał Laszczkowski. W uroczystości odsłonięcia tablicy wzięli udział warszawscy radni.

NAJGŁĘBSZY NA ŚWIECIE

Basen otwarty 21 listopada w Mszczonowie pod Warszawą jest najgłębszy na świecie. Ma 45 m głębokości i mieści 8 tys. m³ wody. Jego wielkość odpowiada około 30 zwykłym basenom olimpijskim. W Mszczonowie trenować mogą zarówno profesjonalni nurkowie, jak i osoby, które po raz pierwszy zejść pod wodę. Woda w basenie jest przejrzysta do samego dna i cieplejsza niż w tradycyjnych zbiornikach, co umożliwia pływanie bez pianki termoizolacyjnej.

foto: PAP/Albert Zawada



PAMIĘCI RODZIN NIEPODLEGŁEJ

Wystawa „Archiwa Rodzinne Niepodległej” przed Pałacem Staszica w Warszawie przy ul. Nowy Świat 72 to zbiorowy portret rodzin II Rzeczypospolitej, którego celem jest zapoznanie się z dokonaniem różnych grup społecznych na rzecz odzyskania niepodległości Polski i ukazanie roli zwykłych obywateli w tym procesie. Na wystawie można zobaczyć zdjęcia, dokumenty m.in. poświadczające udział w akcjach niepodległościowych, wspomnienia, pamiętniki, ulotne druki.

foto: PAP/Rafał Guz



REKOLEKCJE DLA DUCHOWNYCH



foto: ks. Paweł Klys

W dniach 23–25 listopada w bazylice archikatedralnej św. Stanisława Kostki w Łodzi abp Grzegorz Ryś wygłosił rekolekcje dla księży diecezjalnych i zakonnych posługujących w archidiecezji łódzkiej. Tematem trzech wieczorów ze Słowem była przypowieść o miłosiernym Samarytaninie. Duchowni wysłuchali konferencji, wzięli udział w nabożeństwie pokutnym połączonym z ado-

racją Najświętszego Sakramentu oraz uczestniczyli we Mszy św. Z uwagi na pandemię rekolekcje były transmitowane on-line na kanale YouTube archidiecezji łódzkiej. To już czwarta odsłona rekolekcji dla kapłanów całej diecezji, czego pomysłodawcą jest abp Ryś./xpk

DROGA DO CHRZTU

– Jak bardzo trzeba Bogu dziękować za to, że każdego roku daje nam tych naszych braci i siostry, którzy idą do chrztu jako dorośli ludzie, a my wraz z nimi możemy tę drogę przeżywać i pytać się jeszcze, co my w sobie odnajdujemy z takiej gorliwości, takiego wycucia, jakie oni posiadają? – mówił do katechumenów abp Grzegorz Ryś. Już tradycyjnie w I niedzielę Adwentu w łódzkiej katedrze miał miejsce obrzęd przyjęcia do Katechumenatu dorosłych, którzy tym samym rozpoczynają swoje przygotowanie do przyjęcia sakra-

foto: ks. Paweł Klys



mentów inicjacji chrześcijańskiej. W diecezjalnym ośrodku katechumenalnym do chrztu przygotowuje się aktualnie sześciu dorosłych./xpk

■ Kurs rozpoznawania płodności.

Wydział Duszpasterstwa Rodzin Archidiecezji Warszawskiej zaprasza na webinar on-line pt. „Rozpoznawanie płodności wg prof. J. Röttera”, spotkanie 7, 14, 21 grudnia w godz. 18.00–20.00. Ostatnie spotkanie indywidualne. Forma on-line za pomocą aplikacji <https://inercycle.org> oraz komunikatora spotkań on-line (zostanie przesłany link do spotkania), e-mail: narzeczeni@iner.pl. Kurs prowadzi Beata Chojnacka – instruktor metody rozpoznawania płodności wg prof. Josefa Röttera.

■ Spotkania studenckie.

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży zaprasza na spotkanie studenckie 8 grudnia o godz. 19.00 w parafii bł. Władysława z Gielniowa (ul. Przy Bażantarni 3). Spotkania odbywają się w drugi i czwarty wtorek miesiąca. W programie Msza św., spotkanie tematyczne i agapa.

■ **Nowe opłaty za śmieci.** Opłaty za odpady dla mieszkańców Warszawy będą naliczane według ilości zużytej wody od kwietnia 2021 r. Mieszkańcy Warszawy będą płacić za śmieci według zużycia wody: 12,73 zł za 1 m³ zużytej wody miesięcznie. Dotyczy to zarówno domów jednorodzinnych, budynków wielorodzinnych, jak i lokali niezamieszkałych w zabudowie mieszkaniowej (np. lokale w kamienicy).

■ **Zabytek Pragi.** Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków wpisał do rejestru zabytków historyczny zespół budowlany dawnych fabryk Koronek i Haftów Adolfa Pypke oraz Armatur i Wyrobów Blacharskich Karola Junga i Ludwika Barwicha położonych przy ul. Inżynierskiej 5A i 5B w Warszawie. Postępowanie przeprowadzone zostało na wniosek Towarzystwa Przyjaciół Pragi.

■ **Park przy Kawęczynskiej.** Po półrocznej modernizacji otwarto bezimieniny park na końcu ul. Kawęczynskiej na warszawskiej Pradze-Północ. W tzw. „parku Michałowskim” pojawił się nowy plac zabaw dla dzieci, wybieg dla psów i ławki, zamontowano oświetlenie, posadzono nowe drzewa i krzewy.

■ **Tylko ściany.** Jest zgoda na wyburzenie opuszczonej od 20 lat dawnej Fabryki Kas Pancernych Stalobetonowych przy Strzeleckiej na Pradze-Północ. Inwestor zobowiązany został jedynie do zachowania wpisanej do rejestru zabytków elewacji frontowej i przylegającego do niej fragmentu ścian bocznych o długości ok. 8 m.

■ **Skwer przy Kępnej.** Mieszkańcy Pragi-Północ mają nowe miejsce do wypoczynku. Na skwerze przy ul. Kępnej i Jagiellońskiej zorganizowano plac zabaw z latarniami solarnymi, ławkami, miejsce do kreatywnej zabawy, posadzono także rośliny.

List na adwent

Biskup Romuald Kamiński napisał do diecezjan list, który został odczytany w kościołach diecezji warszawsko-praskiej 29 listopada, w pierwszą niedzielę adwentu. Przypomina w nim o uczestniczeniu w Mszach świętych i adoracji Najświętszego Sakramentu.

„Proszę zatem Was, drodzy wierni, abyście – stosując się oczywiście do wszystkich nakazów sanitarnych – nie zaniedbali spotkania z Jezusem eucharystycznym. Kapłanów zaś proszę, aby Msza święta nie stała się dla Was jedynie codziennym obowiązkiem. Bądźcie przykładem dla swoich wiernych, jak w Eucharystii uczestniczyć i jak ją przeżywać. (...) W tym czasie adwentu, naszego oczekiwania na przyjście Pana, chciałbym Was też prosić o intensywniejsze czuwanie przed Najświętszym Sakramentem. Bardzo cieszy mnie to, że już w wielu kościołach diecezji są kaplice całodziennej adoracji. Proszę, aby w każdej parafii była podejmowana praktyka częstej adoracji Najświętszego Sakramentu”.

Jako wzór bp Kamiński stawia osobę bł. Ignacego Kłopotowskiego, który żył Ewangelią. 7 września 2021 roku minie 90 lat od śmierci bł. ks. Ignacego Kłopotowskiego.

„Proszę zatem, aby od stycznia, siódmego dnia każdego miesiąca, w świątyniach naszej diecezji w sposób szczególny modlić się o nowe powołania kapłańskie”.

Biskup Kamiński zapowiedział, że w czerwcu 2021 roku w bazylice Najświętszego Serca Jezusowego na Pradze, w naszym diecezjalnym sanktuarium, diecezja ponowi zawierzenie ojczyźnie Sercu Pana Jezusa – na wzór tego, które dokonane zostało sto lat temu na Jasnej Górze, kiedy zagrożona była niepodległość Polski.



foto: www.youtube.com

Stulecie karmelitanek

W katedrze warszawsko-praskiej 29 listopada odbyła się uroczysta Eucharystia pod przewodnictwem bp. Romualda Kamińskiego inaugurująca jubileusz stulecia założenia Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus.

– Życzymy dziś Wam, drogie siostry, tak najprościej mówiąc, żeby wspólnota się rozwijała. Aby mężyła w to, co jest walorem mocnego trwania przy Panu Jezusie – powiedział w homilii ordynariusz warszawsko-praski. Bp Kamiński podkreślił, że u fundamentu zakonu i jego założycieli była potrzeba, aby w różny sposób pomagać ludziom w drodze do Pana.

– Ekscelecjo, w moim sercu rodzi się wielka wdzięczność wobec Pana Boga, który tak pokierował pragnieniami Księdza Biskupa, że zaprosił nas do katedry na rozpoczęcie obchodów jubileuszu. Ufam, że nasze wspóln-

towe modlitwy ubogacają Kościół i wypraszają moce potrzebne kapłanom, którym życzę Jezusowego spojrzenia na wszystkie osoby i aktualne wydarzenia – powiedziała w skierowanych do bp. Kamińskiego na zakończenie Eucharystii podziękowaniach Matka Błazeja Stefańska CSCIJ, przełożona generalna zgromadzenia.

Przed Mszą świętą zgromadzeni w świątyni wierni mogli zapoznać się z programem słowno-muzycznym w wykonaniu sióstr.

Zgromadzenie Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus zostało założone w 1921 r. w Sosnowcu przez sługę Bożego Anzelma Gądkę i czcigodną sługę Bożą Teresę Kierocińską. Siostry żyją charyzmatem Bożego dzieciństwa, inspirując się regułą i duchowością karmelitańską. W diecezji warszawsko-praskiej klasztor sióstr znajduje się w Markach.

Patryk Lubryczyński

Rok ks. Szulmińskiego

Rok służby Bożego ks. Stanisława Szulmińskiego SAC, którego proces beatyfikacyjny od dwóch lat toczy się w diecezji warszawsko-praskiej, zainaugurowany został 27 listopada w kościele księży pallotyńców na warszawskiej Pradze. Mszy świętej przewodniczył ks. Zenon Hanas SAC, wyższy przełożony Prowincji Chrystusa Króla, w asyście księży postulatorów i współbraci ze wspólnoty domowej.

W homilii zaznaczył, że jednym ze źródeł odkrywania, czego Pan Bóg od nas chce, są inni ludzie. – Dlatego chcielibyśmy przez ten najbliższy rok, jako swego rodzaju znak czasu, a mówiąc jeszcze inaczej: pewien znak nadziei, wziąć do naszej refleksji, do naszych serc postać naszego współbrata ks. Stanisława Szulmińskiego. – To pragnienie, żeby postawić go w centrum naszej refleksji, to była nasza wspólna decyzja. Chcemy historię jego życia uczynić swego rodzaju lustrem, światłem na tej drodze w czas pandemii, lęków, niepokoju,



foto: https://waw.pallotyni.pl

wielu wydarzeń i potrzeb czas – powiedział ks. Zenon Hanas.

Została utworzona specjalna strona poświęcona służbie Bożemu ks. Stanisławowi <http://szulminski.pl/>, na której można znaleźć materiały związane z jego osobą i pomoce duszpasterskie dotyczące Roku ks. Szulmińskiego.

Obchody Roku ks. Szulmińskiego potrwać do 28 listopada 2021 i mają być duchowym przygotowaniem do 80. rocznicy chwalebnej śmierci Apostoła Pojednania.



60-lecie kapłaństwa
ks. J. Kamińskiego

Mówili o nim „ojciec”

Ksiądz prałat Józef Kamiński zmarł 29 listopada w Hospicjum Księżów Orionistów w Wołominie w wieku 86 lat. W sierpniu ubiegłego roku obchodził 60-lecie kapłaństwa z udziałem bp. Romualda Kamińskiego. Był organizatorem i pierwszym proboszczem, budowniczym świątyni i plebanii parafii MB Królowej Polski w Wołominie. Człowiekiem o wielkim sercu, bardzo cenionym przez parafian i wikariuszy, których traktował po ojcowsku. Często mówili o nim jak o ojcu, on zaś o nich jak o synach. Sam żył i mieszkał skromnie, niewiele wymagał dla siebie, niewiele mówił, raczej pracował i świadczył swoim życiem.

Był wielkim przyjacielem tygodnika „Idziemy”, dbającym o duchowy rozwój swoich parafian. Jeśli tylko zdarzyło się, że w niedzielę po Mszach świętych w parafii zabrakło naszego tygodnika, to już w poniedziałek rano sam przyjeżdżał do redakcji po dodatkowe egzemplarze. Podkreślał, że jako proboszcz nie może dopuścić, aby ktośkolwiek z parafian, kto chciałby przeczytać dobry tekst, był tego pozbawiony. Bardzo leżało mu na sercu urządzenie kaplicy w wołomińskim szpitalu, aby chorzy mieli lepszy

dostęp do sakramentów i do miejsca modlitwy. Zaangażował w to swój autorytet, siły i własne pieniądze. Na duszpasterstwie nigdy nie oszczędzał.

Urodził się 16 marca 1934 roku w Kamińskich Cioskach. Pochodził z parafii Przemienienia Pańskiego w Poświętnem (diecezja łomżyńska). Święcenia kapłańskie przyjął z rąk kardynała Stefana Wyszyńskiego 2 sierpnia 1959 roku. Jako wikariusz pracował w parafiach: św. Mikołaja bp. w Grójcu (1959-1961), św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Otwocku-Świdrze (1961-1963), św. Wawrzyńca w Kutnie (1963-1965), Bożego Ciała w Warszawie na Kamionku (1965-1972; od kwietnia do grudnia 1970 roku pełnił w niej funkcję administratora parafii).

W listopadzie 1972 roku jako proboszcz objął parafię św. Andrzeja Apostoła w Brzozowie w diecezji łowickiej. Po 13 latach został skierowany do Wołomina – jako wikariusz parafii Matki Bożej Częstochowskiej (od 15 czerwca 1985 r. do 1 września 1986 r.) – był jednocześnie delegowany do tworzenia nowego ośrodka duszpasterskiego w Wołominie.

1 września 1986 roku odebrał nominację na proboszcza parafii Matki Bożej Królowej Polski w Wołominie. Organizował jej strukturę, wybudował świątynię parafialną i plebanię. Jako proboszcz posługiwał wspólnie wiernych do 15 lipca 2012 roku – po przejściu na emeryturę pozostał w parafii jako rezydent. W sumie posługiwał w Wołominie ponad 35 lat.

W strukturach diecezji warszawsko-praskiej ks. Kamiński był członkiem (z wyboru) w Radzie Kapłańskiej (1992-1997) oraz dziekanem Dekanatu Wołomińskiego (1999-2009).

Biskup Kazimierz Romaniuk powołał go w skład Kapituły Kolegiackiej: najpierw jako

Ks. Kamiński
z ks. Henrykiem
Drożdżem

kanonika honorowego (1992 r.), a następnie podniósł do godności kanonika gremialnego (1997 r.). W uroczystość Bożego Narodzenia 1999 roku został przeniesiony jako kanonik gremialny do Kapituły Katedralnej. 15 września 2011 roku został także mianowany przez Stolicę Apostolską kapelanem honorowym Jego Świątobliwości.

W chwili zamykania numeru szczególne dotyczące pogrzebu nie zostały jeszcze ustalone.

i

Rekolekcje adwentowe

Z powodu wprowadzonych limitów liczby wiernych w kościołach nie wszędzie zaplanowano tradycyjne rekolekcje adwentowe. W niektórych parafiach rozłożone są one na poszczególne niedziele adwentu lub przeniesione na Msze św. roratnie.

Kościół Ducha Świętego przy ul. Długiej: rekolekcje w dniach 20-22 grudnia poprowadzi o. Jacek Salij OP. W niedzielę Msza z nauką o godz. 20.00, a w poniedziałek i wtorek Msza z nauką o godz. 17.00.

Katedra św. Floriana, ul. Floriańska 3: od 13 do 16 grudnia rozważania rekolek-

cyjne poprowadzi ks. Marek Kruszewski, związany duszpastersko z rodzinami i małżeństwami, autor tygodnika „Idziemy”; nauki rekolekcyjne w niedzielę na wszystkich Mszach św., od poniedziałku do środy o godz. 6.30 (podczas rorat) oraz o godz. 10.00, 18.00 i 20.00. Rekolekcje z udziałem dzieci od poniedziałku do środy (14-16 grudnia) o godz. 17.00.

Archikatedra warszawska, ul. Świętojańska 8: nauki rekolekcyjne w każdą niedzielę adwentu, od 29 listopada:

■ o godz. 11.00 rekolekcje liturgiczne poprowadzi ks. Bartosz Szoplik,

- o godz. 12.00 rekolekcje dla poszukujących poprowadzi ks. Bogdan Bartoń,
- o godz. 21.00 rekolekcje biblijne dla młodych poprowadzi ks. Maciej Jaszczołt.

Kościół akademicki św. Anny, ul. Krakowskie Przedmieście 68: nauki wygłosi w czasie rorat ks. Krystian Sacharczuk (o postaciach biblijnych, które powiedziały Bogu „tak” na Jego wezwanie). Msze roratnie z nauką o godz. 7.00, od poniedziałku do piątku do 18 grudnia.

Kościół siostr sakramentek na Nowym Mieście: prowadzenie o. Szymon Hiżycki OSB, 16-18 grudnia, codziennie o godz. 19.00 Msza z chorałem gregoriańskim, nauka rekolekcyjna i kompleta.

i

Kup pampera Patryk Lubrzyński

Akcja „Nie bądź sknera, KUP PAMPERA” to świąteczna akcja wspierająca noworodki, niemowlęta i małe dzieci, często chore, porzucone, potrzebujące pomocy. – W tym roku celem jest wsparcie Interwencyjnego Ośrodka Preadopcyjnego w Otwocku, Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Kraszewie-Czuba-

kach oraz organizacji społecznej „Misja Pomocy”. VII edycja potrwa do finału akcji 18 grudnia w Otwocku – mówi współorganizatorka akcji Paulina Stepków.

Wolontariusze zbierają pampersy, chusteczki nawilżane, obiady, desery, kaszki, mleko modyfikowane, podkłady higieniczne, proszki i płyny do płuka-

nia ubrań dla niemowląt, środki ochrony osobistej, maseczki, płyny do dezynfekcji, rękawiczki. Paulina Stepków wraz z przyjaciółką Kingą Błaszczyk zorganizowały inicjatywę po raz pierwszy w 2014 roku. Zaczęły zbierać produkty dla pierwszego beneficjenta, którym było Hospicjum Promyczek. Nazwa akcji powstała spontanicznie. – Poprzez media społecznościowe i znajomych zaczęłyśmy rozpowszechniać informacje o zbiórce. Okazało się, że jest więcej chętnych, niż zakładaliśmy, a wynik był dla nas pozytywnym zaskoczeniem – opowiada współorganizatorka.

Z roku na rok przybywa zainteresowanych podmiotów: są to przedszkola, firmy, salony fryzjerskie i kosmetyczne, kluby fitness, kawiarnie, pojedynczy ludzie – stwierdza Paulina Stepków. Powstają także punkty zbiórki, gdzie każdy może przynieść określone produkty.

Dary można wysłać na adres: Ognisko Wychowawcze „Świder” im. Kazimierza Lisieckiego „Dziadka”, ul. Mickiewicza 43/47, 05-402 Otwock, z dopiskiem „Nie bądź Sknera, kup pampera”. Więcej informacji oraz adresy punktów odbioru na fanpage'u akcji: <https://www.facebook.com/Nie-badz-sknera-kup-pampera>.

VeloMazovia

Dwustukilometrowy szlak rowerowy o tej nazwie będzie przebiegał na wschodnim obszarze województwa mazowieckiego. VeloMazovia-Wschód to jeden ze zwycięskich projektów pierwszej edycji Budżetu Obywatelskiego Mazowsza, autorstwa Rafała Modzelewskiego i Mięczyława Żochowskiego. Do najważniejszych obiektów szlaku należą: 1. Kościół św. Trójcy w Kobyłce, perła architektury baroku, 2. mauzoleum i cmentarz poległych w 1920 r. w Ossowie k. Kobyłki, 3. dom Józefa Piłsudskiego w Sulejówku, 4. Miński Obszar Chronionego Krajobrazu, 5. Lasy Mieńskie, 6. Muzeum Pożarnictwa przy OSP w Kotuniu, oddział Muzeum Regionalnego w Siedlcach, 7. pomnik, miejsce zwycięskiej bitwy wojsk polskich nad korpusem rosyjskim 31 marca 1831 r. w Dębem Wielkim, 8. Stary Rynek w Siedlcach, 9. Siedlecko-Węgorzki Obszar Chronionego Krajobrazu, 10. kościół klasycystyczny w Mokobodach (1798-1818). Inwestycja zakończy się odbiorem i rozliczeniem projektu pomiędzy 15 listopada a 31 grudnia 2021 roku.



REKLAMA



#GotowiNaSpotkanie

Adwent z Radiem Warszawa na 106,2 FM
i www.radiowarszawa.com.pl

- 6.22, 15.20, 22.35
Gotowi na spotkanie
Rozważania o Eucharystii
(do odsłuchania on-line)
- 6.30 Msza Św. roratnia
- 17.20 CUD NAD CUDAMI
Radiowe roraty 2020
- 19.20 #CałyAdwent
rekolekcje adwentowe
SalveNet

W Polsce wciąż „legalnie” dokonywane są aborcje eugeniczne, a w niektórych placówkach medycznych ich liczba wzrasta. Dzieci zagrożone aborcją można uratować poprzez podjęcie się Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego.

W kościele oo. paulinów w 1987 r. zrodziła się inicjatywa Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego. Zaczęło się od utworzenia Straży Pokoleń. – Wygłaszaliśmy prelekcje, wyświetlaliśmy filmy o życiu poczętym – mówi Jerzy Zieliński, do dziś należący do grupy świeckich, którzy działają przy kościele paulinów. Do 2009 r. około 9 tys. osób w kościele pw. Ducha Świętego włączyło się w Duchową Adopcję. Dzieło zaczęło być potem propagowane w kościołach w Polsce, a krajowe centrum znajduje się na Jasnej Górze.

– Dynamika nie słabnie. Wśród osób, które po raz pierwszy przystępują do nowenny, są osoby młode. Ci w średnim i w starszym wieku podejmują adopcję po raz kolejny: 15. a nawet 30. raz – mówi Jerzy Zieliński. Wśród młodych osób są pary narzeczone, którym udział w nowennie pomaga dojrzeć do bycia odpowiedzialnymi małżonkami.

Duchowa Adopcja polega na codziennym odmówieniu jednej dziesiątki Różańca i krótkiej formuły modlitwowej. W dniu rozpoczęcia należy odmówić rotę przyrzeczenia. Jeśli ktoś chce, może dołączyć do

Duchowa adopcja

Kościół pw. Ducha Świętego przy ul. Długiej w Warszawie 8 grudnia będzie obchodzić 1. rocznicę ustanowienia w nim diecezjalnego sanktuarium Jasnogórskiej Matki Życia. Tytuł otrzymało m.in. ze względu na swoją rolę w obronie życia poczętych i nienarodzonych dzieci.

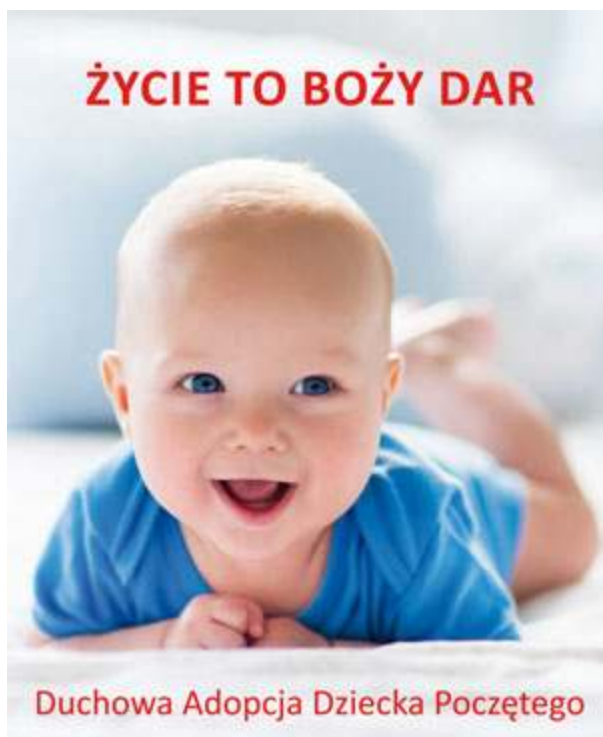
– Kościół musi odpowiadać na wszelakie kwestie związane z ochroną życia, lecz nie tyle iść nurtem polemicznym, ile – jak pisze św. Paweł – zło zwyciężać zawsze dobrem – mówi o Krzysztof Wendlik, przeor klasztoru paulińskiego przy ul. Długiej w Warszawie.

Kilkakrotnie w ciągu roku, w przypadające większe święta i uroczystości maryjne, w kościele ojców paulinów odbywa się przygotowanie do podjęcia 9-miesięcznej modlitwy w obronie życia poczętych dzieci i ich rodziców.

Najbliższe odbędzie się właśnie 8 grudnia.

– W czasie pandemii liczba osób w świątyni jest ograniczona do 40. Jak będzie wyglądało tegoroczne przygotowanie ze złożeniem przyrzeczeń 8 grudnia podczas Mszy św. o godz. 12 oraz o godz. 17, będziemy na bieżąco informować na naszej stronie internetowej: www.warszawa.paulini.pl. Tekst przyrzeczeń można odczytać w domu przed obrazem Matki Bożej lub przed krzyżem, niekoniecznie trzeba być w świątyni – mówi o. Krzysztof Wendlik.

– Duchowa adopcja promowana jest także podczas naszej dorocznej Warszawskiej Pielgrzymki Pieszej na Jasną Górę – dodaje.



Rota przyrzeczenia

Najświętsza Panno, Bogurodzico Maryjo, wszyscy Aniołowie i Święci.

Wiedziony pragnieniem niesienia pomocy nienarodzonemu, postanawiam mocno i przyrzekam, że od dnia... biorę w duchową adopcję jedno dziecko, którego imię jedynie Bogu jest wiadome, aby przez 9 miesięcy, każdego dnia, modlić się o uratowanie jego życia oraz o sprawiedliwe i prawe życie po urodzeniu. Amen.

Modlitwa do codziennego odmawiania

Panie Jezu, za wstawiennictwem Twojej Matki, Maryi, która urodziła Cię z miłością, oraz za wstawiennictwem św. Józefa, człowieka zawierzenia, który opiekował się Tobą po urodzeniu, proszę Cię w intencji tego nienarodzonego dziecka, które znajduje się w niebezpieczeństwie zagłady i które duchowo adoptowałem. Proszę, daj rodzicom tego dziecka miłość i odwagę, aby zachowali je przy życiu, które Ty sam mu przeznaczyłeś. Amen.

wolne postanowienia.

– Przez Duchową Adopcję pokochałem modlitwę różańcową, będącą kiedyś dla mnie kłopotem – mówi Jerzy Zieliński, który 35-krotnie przystępował do Duchowej Adopcji. – Najważniejszy owoc ujrzymy w Niebie. Myślę, że Pan Bóg da nam łaskę zobaczenia uratowanych dzieci – dodaje.

Dziennikarka i mama, Małgorzata Bartas-Witan, 10-krotnie podjęła Duchową Adopcję Dziecka Poczętego, jest gorącą jej propagatorką. – Podejmujemy dużo innych zobowiązań modlitwowych, a Duchowa Adopcja jest kolejnym. Może to być trudne, ale staram się wytrwać i wracać do tej modlitwy. Mogą zdarzać się dni, kiedy zapomnimy ją odmówić, ale Pan Bóg nie jest dla nas księgowym. Trwam w zaufaniu, że ta modlitwa będzie przyjęta przez Boga. Trwanie na niej jest ratunkiem nie tylko dla dzieci, ale też dla mam, modlitwa jest im bardziej potrzebna. To wymowne, że ta modlitwa potrzebna jest także dziewczynom, które w dramatyczny sposób odrzucają dar życia. Duchowa adopcja jest dobrym narzędziem pomocy bez wchodzenia w wewnętrzne zmagania człowieka – ocenia Małgorzata Bartas-Witan.

O tym, że możliwe jest wytrwanie na modlitwie, świadczy także to, że coraz częściej duchową adopcję podejmują kilkunastoletnie dzieci.



Spektakl „Badyle”, najnowsza premiera Teatru Telewizji, stał się wydarzeniem artystycznym. Przedstawienie powstało według scenariusza i w reżyserii Andrzeja Barańskiego – filmowca, scenarzysty i pisarza, który w czasie trwającej od połowy lat 60. ubiegłego wieku kariery dał się poznać jako twórca autentycznie wszechstronny i niezależny, daleki od zaangażowania politycznego. Jego filmy fabularne, dokumentalne, animowane i spektakle telewizyjne cechowały się zawsze niepowtarzalnym autorskim stylem. „Badyle” zostały zrealizowane na podstawie dwóch opowiadań Tadeusza Różewicza



foto: TVP/Grzegorz Kedziński

Trzy kobiety i ich dzieci Mirosław Winiarczyk



foto: TVP/Grzegorz Kedziński



foto: TVP/Grzegorz Kedziński

z lat 60. i współczesnego opowiadania Marka Gajdzińskiego. Barański zainspirował się tymi tekstami, aby wykreować przejmującą opowieść o relacjach sędziwych matek z dorosłymi dziećmi. Autor przeplata w czasie monologu trzech starych kobiet o dramacie ich odrzucenia przez synów i córkę. Jedna kobieta została odrzucona przez prymitywnego syna i synową, druga zaś jest w pewnym sensie pogardzana przez syna dyplomatę i jego snobistyczną żonę. W końcowej części stara kobieta wędruje kilka kilometrów do wyrodnego syna i zostaje podwieziona przez elegancką kobietę, która okazać się może jej córką.

Wspaniała kreacja Ewy Dałkowskiej w roli trzech różnych starych kobiet waleń przyczyniła się do sukcesu spektaklu. Trzy kobiecie monologi, wspomnienia i komentarze... Artystka mówiła, umiejętnie modulując i zawieszając głos, a także świetnie posługując się mimiką i dramatyczną ekspresją. W tej roli nie było żadnej fałszywej

nuty. Dałkowska w pewnym sensie świadomie nawiązała do swojej znakomitej roli w „Kobiecie z prowincji” z 1984 r. w reżyserii Barańskiego. Jako słuchaczki kobiety występują tu spotkani przez nią mężczyźni, pokazywani w przeplatających się w czasie ujęciach jako wyrodni synowie. Odnosiliśmy wrażenie, że są to jakieś umowne postacie – widma, towarzyszące bohaterce w różnych sytuacjach. W ten sposób Barański wykreował niepowtarzalny świat, w którym autentyczna poezja miesza się z dramatyzmem i ironią. Podobnie jak w wielu swoich filmach autor swobodnie podróżuje tu w czasie. Czasami odnosiliśmy wrażenie, że w przedstawieniu czas się zatrzymał, ale jednak współczesność nieustannie dawała o sobie znać. W jednym kadrze widzieliśmy np. pasące się krowy na tle pięknie sfotografowanego lasu i łąki, ze współczesnymi samochodami jadącymi po niedalekiej sosie. W ten sposób Barański uwspółcześnił dramatyczną wymowę spektaklu.

Twórca „Badyli” w realizacji telewizyjnego przedstawienia wykorzystał swoje bogate doświadczenia filmowe. Od czasu telewizyjnego debiutu „W domu” z 1975 r. autor stale kreował kameralny świat polskiej małopolskiej prowincji, przepełniony realizmem szczegółów, poezją, prawdą emocjonalną i duchowością ukazywanych postaci. Tak było w kolejnych utworach artysty – „Tak cię odleci mara”, wspomnianej „Kobiecie z prowincji”, „Nad rzeką, której nie ma”, „Kramarzu”, „Dwóch księżycach” i wielu innych obrazach, stanowiących w pewnym sensie jeden wielki film, w których dowartościowana została kultura polskiej prowincji. Wspomnijmy także piękny telewizyjny film Barańskiego „Braciszek” z 2007 r., o życiu franciszkanina jałmużnika Alojzego Kosiby (1855–1939), który to obraz mieści się w poetyce większości obrazów artysty, z dodatkiem motywu religijnego. Czas w dziełach artysty jakby stanął w miejscu, czasami mieliśmy wrażenie, że akcja niektórych jego filmów rozgrywała się w ciągu jednego dnia. Barański zawsze budował w ten sposób coraz bardziej wątplą łączność między polską tradycją a współczesnością, dziś coraz bardziej niszczoną. „Badyle” wydaje się aktualną demonstracją takiej postawy.

Teatr Telewizji: „Badyle”;
scenariusz i reżyseria: Andrzej Barański;
aktorzy: Ewa Dałkowska, Edyta Olszówka,
Radosław Pazura, Andrzej Mastalerz i inni;
emisja: poniedziałek, 23 listopada, godz. 21.00.

KONKURS



W przeddzień uroczystości Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny polecamy książkę „Maryja mówi do ciebie” s. Bożeny Marii Hanusiak, wydaną przez wydawnictwo Esprit. Zgodnie z podtytułem „Słowa Niebieskiej Matki na każdy dzień” rozpoczyna ją przesłanie, które mówi, że jak Jezus przez Maryję zyskał życie ziemskie, tak nas wiedzie Ona do życia Bożego. Maryja więcej słuchała, niż mówiła, czym zachęca nas do zawierzania się Jej, a w testamencie wygłoszonym z krzyża Jezus oddał nas Jej słowami: „Oto Matka twoja”. A Ona przemawia do nas na stronach książki: „Wzywaj Mnie! Im mocniej się Mnie uchwycisz, tym bezpieczniejsza będzie twoja droga przez ziemię”. Wśród czytelników, którzy 7 grudnia między godz. 13 a 13.15 zadzwonili pod nr (22) 512 00 95 i odpowiedzą na pytanie: **Która z wizjonerek jako pierwsza mówiła o niepokalanym poczęciu NMP?** – rozlosujemy 3 egz. książki „Maryja mówi do ciebie”.
Odpowiedź na pytanie konkursowe nr 48: „Dzieci, bądźcie posłuszne w Panu waszym rodzicom (...), A wy, ojcowie, nie pobudzajcie do gniewu waszych dzieci (...)” (Ef 6, 1-4). Zwycięzcom gratulujemy!

COVID-19 skazuje na izolację. Nie ma na niego cudownej pigułki, ale lekarstwem nie do przecenienia jest ludzka życzliwość.

Kiedy tata Doroty Ciborowskiej dostał diagnozę stwierdzającą u niego COVID-19, wieść rozeszła się po sąsiadach z kamienicy. – Natychmiast zaoferowali pomoc – mówi Dorota. – Tata na szczęście ma rodzinę, którą mniej krępuje się prosić o wsparcie, ale miło wiedzieć, że „pod ręką” także ma się chętnych do zrobienia zakupów czy dostarczenia leków.

Kiedy tata Doroty był słaby, sąsiadka dzwoniła do jego rodziny dowiadywać się o stan zdrowia; gdy wrócił ze szpitala, przyniosła mu aparacik do ćwiczeń oddechowych. – Zanim trafił do szpitala, odebrał telefon od znajomego: „Jesteśmy pod waszym domem, wyjrzyj za drzwi”. Na wycieraczce stał gar rosółu i kisiel, który tata tak lubi – mówi Dorota. – Popłakał się ze wzruszenia.

Endokrynolog taty, który COVID-19 miał już za sobą, dzwonił do swojego pacjenta co drugi dzień i pytał o samopoczucie, próbował organizować pomoc rehabilitacyjną. – Tacie sam kontakt z kimś, kto wyzdrowiał z tej strasznej choroby, niósł otuchę – mówi Dorota i opowiada historię 83-latkę sąsiadującego z tatą w sali szpitalnej. – Został przywieziony, jak stał: przez tydzień nie miał jak zmienić bielizny, szczoteczki do zębów nie miał jak kupić, bo w zakaźnym nie zejdzie się do sklepiku. Cała jego rodzina była na kwarantannie.

Dorota z mężem i córeczką bardzo przeżywali chorobę taty, także oni dostali dużo wsparcia z własnego otoczenia. – Zadzwońiłam do znajomego ratownika, który doradził mi, by kupić tacie pulsoksymetr i kontrolować saturację krwi, pomagał interpretować wyniki badań – mówi kobieta. – Znajomi z pracy, przyjaciele, dalsza rodzina zapewniali o swojej pomocy. Ale najważniejsza pomoc w tej chorobie – lek – jest niedostępna. Trudno jest patrzeć na cierpienie bliskiej osoby z tą świadomością, dlatego wsparcie – także to duchowe – było w tym czasie bardzo ważne. Dla taty modlitwa wielu osób stała się motywatorem do dbania o zdrowie po wyjściu ze szpitala.

Katarzyna Wiśniewska jest lekarzem rodzinnym w państwowej przychodni. Spotyka się z pacjentami, którzy czują się zagubieni, opuszczeni. – W pierwszej fazie pandemii

bardziej się czuło pospolite ruszenie do pomagania innym, czy dlatego że był Wielki Post, czy że sytuacja była nowa – zastanawia się lekarka. – Widzę jednak, że zwłaszcza starsi ludzie oprócz porady stricte medycznej potrzebują po prostu rozmowy – tym bardziej że dzieci i wnuki nie chcą ich odwiedzać dla ich własnego bezpieczeństwa. Wiele z tych

nikt ze swoim problemem nie czuł się sam – mówi. – Wśród naszych podopiecznych są osoby, które przez pandemię mają odłożoną planową operację i zmagają się z trudnościami, z przedłużającą się niezdolnością do pracy. Kiedyś wolontariusze towarzyszyli im w wizytach lekarskich, a teraz wizyty odwołano, więc nasze „Anioły pomocy” dzwonią

Pomoc w potrzebie Monika Odrobińska



Mimo zamknięcia bibliotek publicznych działają tzw. Szuflandia, czyli automaty wypożyczalni książek. Na zdjęciu pracownicy łódzkiej Szuflandii uzupełniają zbiory

osób końcówkę życia spędziło samotnie. Obserwuję też więcej stanów depresyjnych, także u młodych, obawiających się utraty pracy, ale i choroby. Ich potrzeby są głębsze niż uszyście maseczki czy zrobienie zakupów.

Katarzyna Wiśniewska podczas teleporad dostrzeża u pacjentów potrzebę rozmowy. – Telefonów jest jednak tak wiele, że pacjenci nieraz przez cały dzień nie mogą się dodzwonić, a my musimy być też w stałym kontakcie z pacjentami już zdiagnozowanymi – mówi. – Wiem, ile zdziałać może rozmowa, ale muszę ją ograniczać do wskazówek dotyczących postępowania w chorobie. To minimum, by pacjent czuł się zaopiekowany.

Lekarka w przychodni spotyka także wiele osób pragnących pomagać, ale brakuje im pokierowania. Odsyła ich do Fundacji w Sercu Matki przy warszawskiej parafii Władysława z Gielniowa, z którą jest związana. Prowadząca fundację Maria Pietrzak od lat pomaga żonom i mamom, a także całym rodzinom – materialnie i duchowo. – Przede wszystkim uruchamiamy sieć kontaktów, by

do nich i rozmawiają, dostarczają im lektury.

Nad pomocą fundacji unosi się duch modlitwy. – Modlimy się nie tylko za podopiecznych, ale i wolontariuszy, także przygniecionych ich troskami – mówi Maria Pietrzak. – Cierpią starsi wolontariusze, którzy ze względu na reżim sanitarny musieli zawiesić pomaganie. Polecam im więc modlitwę jako jedną z form pomocy. Owoców postu, któremu poddaje się jedna z naszych pań w intencji różnych osób, sama doświadczyłam.

Pandemia, jakkolwiek straszna, w wielu osobach, które otrzymały wsparcie, wyzwoliła chęć niesienia go dalej. – Wiemy, czym jest bezradność i brak pokierowania, dlatego naszymi doświadczeniami dzielimy się z osobami, które zaczynają chorować – mówi Dorota Ciborowska. – Zadeklarowałam swoją pomoc na Facebooku i od razu odezwała się koleżanka, której tata zachorował. Dzięki temu nie zostali z tym zupełnie sami.

– To o możliwościach pomagania i o świadectwach otrzymanej pomocy przede wszystkim powinny donosić media. To dodaje wiary, że jest na kogo liczyć, i to daje impuls do czynienia dobra – mówi Katarzyna Wiśniewska.





Kazimierz Dadak

Skala nadużyć seksualnych popełnionych wobec nieletnich skautów w USA jest nieporównywalna z tym, co działo się w jakiegokolwiek innej organizacji. To jednak nie usprawiedliwia zaniedbań w Kościele.

wych związanych z przypadkami molestowania nieletnich. Obawy te miały bardzo mocne podstawy – w listopadzie został złożony pozew w imieniu prawie 100 tys. młodocianych ofiar. Rozmiar tego skandalu „przyćmiewa” wszystko to, co miało miejsce w Kościele katolickim, jak to określono w artykule na stronie internetowej BBC.

W owym przyćmiewaniu chodzi nie tylko o liczby – ocenia się, że w USA w trakcie ostatnich 70 lat ofiarą księży pedofilów padło kilkanaście tysięcy nieletnich – ale także o zakres ukrywania tych przestępstw. Na przykład katolicka organizacja zajmująca się ściganiem tego typu przestępstw, pierwotnie w Kościele, a obecnie i w innych instytucjach, SNAP (Survivors Network of those Abused by Priests), podała ostatnio, że w mieście Louisville w stanie Kentucky miejscowa policja i prokuratura zataiły 738 tys. dokumentów dotyczących molestowania młodocianych skau-

znalazłyby się na czołowych stronach wielkonakładowych gazet, tutaj sprawa skończyła się na kilku artykułach w lokalnej gazecie. Nie może być najmniejszej wątpliwości, że biskup odpowiedzialny za taki postępek zostałby niezwłocznie wysłany na emeryturę, a diecezja płaciłaby wielomilionowe odszkodowania, natomiast nie zanoszą się na to, żeby osobom odpowiedzialnym za ukrywanie przypadków molestowania skautów w Louisville miało cokolwiek grozić.

W tym miejscu wypada podkreślić, że dużo większe niedociągnięcia w skautingu nie usprawiedliwiają zaniedbań w Kościele. Osoba duchowna to nie jest „zawód”, ale powołanie. Żaden dowódca drużyny czy hufca skautów nie rości sobie pretensji do reprezentowania Wszechmogącego Boga na ziemi. Skauting stawia sobie za cel uczenie młodych ludzi zasad, które w wielkim stopniu odzwierciedlają moralność chrześcijańską, ale nie głosi, że

Skauting, Kościół i pedofilia



Bazylika Niepokalanego Poczęcia NMP w Waszyngtonie. To w tym mieście działał były kardynał Theodor McCarrick, którego papież Franciszek przeniósł do stanu świeckiego

for. Wikipedia

Jedna z największych w świecie organizacji zrzeszająca dzieci i młodzież, Boy Scouts of America – amerykański odpowiednik polskiego harcerstwa – ogłosiła bankructwo. Decyzja ta była konieczna w obliczu spodziewanej fali pozwów sądo-

tów przez dwóch oficerów policji, którzy w skautingu pełnili funkcje wolontariuszy.

RÓŻNE MIARY

W przypadku Kościoła szczegóły takiego zamiatania sprawy pod dywan

stanowi najprostszą drogę do zbawienia.

Ta pożałowania godna historia wyraźnie pokazuje wyzwania, przed jakimi stoi każda wielka organizacja, a Kościół Katolicki jest jedną z największych instytucji świata – z około 1,2 miliarda wiernych.

Papież jest jednocześnie przywódcą duchowym i szefem organizacji podzielonej na ponad 645 archidiecezji i 2236 diecezji, w których władzę zwierzchnią wykonuje około 5600 arcybiskupów i biskupów. W samych Stanach Zjednoczonych istnieją 194 archidiecezje i diecezje (łącznie z diecezjami obrządku wschodniego będącymi w łączności z Rzymem), na czele których stoi 271 kardynałów, arcybiskupów i biskupów.

POKUSA 3W

Jak w świecie, tak i w USA Kościół stanowi największą pojedynczą instytucję religijną i z tego tytułu cieszy się nie małym znaczeniem. Niestety, tam, gdzie mamy do czynienia z 3W (władza, wpływy i waluta), zawsze znajdują się ludzie gotowi do tej instytucji przystać w celu osiągnięcia osobistych korzyści. W związku z tym praktycznie od swego zarania Kościół boryka się z licznymi wyzwaniami, na czele z symonią. Pius XII w encyklice *Mystici Corporis Christi* (O Mistycznym Ciele Chrystusa) tak to ujął: „jeśli zaś widzimy w Kościele objawy słabości naszej ludzkiej natury”, to należy to przypisać „nieszczęsnemu i opłakanemu godnej skłonności do złego u wszystkich ludzi”, a nie istocie Kościoła (par. 54).

Bez instytucjonalnych ram skuteczna ewangelizacja nie jest możliwa. Czas, gdy św. Paweł w pojedynkę przemierzał wielkie połacie starożytnego świata i nawracał pogan, bezpowrotnie minęły. Dziś bez książek, prasy, radia, telewizji i mediów elektronicznych o skutecznym szerzeniu wiary nie może być mowy. W dodatku, ze względu na realia polityczne, posiadanie przez Kościół suwerenności w postaci Państwa Watykańskiego niesłuchanie wspomaga wysiłki ewangelizacyjne. Jak wyglądałby los Piusa XII podczas II wojny światowej, gdyby papieństwo nie posiadało odrębności państwowej? Z tego powodu papież są zarówno przywódcami największej instytucji religijnej świata, jak i głowami państwa. Stąd zakres decyzji, które podejmują każdego dnia, jest ogromny.

CASUS MCCARRICKA

Tu dochodzimy do sedna ostatnio nagłaśnianych skandali, szczególnie sprawy byłego kard. Theodora McCarricka. Nie może być żadnych wątpliwości co do tego, że mamy do czynienia z niezwykłym skandalem, wydarzeniem rzucającym cień na dobre imię Kościoła i jego

ówczesnego przywódcy Jana Pawła II. Z tym że głosy domagające się „dekanonizacji” Jana Pawła II są absurdalne. Żaden papież nie jest władny dokładnie sprawdzić przeszłości kandydata nawet na tak wysokie stanowisko jak arcybiskup i kardynał Waszyngtonu. Robi to za niego biurokracja watykańska. Jest sprawą ze wszech miar haniebną, że – jak słychać – w tym przypadku „waluta” odegrała niepomíerną rolę.

Nie może być najmniejszych wątpliwości co do tego, że Jan Paweł II zdecydowanie walczył z przejawami molestowania nieletnich i wszelkiego rodzaju nieprawościami wśród kleru – pod warunkiem, że o nich wiedział. Nie zdradzimy żadnej tajemnicy, przypominając przypadek abp. Juliusza Paetza: gdy tylko dokumentacja dotarła do jego rąk, sprawy potoczyły się wartko. To nie Jan Paweł II stał na przeszkodzie walce z grzechami popełnianymi przez osoby duchowne, ale instytucjonalna zмова milczenia, w której przypuszczalnie brały udział także niektóre osoby z jego najbliższego otoczenia.

Dla porządku przypomnijmy, że kariera McCarricka nabrała rozpędu w 1977 r., czyli przed wyborem Jana Pawła II, gdy został on mianowany biskupem pomocniczym archidiecezji w Nowym Jorku. W owym czasie arcybiskupem w Nowym Jorku był kard. T. Cooke, nietuzinkowa i pobożna postać, o czym najlepiej świadczy to, że w 1992 r. rozpoczął się jego proces beatyfikacyjny. W 2010 r. do Kongregacji Spraw

Kanonizacyjnych wpłynął dokument o heroiczności jego cnót. Najwyraźniej wokół niego też został wzniesiony mur milczenia, ponieważ jedyny znany przypadek molestowania nieletniego przez McCarricka (potem molestował kleryków) miał miejsce w 1971 r. Dalsza kariera McCarricka musiała w wielkim stopniu przebiegać w podobnej atmosferze, dowody jego nikczemnej działalności wyszły na światło dzienne wiele lat po przejściu na emeryturę w 2006 r.

WIARA I ADMINISTRACJA

Głównym zajęciem papieża jest szerzenie wiary i w tym zakresie Jan Paweł II podejmował niestrudzone i niezwykle skuteczne wysiłki. To właśnie z tego tytułu nadano mu przydomek „Wielki” i z ra-

cji owych niezmordowanych wysiłków został zaliczony w poczet świętych. Sprawy administracyjne to był jego drugi, jeśli nie wręcz trzeci „etat”. Każdy przywódca państwa musi w wielkim stopniu polegać na administracji rządowej i Jan Paweł II nie miał innego wyboru. Jest sprawą wołającą o pomstę do nieba, że tak wielu jego bliskich współpracowników zawiodło jego zaufanie. Każdy z nich kiedyś będzie musiał zdać z tego sprawę sprawiedliwemu Sędziemu.

Jan Paweł II w najwyższym stopniu brzydził się wszelkimi grzechami, w żadnym przypadku grzechów popełnionych przez duchownych nie ukrywał, potępiał je słowem, a jeśli jakieś konkretne napotkał, to z nimi walczył. Nie sposób jednak walczyć z grzechem, o którym się nic nie wie. Polski papież nie był naiwnym człowiekiem, ale McCarrick zdołał oszukać nie tylko kard. Cooke’a, ale też Benedykta XVI i przez szereg lat udawało mu się oszukiwać również Franciszka.

KOŚCIÓŁ TO NIE SKAUTING

Jak w amerykańskim skautingu, tak i w kościelnej biurokracji są ludzie żądni 3W i skłonni zrobić wszystko, aby osiągnąć swe nieczne cele. Przypominają o tym również ostatnie zarzuty pod adresem kard. Becciu. Jest to szczególnie szkodliwe w przypadku Kościoła, ponieważ podważa zaufanie do jego podstawowego zadania – szerzenia Dobrej Nowiny. Jeśli skandal spowodowany pedofilią pogrzebie skauting, to powstanie inna, podobna organizacja, wypełniająca ważną funkcję przygotowywania młodych ludzi do życia w trudzie i uczciwości. Ale Kościoła i jego zbawczej misji nic nie zastąpi.

Amerykańskie doświadczenia dostarczają bardzo istotnych lekcji dla Kościoła. Chrystus obiecał, że „bramy piekielne nie przemogą” Jego Kościoła (por. Mt 16, 18). Ale ta zapowiedź dotyczy spraw wiary, a nie działalności administracji kościelnej. W tym zakresie Kościół niczym nie różni się od skautingu. Bez czujności ze strony osób odgrywających rolę przywódcze Kościół powróci do punktu wyjściowego, będzie ograniczony do małej grupki wyznawców.

Autor jest profesorem ekonomii, wykłada w Hollins University w stanie Wirginia w USA.

Prywatnie jest zięciem dr Wandy Półtawskiej i osobiście spotkał się ze św. Janem Pawłem II.

Prezydent Francji Emmanuel Macron zażądał od przywódców muzułmańskich w swoim kraju przyjęcia „karty wartości republikańskich”. Ma to pomóc w zwalczaniu radykalnego islamu, a przede wszystkim terroryzmu. A ten narasta nie tylko we Francji.

Oczywiście nie chodzi o zgodę muzułmanów na przyjęcie określonego kierunku politycznego, ale o zapewnienie, że uznają podstawowe zasady, na jakich opiera się istnienie Republiki Francuskiej. A więc na przykład o rezygnację ze stosowania prawa szariatu.

(CFCM) zaledwie 2 tygodnie na ustalenie zasad współpracy z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych. Pierwsze rezultaty już są. Doszło do spotkania w Pałacu Elizejskim prezydenta oraz szefa MSW Géralda Darmanina z ośmioma przywódcami CFCM.

CFCM zgodziła się na utworzenie Krajowej Rady Imamów, która ma wydawać imamom oficjalną akredytację, czyli zezwolenie na prowadzenie działalności religijnej. Taka akredytacja może zostać cofnięta w razie działania sprzecznego z prawem.

W przyszłej „karcie wartości republikańskich” pojawi się stwierdzenie, że islam jest religią, a nie ruchem politycznym. Będzie też zakaz „ingerencji z zagranicy” w funkcjonujące we Francji grupy muzułmańskie.

Prezydent Macron zapowiedział także nowe środki w celu likwidacji, jak to ujął, „islamistycznego separatyzmu” we Francji. Ma zostać przyjęta ustawa, której celem będzie zapobieganie radykalizacji środowisk muzułmańskich. Zostanie więc wprowadzone

katolików w szkołach muzułmańskich jest natomiast nie do pomyślenia.

MACRON NA CELOWNIKU

Emmanuel Macron na początku 2020 r. stwierdził, że islam jest religią „w kryzysie”, i bronił prawa mediów do publikowania karykatur przedstawiających Mahometa, nawet jeśli są one uważane za wysoce obraźliwe przez wielu muzułmanów. Po tych wypowiedziach francuski przywódca stał się osobą nienawidzoną w krajach muzułmańskich. Podczas specjalnie organizowanych demonstracji protestujący wzywali do bojkotu francuskich towarów.

A teraz ponad dwadzieścia europejskich organizacji muzułmańskich wezwowało prezydenta Macrona do porzucenia rzekomej „retoryki podziałów”. W liście otwartym wydanym m.in. przez organizacje z Holandii, Finlandii i Włoch stwierdzono, że francuski przywódca nie zdołał zapewnić „silnego przywództwa moralnego” po ostatnich atakach terrorystycznych. „Szkalowanie is-

Islam i Europa

Piotr Kościński

W Europie Zachodniej przybywa wyznawców islamu. We Francji ich liczbę szacuje się na 5,5 mln, w Niemczech na co najmniej 4,5 mln, a w Wielkiej Brytanii na około 3 mln. W Brukseli oraz Marsylii muzułmanie stanowią około jednej czwartej ludności, w Hadze – około 15 proc., ponad 12 proc. w Amsterdamie i Rotterdamie, Antwerpii i Frankfurtu oraz Malmö, a niewiele mniej w Berlinie, Kopenhadze, Oslo i Wiedniu. Jedynym zachodnioeuropejskim państwem, w którym nie ma ani jednego mieszkańca-muzułmanina, jest Watykan.

A muzułmanie nie zawsze chętnie integrują się z miejscową społecznością. Co gorsza, nie maleje też liczba radykalnych islamistów. 25 września 2020 r. w Paryżu zaatakował nożownik – ranne zostały dwie osoby. 4 października w Dreźnie jedna osoba została zabita, a jedna ranna. 16 października w Conflans-Sainte-Honorine pod Paryżem napastnik uciął ofierze głowę. 29 października w Nicei śmierć poniosły trzy osoby, jednej niemal odcięto głowę. 2 listopada w Wiedniu zginęły cztery osoby, a dwadzieścia dwie zostały zabite podczas strzelaniny. Atakującymi byli islamisci.

KARTA WARTOŚCI REPUBLIKAŃSKICH

Macron zadziałal stanowczo: dał Francuskiej Radzie Religii Muzułmańskiej

dziane ograniczenie nauczania w domach (będące praktycznie poza kontrolą władz) i surowsze kary dla tych, którzy ze względów religijnych usiłują zastraszyć urzędników.

Wszystkie dzieci będą musiały – tak jak dorośli – posiadać analogiczny do polskiego PESEL-u numer identyfikacyjny INE, który byłby używany po to, by było łatwiej stwierdzić, że uczęszczają do szkoły. Co prawda INE już funkcjonuje w systemie edukacji, ale nie dotyczy dzieci uczących się w domu i w niektórych szkołach prywatnych. Rodzicom, którzy złamią te przepisy, będzie grozić kara do 6 miesięcy więzienia oraz wysokie grzywny.

Wypada dodać, że we Francji laickość państwa (*laïcité*) jest uznawana od bardzo dawna za kluczowy element tożsamości narodowej. Składa się na niego wolność słowa w szkołach i innych miejscach publicznych. Przez tworzenie odrębnego systemu szkolnictwa wyznaniowego muzułmanie łamią tę zasadę. Owszem, są tu na przykład szkoły katolickie, ale one podporządkowują się prawom Republiki Francuskiej. Co więcej, w niektórych placówkach katolickich uczą się też młodzi wyznawcy islamu. Obecność

lamu i własnych obywateli – muzułmanów, zamykanie głównych meczetów, a także organizacji zajmujących się prawami muzułmańskimi i humanitarnymi oraz wykorzystywanie istniejącej sytuacji jako okazji do wzniecania dalszej nienawiści dodatkowo zachęciło rasistów i brutalnych ekstremistów”

– oświadczyli sygnatariusze listu i wezwali Macrona do ponownego przemyślenia tego, co nazwali „jednostronnym atakiem na muzułmanów, islam i proroka Mahometa”. „Wzniosły poziom moralny, do którego zachęcamy, oznacza odrzucenie nienawiści, marginalizacji i retoryki prowadzącej do podziałów oraz wykorzystanie przywództwa do zbliżania ludzi”.

W wywiadzie dla arabskiej telewizji Al Dżazira francuski prezydent stanowczo bronił swych słów. Mówił, że przywódcy krajów islamskich celowo przekonywali swych obywateli, iż karykatury Mahometa są efektem działań francuskiego państwa. – Te rysunki zostały opublikowane przez niezależne czasopisma, nie mające żadnego powiązania z rządem – podkreślił. – Rozumiem wasze uczucia i szanuję je. Ale musicie zrozumieć moją rolę. Kluczowe są dwie sprawy: uspokojenie sytuacji i zapewnienie,

Badania opinii publicznej w Europie pokazują rosnący strach i sprzeciw wobec europejskich muzułmanów, którzy są postrzegani jako zagrożenie dla tożsamości narodowej.



Francuscy policjanci usuwają migrantów z Placu Republiki w Paryżu. Wcześniej zostali usunięci z prowizorycznego obozu w Saint-Denis. Większość z nich to muzułmanie

foto: PAP/EPA/Christophe Petit Tesson

że przestrzegane jest prawo – dodał. Podkreślił przy tym, że zawsze będzie bronił wolności słowa: „pisanie, myślenie i rysowanie”, a radykalny islam jest zagrożeniem dla wszystkich. – Dziś na świecie są ludzie, którzy wypaczają islam i w imię tej religii zabijają – wskazywał. Jak podkreślił, ponad 80 proc. ofiar terroryzmu to muzułmanie.

ZDECYDOWANE DZIAŁANIA KURZA

Austria uznawana jest za spokojny kraj, a Wiedeń regularnie zajmuje wysokie miejsca w światowych rankingach jakości życia. Jednak w ostatnich latach to właśnie tu nasilił się działający dżihadystów. Dobrym przykładem może być fakt, że aż trzystu z nich opuściło Austrię, by wesprzeć szeregi Państwa Islamskiego (ISIS).

W latach 80. do Austrii przybywali Arabowie. Wśród nich znalazł się Mohamed Mahmoud, syn uchodźcy z Egiptu, który założył jedną z pierwszych internetowych platform dżihadystycznych w języku niemieckim. Zginął podczas amerykańskiego nalotu w Syrii jako bojownik ISIS. Później pojawili się tu muzułmanie z Czeczeni oraz z Bałkanów – Bośniacy, przybysze z Kosowa, Albańczycy z Albanii i Macedonii. Wśród nich znaleźli się radykalni islamscy. Obecnie to właśnie przede wszystkim z Bałkanów docierają do Austrii islamscy bojownicy, radykalni kaznodzieje, ekstremistyczna literatura i broń.

Austriacy antyterroryści w przeszłości nie byli szczególnie skuteczni – brakowało im ludzi, a przeszkodę stanowiły też niedostosowane do sytuacji przepisy prawne. Jednak obecny rząd z kanclerzem Sebastianem Kurzem uznał walkę z islamizmem za jeden ze swoich politycznych priorytetów.

– To nie jest walka między chrześcijanami i muzułmanami ani między Austriakami a imigrantami – powiedział Kurz w telewizyjnym przemówieniu do narodu po listopadowym zamachu w Wiedniu. – Jest to walka między wieloma wierzącymi w pokój a nie licznymi, którzy chcą wojny, walka między cywilizacją a barbarzyństwem – dodał. Jak podkreślił, będą ścigani „sprawcy zamachu, ich poplecznicy i zwolennicy”.

Rząd Austrii w 2017 r. wprowadził zakaz zasłaniania twarzy, a 2 lata później – zakaz noszenia hidżabu w szkołach podstawowych. Określone zostało nowe przestępstwo – „islam polityczny”, by zwalczać wszelkie ruchy mogące stać się oparciem dla terrorystów. Krytycy tej decyzji wskazywali, że nie ma żadnej, dokładnej definicji „islam politycznego”, co daje policji zbyt szerokie pole do działania. Zwolennicy rządu wskazywali jednak, że bez stanowczych działań nie da się wykorzenić terroryzmu. Kolejne kroki austriackich władz to poszerzenie możliwości zamykania meczetów, wprowadzenie rejestru imamów, zaostrzenie przepisów dotyczących stowarzyszeń i wykorzystywanej przez nie symboliki

oraz bardzo aktywne przeciwdziałanie nielegalnym transferom pieniędzy, które są potem wykorzystywane przez terrorystów.

JAK ŻYĆ RAZEM?

Oczywiście, największym problemem wcale nie jest sam islamski terroryzm. Jak napisał na portalu „Open Mind” Bichara Khader z Katolickiego Uniwersytetu Lovain w Belgii: „O ile nie zostanie podjęty jednoczesny wysiłek – imigrantów, by lepiej zintegrować się ze społeczeństwami europejskimi, a społeczeństw europejskich, aby wykazać swą otwartość – napięcia mogą stać się niepokojące”. Podkreślił, że „nigdy wcześniej nie byliśmy świadkami takiego klimatu wzajemnej podejrzliwości między muzułmanami i głównym nurtem społeczeństw europejskich. Badania opinii publicznej w Europie pokazują rosnący strach i sprzeciw wobec europejskich muzułmanów, którzy są postrzegani jako zagrożenie dla tożsamości narodowej, bezpieczeństwa wewnętrznego i tkanki społecznej. Z drugiej strony muzułmanie są przekonani, że większość Europejczyków odrzuca ich obecność oraz oczernia i karykaturyzuje ich religię”.

Niestety, jednym z niewielu pozytywnych przykładów dobrej integracji ze społeczeństwem są polscy Tatarzy, ale ten proces trwał całe wieki. Europę taki proces dopiero czeka.





o. Michał Legan
OSPPE

Spróbujmy zastanowić się, jakie było pierwsze doświadczenie oblubieńcze pary małżeńskiej z Kany Galilejskiej.

kaną i ozdobną – kto z kim będzie brał ślub. Inaczej jest w opowieści o weselu w Kanie Galilejskiej, co może zaskoczyć uważnego czytelnika. Małżonkowie z Kany Galilejskiej to enigma. Są oni tak ubodzy, że prawie ich nie ma, zniknęły nawet ich imiona.

DOJMUJĄCY BRAK

Żyjemy w przekonaniu, które zapewne miała też ta bezimienna para z Kany Galilejskiej, że w życiu trzeba tak wszystko urządzić, tak się zabezpieczyć, żeby niczego nie zabrakło. Zawsze nam jednak czegoś zabraknie. Jak zabezpieczysz się finansowo, to zabraknie ci zdrowia. Jak masz pieniądze i zdrowie, to brakuje ci drugiego człowieka. Możesz tak się

powiadającym raj, który nadejdzie. Na zewnątrz jesteś skazany na zbójców, na demony. Ty przejdiesz, ale twój wielbłąd nigdy.

IMPREZA SKŁADKOWA

Zwróćmy uwagę, że wesele w Kanie Galilejskiej odbyło się prawdopodobnie z udziałem całej okolicznej ludności. Nie wysyłało się zaproszeń, przychodziła rodzina – z daleka i z bliska – oraz wszyscy z okolicy. Musiało to być wesele składkowe, bo ugoszczenie takiej ilości weselników przekraczałoby możliwości biednych ludzi Izraela. Prawdopodobnie więc każdy przyniósł ze sobą coś do picia i jedzenia. Wspólnie przygotowali to wesele, na którym zabrakło wina. Nie zabrakło go dlatego,

Doświadczenie braku

Było to doświadczenie braku. My tymczasem jesteśmy przerażeni myślą, że może nam czegoś zabraknąć. Wszyscy, bez wyjątku. Żyjemy w kulturze, w której panuje zabezpieczanie się na każdym froncie. Ludzie zdobywają wykształcenie i wybierają taki zawód, żeby niczego im nie zabrakło. Żyjemy w kulturze „ubezpieczeń”. Ludzie ubezpieczają się od większych i mniejszych nieszczęść: od bólu zęba, od utraty samochodu, od pożaru, od tego, że im pralka zaleje sąsiada..., od czego się tylko da. Mamy bowiem absolutne przekonanie, że musimy tak sobie wszystko poustawić, żeby broń Boże nie nadszedł taki moment, w którym nam czegoś zabraknie. Jak to? Nie zbierasz? Nie gromadzisz? Nie zabezpieczasz się na potem? Nie masz dwóch płaszczy, dwóch par butów? A jak ci się coś pobrudzi, popruje, zniszczy... to co? To nic, po prostu nie będę mieć.

IMIĘ CZŁOWIEKA

Jakież to musi być ubóstwo, gdy człowiek traci nawet samego siebie?! W Piśmie Świętym mamy kilka takich przypadków, kiedy człowiek niejako „pobawiony” jest imienia i za każdym razem to bardzo wiele znaczy. Takim chyba najbardziej znanym przykładem są synowie owego miłosiernego ojca z 15. rozdziału Ewangelii według św. Łukasza. „Pewien człowiek miał dwóch synów”. Młodszy i starszy, bez imion. Ciekawa sytuacja. Ludzie bez imion to ludzie, którzy niemal nie istnieją. W Ewangelii – co bardziej prawdopodobne – pojawiają się po to, żeby łatwiej było w ich miejscu zobaczyć siebie. Każdego bezimiennego z Ewangelii możesz nazwać swoim imieniem. Zwróćmy uwagę, że kiedy czytamy zaproszenie na wesele, to zwykle zwyczajną czcionką napisane jest, gdzie i kiedy się ono odbędzie, natomiast dużą, wyszu-

zabezpieczyć, że nie zabraknie ci ani pieniędzy, ani zdrowia, ani drugiego człowieka, ale zabraknie nadziei. Możemy być wszyscy pewni, że przeżywanie ludzkiego życia jest nieustannym przeżywaniem braku. A ubóstwo polega na tym, żeby przyjąć do wiadomości, że ten brak prędzej czy później nastąpi i że to nic złego. Mogę z tym brakiem dalej żyć. Mogę żyć, nie posiadając tego lub tamtego, nie posiadając wtedy, kiedy chcę. Mogę czekać na wiele rzeczy. Wielu rzeczy mogę nie mieć i dalej mieć poczucie sensu życia, więc – wciąż być szczęśliwym.

TRUDNY WYBÓR

„Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa niebieskiego” (Mt 19, 24). Ucho igielne, o którym tu mowa, to niewielka dziura w murze, znajdująca się w Bramie Syjońskiej w Jerozolimie. Nocą bramy miasta zamykane były z obawy przed zbójami. Jeśli więc jakiś bogaty kupiec, który ma ze sobą wielbłąda obłożonego bagażami, przybędzie wówczas do miasta, to stanie przed alternatywą – albo przecisnąć się przez ucho igielne, wejść do miasta i będzie bezpieczny, lecz pozostawi na zewnątrz swój dobytek, pewny, że go straci, albo się na to nie zdecyduje i pozostanie na zewnątrz ze swoimi skarbami. Nam może się to wydawać dość teoretyczną koncepcją, ale ona realizowała się bardzo praktycznie w miastach starożytnego Wschodu, gdzie mur wyznaczał wyraźną granicę między tym, co bezpieczne, a tym, co niebezpieczne. W środku jesteś bezpieczny, jesteś w mieście pokoju – w Jeruzalem, w mieście Pana, za-

że źle się przygotowali. Zabrakło, bo po prostu więcej już wina w tej okolicy nie było. To jest definitywny brak, definitywne ubóstwo, kiedy już wiadomo, że wesele się nie uda, bo zabrakło tego, co na nim najważniejsze.

JAKIE UBÓSTWO?

Co takiego musi się stać, żeby wesele twojego życia się nie udało? Czego musi zabraknąć? Regularnie jemy, wygodnie, czysto i ciepło śpimy, mamy co na siebie włożyć, umiemy czytać i pisać, korzystamy z Internetu, a to oznacza, że według statystyk jesteśmy w 5-procentowej grupie najbogatszych ludzi na świecie! Tylko 5 proc. populacji ma takie bogactwo! Już nie wspomnę o podwieczorku, kieszonkowym i dwutygodniowych wakacjach! 95 proc. ludzi na świecie nie ma takiej możliwości. Tak więc jesteśmy elitą

ekonomiczną naszych czasów. Dobrze jest sobie urealnić te nasze niby-braki, a żeby to zrobić, trzeba mieć świadomość, że 40 proc. ludności całego świata żyje za mniej niż dolara dziennie. Było coś niezwykłego w pierwszych chrześcijanach, którzy wciąż mieli w pamięci scenę, w której bogaty młodzieniec odchodzi za-

smucony, bo Jezus mu powiedział: „Sprzedaj wszystko, co masz, oddaj i pójdz za Mną” (zob. Łk 18, 18-23). A on miał za dużo, by móc to uczynić. Nie był w stanie. Miał wszystko i był smutny. To paradoks, którego współczesny świat nie rozumie. Jak to możliwe? Tak po ludzku to człowiek sukcesu. Młody, dobrze wykształcony, świetnie ustawiony finansowo, dość pobożny, poszukujący sensu życia. Według standardów współczesnego świata ten człowiek powinien zmierzać pro-

Możemy być wszyscy pewni, że przeżywanie ludzkiego życia jest nieustannym przeżywaniem braku.



Wesele w Kanie Galilejskiej – obraz w katedrze w Antwerpii

stą drogą do życiowego sukcesu, a on chadza po nocy do jakichś nauczycieli, od których wychodzi coraz smutniejszy. Dlaczego? Dlatego, że nie zdecydował się przejść przez ucho igielne do Jerozolimy. Został ze swoim dobytkiem na zewnątrz i jego życie jest bezpośrednio zagrożone. Wprawdzie ma wielbłąda i wielkie bogactwo, ale życie zaraz straci.

ROZŚMIESZYĆ BOGA SWOIM PLANEM

Kiedyś posługiwałem w naszym paulińskim klasztorze we Włodawie. Niezwykle piękne środowisko ludzi i piękne doświadczenie kolędy. Podczas tej kolędy, gdy chodziłem – jak to jest w zwyczaju – od domu do domu, trafiłem na ulicę, na której stał pusty bliźniak, czyli dwa domy połączone ścianą. Ominąłem go i wszedłem do domu obok. Okazało się, że mieszka tam małżeństwo, które opowiedziało mi historię tego pustego domu, który minąłem: „Ojcie, mamy dwóch synów. Staliliśmy się ich dobrze wychować i wykształcić. Wymyśliliśmy sobie, że wybudujemy im po połowie bliźniaka, obok garaże, a do każdego z nich dodamy jeszcze po samochodzie. Dwóch synów, dwa domy, dwa garaże i dwa samochody. Potem oni sprowadzą do tych domów żony i tak będziemy sobie mieszkać przy jednej ulicy. Niby razem, a jednak osobno. Długo i szczęśliwie. To będzie taki nasz mały raj na ziemi, totalne spełnienie. Lecz popełniliśmy tylko jeden życiowy błąd – kupiliśmy starszemu synowi pod choinkę »Przygody Tomka Sawyera« i on tę książkę przeczytał, a potem dał młodszemu... Teraz dzwonią do nas na wigilię znad Morza Południowochińskiego przez Skype’a, a bliźniak stoi sobie pusty”. Czy ci ludzie popełnili błąd? Tak po ludzku mieli piękny i mądry plan. Cóż mogło się złego stać? Nasze ludzkie plany i zabez-

pieczenia nie działają. Na szczęście, bo tylko wtedy Bóg ma szansę na cud.

MIEĆ KOGOŚ...

Możemy żyć w nędzy, ubóstwie, w głodzie, chłodzie, możemy nic nie mieć i nic nie znać, ale... pod jednym warunkiem: będziemy mieć kogoś drugiego na własność. To kolejny aspekt ubóstwa. Posiadać drugiego człowieka, zobowiązać go do siebie. To chyba najbardziej przerażające, najniebezpieczniejsze bogactwo. To bogactwo, które nigdy nie zawiedzie. Posiadając kogoś na własność, zawsze masz pod dostatkiem miłości, podziwu, zainteresowania... Jeśli masz osobowość psychopaty, który potrafi emocjonalnie zdominować innych wokół siebie, to drugi człowiek stanie się szybko twoją własnością. Będzie się tobą interesował, opiekował, wyczuwał twój nastrój, emocje, będzie się o ciebie niepokoił, śmiał się z twoich żartów, troszczył o twoje samopoczucie... Od świtu do nocy będzie biegał wokół ciebie, staniesz się osią jego działań i zainteresowań, a on będzie twoim niewolnikiem. Niewiele trzeba, żeby tak sobie owinąć człowieka wokół palca. Potrafią to robić ludzie, o których mówimy, że są „wampirami emocjonalnymi”. Gdzie tu miejsce dla Boga, skoro jestem bogaty, posiadając kogoś...

STRACONE „F”

Żaliłem się kiedyś mojemu przyjacielowi: „Słuchaj, mam tego dość, znów dostałem z klasztoru na wyjazd na rekolekcje starego Forda ocusa (ktoś mu ukradł „F” z tylnej maski). Ma chyba tyle lat, co ja, nie wiadomo, kiedy się rozpadnie i czy w ogóle gdzieś nim dojadę. Dalej tak być nie może! Muszę sobie załatwić jakiś porządny samochód, żeby mieć czym jeździć”. Mój przyjaciel popukał się w głowę: „Michał, co ty gadasz?! Masz samochód, który ma cztery koła, kierowni-

cę, nawet klimatyzację i podłokietnik. Czego ci jeszcze potrzeba?! Nawróć się chłopie!”. Dobrze mieć obok kogoś, kto przypomni ci, że złożyłeś śluby ubóstwa i że je złożyłeś dobrowolnie i świadomie, w przekonaniu, że to przede wszystkim Pan Bóg ma uratować twoje życie. To On cię nakarmi i zapewni to, co ci w życiu niezbędne. Tymczasem próbujemy przepchnąć się przez ucho igielne z całym dobytkiem. Nie ma szans, żeby nie utknąć, a jednak... wciąż próbujemy. Jakże to żałosne!

OBIETNICA

Bóg nie zwleka z wypełnieniem obietnicy – według swego bogactwa zaspokaja wspólnie w Chrystusie Jezusie każdą naszą potrzebę (Flp 4, 19). Już tu i teraz, ale... nie tak, jak nam się podoba, nie według naszych wyobrażeń, nie po naszymu. Tylko w Chrystusie Jezusie. To On ma być naszym bogactwem, On jest naszym pieniążkiem, drachmą, denarem, który otrzymujemy za dobrze wykonaną pracę.

PODOBNI DO NAS

Małżonkowie z Kany Galilejskiej w relacji św. Jana to ludzie podobnie jak my ubodzy, którzy nie otrzymali w tej historii nawet imienia, tak bardzo byli nieważni. Ci ludzie nie mieli szansy doświadczyć pełnej radości nawet w dniu wesela. Przeciwnie, w samym środku najradośniejszego, wydawałoby się, dnia swojego życia doznają żaloby, dotkliwego braku. W ich doświadczeniu odnajdujemy siebie. W ten sposób należy czytać Ewangelię – odkrywać nieustannie podobieństwo wydarzeń i postaci ewangelicznych do siebie i historii swojego życia. Ewangelia nie jest podręcznikiem moralności, nie jest księgą oczekiwań Pana Boga wobec człowieka. Ewangelia z wielkim realizmem opisuje to, jaki jest człowiek i jakie jest jego życie.

ROZWIĄZAĆ BOGU RĘCE

Ubóstwo z opowieści o Kanie Galilejskiej to brak tym boleśniejszy, że ma miejsce w kluczowym, przełomowym momencie życia, kiedy to miało być najpiękniej, najszczęśliwiej i najradośniej. Nie ma wina. Nie ma i nie będzie! Nic po ludzku nie da się tu zrobić. A co by się stało, gdyby ci młodzi ludzie mieli więcej wina? Co by się – nie daj Boże – stało, gdyby byli wystarczająco bogaci i zaradni? Gdyby nie doświadczyli żadnego braku? W takiej sytuacji Jezus miałby związane ręce. Nie mógłby uczynić cuda. Po to jest właśnie ubóstwo, żeby dać Bogu szansę na cuda. Jak ma On czynić cuda w twoim życiu, skoro masz wszystko, czego pragniesz, kiedy chcesz i jak chcesz? Bóg nie ma szansy na cuda, jeśli jesteś wystarczająco pozabezpieczony, jeśli nie przeżyjesz ubóstwa, czyli nie doświadczysz głębokiego braku. Dopiero ubóstwo rozwiązuje Bogu ręce.





fol. archiwum

MISJA JANA CHRZCICIELA

Na drogach naszego życia spotykamy różnych ludzi. Jedni są dla nas wzorem, patrzymy na nich z podziwem, zachwycamy się ich postępowaniem i działaniem, a czasem nawet chcemy ich naśladować – czynimy z nich swoich idoli. Inni przechodzą przez nasze życie niezauważeni – tak jakby mimochodem, nie zatrzymując naszej uwagi na sobie – przyszliznęli i poszli, i nic nie wnieśli do naszej codzienności.

Widzimy Jana Chrzciciela – człowieka pustyni, który „dziwnie” się ubiera oraz jak na swoje czasy ma dość specyficzny jadłospis, co odnotował św. Marek – ale pomimo tej wyjątkowości „ciągnęła do niego cała judzka kraina, oraz wszyscy mieszkańcy Jerozolimy i przyjmowali od niego chrzest w rzece Jordanie, wyznając przy tym swoje grzechy”. Jana – który uznawany jest za wyjątkowego człowieka oraz na którego inni patrzą z podziwem – pomimo wyglądu ludzie słuchają z uwagą i mimo że jest to nowa nauka, przyjmują chrzest nawrócenia choć nikt tego od nich nie wymaga. Jan jest dla wielu kimś ważnym, wyjątkowym, szczególnym, kimś godnym zaufania i naśladowania! Na tym można byłoby zakończyć analizę osoby Chrzciciela, jednak byłaby ona niepełna, bo najważniejsze w osobie tego Człowieka Pustyni jest to, że to, kim jest, co mówi i robi, jest zapowiedzią kogoś, kto... przyjdzie po nim! Jan nie zatrzymuje uwagi tłumów przychodzących do niego na sobie, ale wskazuje na kogoś innego, kto jeszcze nie jest im znany! „Idzie za mną mocniejszy ode mnie, a ja nie jestem godzien, aby się schylić i rozwiązać rzemiyk u Jego sandałów”. Czyż to nie jest sztuka, by ciesząc się taką popularnością, stać się tylko głosem, drogowskazem, drogą, po której przyjdzie ktoś inny?

Czy potrafię jak Jan z Pustyni być głosem, wzorem, drogowskazem dla innych? Czy inni, gdy patrzą na mnie, na moje postępowanie, gdy słuchają moich wypowiedzi, budują się, umacniają w przekonaniu, że jestem dla nich kimś ważnym, wartościowym, godnym naśladowania w swoim postępowaniu? Czy też jestem tylko zauważonym lub niezauważonym przechodniem, który był i przeszedł przez czyjeś życie, nie zostawiając żadnego śladu? Popatrzmy dziś na Jana znad Jordanu oraz na swoje życie i postępowanie. Popatrzmy na naszą codzienność, która upływa nam na wypowiedziach słowach i działaniu, i postawmy sobie pytanie: „Czy potrafię jak Jan swoim życiem wskazać na Kogoś, kto jest mocniejszy ode mnie, na Kogoś, kto jest ważniejszy niż ja? Czy w moim życiu jest Ktoś ważniejszy dla mnie niż ja sam?”.

ks. Paweł Kłys

Autor jest rzecznikiem prasowym Kurii Arcybiskupiej w Łodzi

II NIEDZIELA ADWENTU

6 grudnia 2020

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

40, 1-5. 9-11

„Pocieszajcie, pocieszajcie mój lud!” – mówi wasz Bóg. „Przemawiajcie do serca Jeruzalem i wołajcie do niego, że czas jego służby się skończył, że nieprawość jego odpokutowana, bo odebrało z ręki Pana karę w dwójnasób za wszystkie swe grzechy”. Głos się rozlega:

„Drogę Panu przygotujcie na pustyni, wyrównajcie na pustkowiu gościniec dla naszego Boga! Niech się podniosą wszystkie doliny, a wszystkie góry i pagórki obniżą; równiną niech się staną urwiska, a strome zbocza niziną. Wtedy się chwala Pańska objawi, razem ją każdy człowiek zobaczy, bo usta Pańskie to powiedziały”.

Wstąp na wysoką górę, zwiastunko dobrej nowiny na Syjonie! Podnieś mocno twój głos, zwiastunko dobrej nowiny w Jeruzalem! Podnieś głos, nie bój się! Powiedz miastom judzkim: „Oto wasz Bóg! Oto Pan Bóg przychodzi z mocą i ramię Jego dźwierży władzę. Oto Jego nagroda z Nim idzie i przed Nim Jego zapłata. Podobnie jak pasterz pasie On swą trzodę, gromadzi ją swoim ramieniem, jagnięta nosi na swej piersi, owce karmiące prowadzi łagodnie”.

Psalm responsoryjny

85, 9-14

Refren: Okaż swą łaskę i daj nam zbawienie.

Będę słuchał tego, co Pan Bóg mówi: oto ogłasza pokój ludowi i swoim wyznawcom. Zaprawdę, bliskie jest Jego zbawienie dla tych, którzy Mu cześć oddają, i chwala zamieszka w naszej ziemi.

Łaska i wierność spotykają się z sobą, ucałują się sprawiedliwość i pokój. Wierność z ziemi wyrośnie, a sprawiedliwość spojrzy z nieba.

Pan sam szczęściem obdarzy, a nasza ziemia wyda swój owoc. Sprawiedliwość będzie kroczyć przed Nim, a śladami Jego kroków zbawienie.

Czytanie z Drugiego listu św. Piotra Apostoła

3, 8-14

Niech dla was, umiłowani, nie będzie tajne to jedno, że jeden dzień u Pana jest jak tysiąc lat, a tysiąc lat jak jeden dzień. Nie zwleka Pan z wypełnieniem obietnicy – jak niektórzy są przekonani, że Pan zwleka – ale On jest cierpliwy w stosunku do was. Nie chce bowiem niektórych zgubić, ale wszystkich chce doprowadzić do nawrócenia. Jak złodziej zaś przyjdzie dzień Pański, w którym niebo z szumem przemienie, gwiazdy się w ogniu rozsypią, a ziemia i dzieła na niej zostaną odnalezione. Skoro to wszystko w ten sposób ulegnie zagładzie, to jakimi winniście być wy w świętym postępowaniu i pobożności, gdy oczekujecie i staracie się przyspieszyć przyjście dnia Bożego, który sprawi, że niebo, płonąc pójdzie na zagładę, a gwiazdy w ogniu się rozsypią. Oczekujemy jednak, według obietnicy, nowego nieba i nowej ziemi, w których zamieszka sprawiedliwość. Dlatego, umiłowani, oczekując tego, starajcie się, aby On was znalazł bez plamy i skazy – w pokoju.

Słowa Ewangelii według św. Marka

1, 1-8

Początek Ewangelii Jezusa Chrystusa, Syna Bożego. Jak jest napisane u proroka Izajasza:

„Oto Ja posyłam wysłańca mego przed Tobą; on przygotuje drogę Twoją. Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, prostujcie dla Niego ścieżki”, wystąpił Jan Chrzciel na pustyni i głosił chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów. Ciągnęła do niego cała judzka kraina oraz wszyscy mieszkańcy Jerozolimy i przyjmowali od niego chrzest w rzece Jordan, wyznając swoje grzechy. Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder, a żywił się szarańczą i miodem leśnym. I tak głosił: „Idźcie za mną mocniejszy ode mnie, a ja nie jestem godzien, aby schyliwszy się, rozwiązać rzemyk u Jego sandałów. Ja chrzcilem was wodą, On zaś chrzcić was będzie Duchem Świętym”.



KALENDARIUM LITURGICZNE

Poniedziałek, 7 grudnia

Wspomnienie św. Ambrożego, biskupa i doktora Kościoła

Czytania mszalne: Iz 35, 1-10; Ps 85, 9ab. 10-14; Łk 5, 17-26

Wtorek, 8 grudnia

Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

Czytania mszalne: Rdz 3,9-15. 20; Ps 98, 1b-4; Ef 1, 3-6. 11-12;

Łk 1, 26-38

Środa, 9 grudnia

Dzień powszedni albo wspomnienie św. Jana Diego Cuauhtlatzin

Czytania mszalne: Iz 40, 25-31; Ps 103, 1b-4. 8. 10; Mt 11, 28-30

Czwartek, 10 grudnia

Dzień powszedni albo wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Loretańskiej

Czytania mszalne: Iz 41, 13-20; Ps 145, 1bc. 9-13; Mt 11, 11-15

Piątek, 11 grudnia

Dzień powszedni albo wspomnienie św. Damazego I, papieża

Czytania mszalne: Iz 48, 17-19; Ps 1, 1-4. 6; Mt 11, 16-19

Sobota, 12 grudnia

Dzień powszedni albo wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Guadalupe

Czytania mszalne: Syr 48, 1-4. 9-11; Ps 80, 2ac. 3b. 15-16. 18-19; Mt 17, 10-13

Z NAUCZANIA PAPIEŻA FRANCISZKA



foto: PAP/EPVA/Vatican Media Handout

WYCIĄGNIĘTA RĘKA BOGA

Bóg nie jest daleko, jest zawsze z nami (...), wiele razy puka do bram naszego serca. Bóg podąża u naszego boku, aby nas wspierać. Pan nigdy nas nie opuszcza; towarzyszy nam w naszych sytuacjach egzystencjalnych, aby pomóc nam odkryć sens pielgrzymowania, sens codziennego życia, aby zaszczyć odwagę w próbach i cierpieniu. Pośród burz życia Bóg zawsze wyciąga do nas rękę i uwalnia nas od zagrożeń. Jakże to piękne! W Księdze Powtórzonego Prawa znajduje się bardzo piękny fragment, który prorok wygłasza ludowi: „Któryż naród wielki ma bogów tak bliskich, jak Pan, Bóg nasz, ilekroć Go wzywamy?” (Pwt 4, 7). Nikt inny, tylko my mamy tę łaskę, by mieć Boga blisko siebie. Oczekujemy Boga, mamy nadzieję, że On się objawi, ale On ma również nadzieję, że my się Jemu objawimy!

W rozważaniu przed modlitwą „Anioł Pański”, 29 listopada

JEZUS ŻYJE

Drodzy bracia i siostry! Pierwsze kroki Kościoła w świecie wyznaczała modlitwa. Dzieje Apostolskie dają nam obraz Kościoła, który odnajduje w spotkaniach modlitewnych podstawę do działania misyjnego. Łukasz Ewangelista pisze: „Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach”.

Życie pierwotnego Kościoła naznaczone jest ciągłym następstwem celebracji, zgromadzeń, modlitwy wspólnotowej i osobistej. Dzieje Apostolskie przedstawiają zatem, jak potężnym stimulatorem ewangelizacji są spotkania modlitewne, na których uczestnicy doświadczają żywej obecności Jezusa i są poruszeni Duchem Świętym, który sprawia, że rodzi się w nich zapal misyjny. To Duch Święty udziela mocy kaznodziejom, którzy wyruszają w podróż i którzy z miłości do Jezusa przemierzają morza, stawiając czoło niebezpieczeństwom i poddają się upokorzeniom. Pierwsi chrześcijanie na modlitwie, a także my, którzy przychodzimy wiele wieków później, wszyscy żyjemy tym samym doświadczeniem, że Jezus żyje i podąża wraz z nami. Również każdy chrześcijanin, który poświęca czas na modlitwę, w milczeniu adoracji może odkryć prawdę, że to żywy ogień Ducha Świętego daje światło i ciepło oraz siłę do świadectwa i misji.

Podczas audiencji generalnej, 25 listopada

DO POLAKÓW

Pozdrawiam serdecznie wszystkich Polaków. Za kilka dni rozpocznie się okres Adwentu. Niech radosne oczekiwanie na przyjście Zbawiciela, który stał się człowiekiem podobnym do nas, napełni Wasze serca nadzieją i pokojem. Najświętsza Panna Maryja, Niepokalana, którą będziecie czcić w Waszych kościołach, odprawiając Msze Święte Roratnie, niech Wam towarzyszy w drodze do Narodzenia Syna Bożego. Z serca Wam błogosławię.

O ABORCJI

Aborcja nie jest problemem najpierw religijnym, ale jest to sprawa przede wszystkim etyki ludzkiej, poprzedzającej jakiegokolwiek wyznania religijne.

Z listu do grupy kobiet argentyńskich z Buenos Aires

Towarzystwo Ciemnych Typów było idealnym przedsięwzięciem dla tych wszystkich, którzy szukali w życiu porządku, wyzwań i dobrego humoru. Każdy, kto się w towarzystwie znalazł, zostawał drabem (mężczyźni) lub drabinką (kobiety), podpisującym się pod mottem: „niewiele nas, ale dobrych jak makaron”. Figlarność owych zasad, sprawiająca wrażenie wręcz niedojrzałości, to tylko pozory. W rzeczywistości towarzystwo było idealnym środowiskiem do kształtowania charakterów. Na taki pomysł mógł wpaść tylko Piotr Jerzy Frassati.

Punktem wyjścia były górskie wyprawy. Walery Eliaż Radzikowski zauważył kiedyś, że „na górze wydaje się człowiekowi, iż jest bliżej Boga”. Radzikowski wiedział doskonale, o czym mówi. Był synem malarza religijnego, Wojciecha Eljasza Radzikowskiego, oraz prawnukiem Stanisława Wojciecha Radzikowskiego, konfederata barskiego. Sam Walery odpowiada za pierwszy oznakowany szlak tatrzański prowadzący z Jaszczurówki przez Polanę Waksmundzką oraz Wodogrzmoty Mickiewicza po schronisko w Roztoce. Bardziej znany jest jednak z niezwyklego wizerunku Matki Bożej Skalskiej, stworzonej na skałę w Dolinie Mnikowskiej w Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej. Obecny obraz nie jest oryginałem. Ten został bowiem zniszczony. Mamy więc rekonstrukcję, lecz niewątpliwie wartą ujrzenia na własne oczy.

Frassati raczej nie znał dokonań Radzikowskich, lecz zbieżność spostrzeżeń jest oczywista. Zresztą do takich wniosków dojść powinien każdy, kto odpoczynku od codziennego zgiełku poszuka właśnie w górach. A Frassati miał niedaleko do majestatycznych Alp. Skojarzenia Frassatiego są więc oczywiste. Góry i drabiny to wspina nie i wysiłek, ale nie tylko fizyczny, lecz także du-



Niedzisiejszy

chowy. Jeśli uwielbiasz wspinać się po górach, to powinieneś pójść krok dalej i wspinać się także duchowo. To również wymaga siły i charakteru. Frassati dał jej przykład w codziennym uczestnictwie we Mszy św. i przyjmowaniu Eucharystii. Dotarł więc na szczyt, czym wskazuje wszystkim drogę. I to również dosłownie. Frassati dotarcie na szczyt kończył odśpiewaniem hymnu wychwalającego Boga. Mówił jasno: życie bez wiary to żadne życie, to po prostu vegetacja. „Nie wolno nam vegetować” – pisał w jednym z listów. „Precz z przygnębieniem” – dodawał dalej. Różaniec noszony w kieszeni nazywał swoim testamentem.

Jednakże te górskie wyprawy, połączone z duchowymi wyzwaniami, w dobrze dobranym gronie bliskich znajomych to bardzo indywidualny wymiar wiary. Frassati nie zatrzymywał się na stosunkowo wygodnych podróżach fizycznych

i duchowych we wspierającym się gronie. Prawdziwe wyzwanie znalazł gdzie indziej. Zgłosił się do Konferencji św. Wincentego à Paulo – stowarzyszenia niosącego pomoc ubogim i potrzebującym. Pomagał bardzo konkretnie. Potrafił nawet oddać swoje własne ubranie. Dla jednych szukał pracy, innym znajdował lekarza, dla studentów poszukiwał korepetytora.

Frassati posiadał jeszcze jedną cechę, deficytową niestety w obecnych czasach. Choć uchodził za wesołka, to jego żarty, mimo że dla niektórych pewnie zbyt abstrakcyjne, nigdy nie przekraczały granicy dobrego smaku. O słowo codzienne również dbał. Pod tym względem także nie okazał braku kultury. Ciężkie słowo, które wyszłoby z jego ust? Ostra „błysłotliwa” replika, godna współczesnych politycznych i celebryckich polemik w mediach społecznościowych? Nikt z jego towarzyszy nie zapamiętał czegoś takiego. W niezwykły sposób panował nad słowem.

Żył zaledwie 24 lata (1901–1925). Zmarł zarażony przez jednego z potrzebujących, któremu udzielał pomocy. W 1990 r. został ogłoszony błogosławionym. Jest patronem młodzieży, studentów, ludzi gór oraz Akcji Katolickiej.

Stał się błogosławionym idealnym na dzisiejsze, szalone czasy. Młody człowiek, nie bojący się wyzwań, znający życie od strony wysiłku fizycznego i duchowego, a jednocześnie nie uciekający przed trudniejszymi aspektami naszego świata: przed ludźmi pozbawionymi domu, pracy czy też podstawowych potrzeb materialnych. Przy tym także wobec wszystkich radosny i całkowicie wyzbyty z wszelkiej wulgarności.

Ilu mamy takich współcześnie, a ilu z nas chciałoby takimi się stać?

Tomasz Brzustowski

Bierz i czytaj!

Inaczej niż w nieodległej przeszłości, każdy, kto chce dzisiaj sięgnąć po Pismo Święte, ma do wyboru wiele możliwości.

W ostatnich dekadach pojawiło się bowiem kilka przekładów Biblii na język polski oraz bardzo dużo różnych pomocy do jej czytania i studiowania. Potrzeba jedynie dobrej woli, by wziąć do ręki jeden z przekładów i czytać, a następnie rozważać i uczynić z jego treści ważny drogowskaz chrześcijańskiego życia.

Biblia Nawarska, która właśnie się ukazała, obejmuje drugą część Biblii chrześcijańskiej, czyli Nowy Testament. Zawiera tekst podany za piątym wydaniem Biblii Tysiąclecia (Poznań 2015) i komentarz opracowany przez zespół hiszpańskich biblistów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Nawarskiego. Jedno i drugie zasługuje na uwagę i uznanie. Po pierwsze otrzymujemy przekład pism Nowego Testamentu, który słyszymy podczas sprawowania liturgii, przyjęty w Kościele katolickim w Polsce jako oficjalny. Po drugie komentarz jest wspólnym dziełem grona wy-

trawnych znawców Pisma Świętego, którzy zadbali o jego katolicki charakter i przeznaczenie. W gąszczu rozmaitych publikacji na temat Biblii jest to ważny argument, aby po niego sięgnąć i bezpiecznie dla swej wiary z niego korzystać.

Połączenie przekładu tekstu Nowego Testamentu opracowanego przez biblistów polskich z komentarzem opracowanym przez biblistów hiszpańskich stanowi o międzynarodowym charakterze tej publikacji. Nie powstała jednak w rezultacie wzajemnej współpracy, wskutek czego niezbędne okazały się pewne adaptacje i modyfikacje, które znalazły wyraz głównie w podziale na większe i mniejsze jednostki tematyczne oraz w tytułach poszczególnych perykop. Autorzy komentarza, wychodząc naprzeciw wskazaniom zawartym w dokumencie Papieskiej Komisji Biblijnej na temat interpretacji Biblii w Kościele (1993), konsekwentnie przestrzegali wypracowanych przez siebie zasad strukturyzacji tekstu biblijnego, które zostały uwzględnione w jego przekładzie.

Na szczególne podkreślenie zasługuje częste odwoływanie się do pism Ojców Kościoła i pisarzy

wczesnochrześcijańskich oraz do wielowiekowej tradycji objaśniania ksiąg świętych usankcjonowanej w wypowiedziach i dokumentach Magisterium Kościoła. To ważna zaleta w czasach, gdy rozplenia się relatywizm i subiektywizm, prowadzący do



przekonania, że prawdę znają tylko ci, którzy ją podważają i z niej rezygnują. Prawdziwie katolicyści odbiorcy Biblii muszą mieć pewność, że nie poruszają się po omacku ani nie zdają się na łaskę i niełaskę nowinkarzy, lecz przyjmują pomoc okazywaną przez wiarygodnych przewodników wiary, którym mogą zaufać. Piękne wydanie Biblii Nawarskiej zachęca, by z niego

korzystać, i wychodzi naprzeciw nadziei wydawcy polskiego, że „pozwoli ono lepiej zrozumieć teksty biblijne oraz stanie się cenną pomocą w przeżywaniu słowa Bożego na co dzień”.

Ks. prof. Waldemar Chrostowski

„Biblia Nawarska. Pismo Święte Nowego Testamentu z komentarzem duchowym”,
Ząbki 2020, 1438 s.



Grażyna Rybak

Medyczne skutki aborcji

Istotą aborcji nie tyle jest skrócenie (terminacja) czasu ciąży, ile odebranie życia dziecku rozwijającemu się w łonie matki. Najczęstszą metodą jest rozzerwanie ciała płodu na kawałki kleszczykami lub odessanie próżniowe. Aborcja farmakologiczna polega na podaniu środków zaburzających pracę łożyska, na skutek czego dochodzi do skurczów macicy, niedotlenienia (hipoksemii) i śmierci dziecka. Aborcja nigdy nie jest procedurą leczniczą. Nie ma medycznych wskazań do aborcji. W efekcie jej stosowania dziecko umiera na skutek zgniecenia próżniowego, fragmentacji ciała lub niedotlenienia w wyniku uciskających skurczów macicy spowodowanych środkami farmakologicznymi (prostaglandyny, antyprogesteronowy mifepriston). Jeżeli przeprowadzana jest późna aborcja, dziecko po urodzeniu może wykazywać oznaki życia. Wykonawcy dla

pewności, że dziecko nie urodzi się żywe, podają mu zastrzyk prosto w serce z silnie stężonego roztworu chlorku potasu. Ten sam skład zastrzyku jest stosowany współcześnie przy wykonywaniu kary śmierci, a także do uśmiercania zwierząt¹.

Aborcja jako skomplikowany, „zabieg” łączy się zawsze z powikłaniami zdrowia matki². Także dla dzieci, które jednak urodziły się po nieudanej próbie aborcji farmakologicznej, nierzadko obserwuje się występowanie różnych wad rozwojowych: wrodzone porażenie nerwu twarzowego, wady kończyn i mózgu, wodogłowie, ekstrofia pęcherza moczowego.

Jeżeli chodzi o psychiczne komplikacje, to kobieta po aborcji ma skłonność do wyższego poziomu depresji neurotycznej, poczucia rozbicia własnej tożsamości oraz trudności w wychowaniu dzieci – co zostało wielokrotnie stwierdzone w badaniach prof. V. Rue³. Próby terapii depresji polegające na zażywaniu środków zmieniających nastrój najczęściej prowadzą do uzależnienia⁴.

Powikłania fizyczne po aborcji farmakologicznej to więk-

sze ryzyko wystąpienia u kobiety choroby trofoblastu, a także negatywny wpływ na zdrowie pacjentek cierpiących na schorzenia wątroby, nerek lub szpiku. Poważne powikłania po aborcji chirurgicznej to krwotok, pęknięcie macicy, uszkodzenie pochwy, zapalenie jajowodów, zator tętnicy płucnej, choroba zakrzepowa żył, udar mózgowy czy powikłania anestezyjologiczne. Występują one w 2-3 proc. przypadków⁵. Spóradycznie aborcja może zakończyć się także śmiercią kobiety. Odległe następstwa somatyczne aborcji obejmują niepłodność, przewlekłe zapalenie narządów miednicy małej, przewlekłe bóle brzucha. Ponadto sztuczne poronienie może mieć wpływ na przebieg następnej ciąży i przyczynić się do poronienia samoistnego, wystąpienia ciąży pozamacicznej, łożyska przodującego lub przedwczesnego porodu. Urodzenie wcześniaka zaś utrudnia mu start w życiu i naraża go na powikłania.

Nie ma dowodów na to, że legalizacja aborcji obniża śmiertelność kobiet. Przykładem kraju, w którym w warunkach legalizacji aborcji zaobserwowano zwiększenie wskaźnika śmiertelności matek, jest RPA. W 1995 r. (przed legalizacją aborcji) śmiertelność

matek wynosiła 260 na 100 tys. żywych urodzeń. W 2000 r. już 330, w 2005 r. – 360, w 2010 r. – 300⁶. Z raportu opublikowanego przez Instytut Guttmachera i WHO wynika, że liczba aborowanych dzieci rośnie i to pogarsza stan zdrowia kobiet.

Dlaczego pomimo ogromnego ryzyka utraty zdrowia, jakie niesie za sobą aborcja, kobiety decydują się na przerwanie ciąży? Chyba z nieświadomości zagrożeń.

Autorka jest lekarzem pediatrią

¹ Indukcja poronienia 2019, Narodowy Fundusz Zdrowia Statystyka, <https://statystyki.nfz.gov.pl/>. R. Raghav, M. Taylor, M. Guincho, D. Smith, Potassium chloride as a euthanasia agent in psittacine birds: Clinical aspects and consequences for histopathologic assessment, „Canadian Veterinary Journal” 2011, nr 3 (52), s. 303–306, <https://pubmed.ncbi.nlm.nih.gov/21629426/>.

² Puls Medycyny: <https://pulsmedycyny.pl/lekarze-dyskutowali-o-konsekwencjach-aborcji-878772>.

³ American Journal of Orthopsychiatry 2002, 72: 141–152, Canadian Medical Association Journal 2003, 168: 1253–1256.

⁴ British Journal of Health Psychology 2004 (w druku) oraz American Journal of Drug and Alcohol Abuse 2004 (w druku).

⁵ J.M. Thorp. Public Health Impact of Legal Termination of Pregnancy in the US: 40 Years Later. „Scientifica”. 2012, 2012.

⁶ World Health Organization; UNICEF; UNFPA; The World Bank: Trends in maternal mortality: 1990 to 2010. Geneva, Switzerland: 2012.

W 1963 r. w październiku byłam w 6. miesiącu ciąży, spodziewałam się drugiego dziecka. Na poród dostałam skierowanie na oddział septyczny do Szpitala Bielańskiego. Na tym samym oddziale (...) rodziła kobieta, która była chora na żółtaczkę.

Kiedy 7 tygodni po porodzie żółtkłam, zorientowałam się, że jestem chora. (...) Moja żółtaczka (...) była ciężkim przypadkiem, tak określił to ordynator oddziału zakaźnego w szpitalu na Woli. Po wyjściu ze szpitala zaszłam w ciążę z trzecim dzieckiem. Lekarka, która mnie prowadziła, dowiedziawszy się o tym, bez zająknięcia wydała wyrok – usunąć. Bo może być poronienie, dziec-

W obronie życia

ko może być kalekie lub urodzić się martwe, mogę kolejny raz żółknąć, a także przypłacić to życiem. Lekarz ginekolog bez zastanowienia wypisał skierowanie na, jak to się delikatnie określało, zabieg. A mnie nie o to chodziło, chciałam urodzić to dziecko, chciałam wsparcia i nadziei, ponieważ miałam świadomość, że to jest człowiek i ma prawo do życia.

Słowa pani doktor, że mogę osierocić dzieci, które już posiadłam, powodowały we mnie wewnętrzną walkę i cierpienia fizyczne. Poszłam do innej pani, która była lekarzem ginekologiem i chorób wewnętrznych.

Kiedy usłyszała moją historię, najpierw stwierdziła, że zabiegu nie wykona ani nie da na niego skierowania. Powiedziałam, że nie o to mi chodzi, chcę urodzić to dziecko, potrzeba mi tylko nadziei. Pani doktor odpowiedziała: „My, lekarze, możemy powiedzieć, że będzie bardzo źle, za wcześnie na ciążę po tych żółtaczkach, ale nie wiemy, jakie plany ma Pan Bóg, i może być zupełnie dobrze”. Usłyszałam to, o co mi chodziło.

Był czerwiec. Oddałam siebie, dziecko które miałam pod sercem i całą moją rodzinę Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Od tamtej pory wszystko

się zmieniło, ustały bóle głowy, nerwowość. Wszystkie zalecenia lekarza prowadzącego spełniałam, ciążę donosiłam. Urodziłam zdrową córeczkę.

Teraz mam 82 lata, jestem szczęśliwą mamą piątki dzieci (po kolejnych 10 latach urodziłam syna, a po następnych 3 latach córkę), babcią dziesięciorga wnucząt i dwójki prawnuczek, które są wnuczkami córki, mającej się nie urodzić. Niezbądane są wyroki Boże, ale współdziałanie z Miłosierdziem Bożym przynosi obfite owoce. Razem z mężem przez 60 lat naszego małżeństwa tego doświadczyliśmy. (...)

Halina Majorkiewicz

Fragmenty listu otrzymanego przed redakcją

Co to są „afterki”?



dr hab. Tomasz Korpysz

Dziś chciałbym Państwu zaprezentować zbiór nowych słów, które są charakterystyczne chyba wyłącznie dla młodszego (choć nie najmłodszego) pokolenia użytkowników polszczyzny. Język młodzieży jest bodaj najbardziej kreatywną odmianą współczesnej polszczyzny i niejednokrotnie osoby starsze zupełnie nie rozumieją nie tylko poszczególnych wyrazów, lecz także całych wypowiedzi, które są formułowane w tej właśnie odmianie. Niewątpliwie najbardziej wyrazistymi cechami języka młodzieży są: ekspresywność oraz duża liczba zapożyczeń i neologizmów, i neosemantyzmów. Przy czym zarówno nowo utworzone wyrazy, jak i nowe znaczenia starych słów często powstają nie z obiektywnych przyczyn nazewniczych, tzn. po to, by nazwać coś, co do tej pory nie miało swojego polskiego określenia, ale po to, aby nazwać coś wyraziściej, by wyrazić swoje emocje, swój stosunek do rzeczywistości, wartościowanie jej elementów, a także po prostu po to, by bawić się językiem.

Zacznijmy od następującej grupki: *afterparty*, *after*, *afterka*, *afterownia*, *afterować*. Myślę, że większość czytelników „Idziemy” miałaby kłopot ze zrozumieniem tych słów. Najbardziej czytelny jest pierwszy rzeczownik, który definiowany jest jako ‘impreza odbywająca się bezpośrednio po innym, większym wydarzeniu, np. koncercie, meczu, finale konkursu, premierze teatralnej lub filmowej’. Do tej charakterystyki warto dodać jeszcze, że w ten sposób określa się imprezy nieoficjalne: albo w klubach czy kawiarniach, albo w domach prywatnych (te drugie zwane były, przynajmniej jakiś czas temu, *domówkami*), organizowane czę-

sto spontanicznie przez grono znajomych. Niekiedy interesujące nas słowo bywa jeszcze zapisywane z angielska, np.: *Klub ma piękny ogród i robi świetne afterparties po godzinach*, ale stało się ono na tyle potrzebne i często używane, że doczekało się form skróconych: *after* i *afterka*, odmienianych jak zwyczajne polskie rzeczowniki. Czytamy więc np.: *Po afterze przespałam się godzinę i stwierdziłam, że dobrze zrobi mi spacer* czy też: *Po koncercie zapraszamy na mocną afterkę z udziałem naszym, naszych gości i przyjaciół*. Jako że samo zjawisko stało się dość popularne, powstawały kolejne derywaty z tej rodziny słowotwórczej: *afterować* i *afterownia*. Oto ciekawy przykład użycia przywołanego czasownika: *Po zakończonej imprezie nadal afterowaliśmy w busie aż do samego Chorzowa*. Jak widać, tego typu zabawy nie potrzebują szczególnej przestrzeni, może być nią nawet autobus, ale młodzi użytkownicy polszczyzny stworzyli także określenie *afterownia*, które definiowane jest dość wąsko jako ‘klub dla najwytrwalszych imprezowiczów, otwarty, gdy inne kluby są już zamknięte’. A oto charakterystyczny przykład użycia tego rzeczownika: *Afterownie mają to do siebie, że właścicielom trudno nad nimi zapanować – mówi jeden z menadżerów znanego sopockiego klubu*.

Warto w tym momencie dodać, że istnieje także słowo w pewnym sensie przeciwstawne do rzeczownika *after*, czyli wyraz *bifork/biforek* opisywany jako ‘spotkanie towarzyskie bezpośrednio poprzedzające właściwą imprezę, służące przygotowaniu się do zabawy’. Oto przykłady użycia interesującego nas leksemu: *Po biforku w jej mieszkaniu wszyscy byli już mocno wstawieni* czy też: *W sobotę, 28 grudnia, o godz. 21 w Towarzystwie przy ul. Zwycięzców 49 odbędzie się „Oficjalny biforek przed sylwestrem”*.

Na koniec dodam jeszcze, że *afterki* i *biforki* organizowane w różnego rodzaju lokalach można uznać za przykłady szerszego zjawiska, jakim jest *clubbing* czy też *klabing*, a więc ‘spędzanie wolnego czasu w klubach i pubach’.

Dodatkowy zasiłek opiekuńczy



Edyta
Pisarczyk-Kulon

Konsekwencją przedłużającego się stanu pandemii są kolej-

no wydłużane okresy wypłaty dodatkowych zasiłków opiekuńczych od 9 do 29.11.2020 r. Ich wysokość to 80 proc. podstawy wymiaru zasiłku.

Rodzicom sprawującym osobistą opiekę nad dzieckiem do lat 8 przysługuje dodatkowy zasiłek opiekuńczy w przypadku: zamknięcia z powodu COVID-19 żłobka, klubu dziecięcego, przedszkola, szkoły lub innej placówki, do której uczęszcza dziecko, otwarcia tych placówek, gdy nie mogą one zapewnić opieki z powodu ich ograniczonego funkcjonowania w czasie trwania epidemii COVID-19 albo bra-

ku możliwości sprawowania opieki przez nianię lub opiekuna dziennego z powodu COVID-19.

Szkoły podstawowe mają obowiązek zapewnić opiekę dla uczęszczających do klas I-III dzieci osób: zatrudnionych w podmiotach wykonujących działalność leczniczą oraz realizujących zadania publiczne w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19.

Z tytułu opieki nad dziećmi niepełnosprawnymi dodatkowy zasiłek opiekuńczy przysługuje nie tylko z powodu zamknięcia żłobka, klubu dziecięcego, przedszkola, szkoły lub innej placówki, do której uczęszcza dziecko, lecz także w przypadku ich otwarcia, gdy placówki te nie mogą zapewnić opieki albo gdy niania lub dzienny opiekun nie

mogą sprawować opieki z powodu COVID-19. W związku z tym prawo do zasiłku przysługuje rodzicom dzieci w wieku do 16 lat, które mają orzeczenie o niepełnosprawności, do 18 lat, które mają orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, oraz do 24 lat, które mają orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego.

Dotyczy to także rodziców lub opiekunów pełnoletnich osób niepełnosprawnych zwolnionych od wykonywania pracy z powodu konieczności zapewnienia opieki nad taką osobą w przypadku zamknięcia z powodu COVID-19 placówki, do której uczęszcza dorosła osoba niepełnosprawna. Dodatkowy zasiłek opiekuńczy z tytułu sprawowania opieki nad dorosłymi osobami niepełnospraw-

ny przysługuje również w przypadku, gdy placówka jest otwarta, ale nie może zapewnić opieki, np. ze względu na ograniczenie w liczbie podopiecznych.

Zasiłek nie przysługuje, jeśli drugi z rodziców dziecka może zapewnić dziecku opiekę. Chodzi o sytuację, gdy drugi z rodziców np. korzysta z urlopu bezpłatnego, urlopu wychowawczego albo jest bezrobotny.

Dodatkowy zasiłek opiekuńczy jest finansowany z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a jego płatnikiem jest albo ZUS, albo pracodawca, w zależności od liczby osób ubezpieczonych.

Na takich samych zasadach dodatkowy zasiłek opiekuńczy otrzymają osoby ubezpieczone w KRUS. W ich przypadku zasiłek za każdy dzień wynosi 1/30 emerytury podstawowej.

Autorka jest radcą prawnym



fol. PAP/EPN/Kimmo Brandt

KOMPLIKACJE

Mariusz Jankowski

W marcu czy kwietniu byliśmy zaskoczeni, przestraszeni i zadziwieni. Pandemia opanowała świat. Wtedy mieliśmy nadzieję, że tylko na trochę. Dziś wiemy, że na dłużej niż trochę.

2020 rok zbliża się do końca, za nami trudne i pełne komplikacji miesiące. Ograniczenia bardzo mocno dotknęły także świat sportu. Utrudnienia odczuwają zawodnicy oraz kibice. Nie da się ukryć: jest ciężko. I jeśli jeszcze do tego nie przywykliśmy, czas najwyższy to zrobić. Przeszkody pojawiają się na każdym kroku. Nieważne, czy rozmawia się z lekkoatletami, zapaśnikami, tenisistami, skoczkami narciarskimi czy siatkarzami – każdy ma swoją historię. Najczęściej niezbyt wesołą i pełną komplikacji.

Przykład najświeższy to problemy z grudniowymi mistrzostwami Europy piłkarek ręcznych. Impreza – na szczęście – miała odbyć się w dwóch krajach. Ostatecznie szczyptornistki ugościły tylko Dania, z roli gospodarza wycofała się bowiem Norwegia (właśnie w tym kraju swoje spotkania miały rozgrywać Polki). I niestety, jest to smutny znak czasów. Jeden z najbogatszych krajów świata podjął taką decyzję niespełna trzy tygodnie przed pierwszym meczem. Powody nie były finansowe, przyczyną rezygnacji była postawa norweskiego rządu, który nie zgodził się na złagodzenie pandemicznych ograniczeń. A te są tak restrykcyjne, że mogłyby wypaczyć sportową rywalizację. W wielkim skrócie: jeśli w jednej reprezentacji (nawet w sztabie trenerskim) stwierdzono by koronawirusa, to na izolację trafiłaby cała ekipa... oraz jej ostatni przeciwnik. Czyli w teorii już po pierwszym meczu grupowym na przykład Norwegia, jeden z faworytów turnieju, mogłaby pożegnać się z marzeniami o medalu. W takich warunkach organizować sportowego wydarzenia się nie da. Ktoś powie: Norwegowie przesadzają. Być może. Ale to ich przepisy i goście muszą się do nich stosować. Dlatego nasze piłkarki nie zagrają w Trondheim. Biało-czerwone, jak twierdzi ich trener, na mistrzostwa Europy pojedą głównie po naukę. W grupie zmierzą się z Norwegią, Niemcami oraz Rumunią. I nie mam nic przeciwko temu, by w tych skomplikowanych czasach Polki zebrały pozytywne doświadczenia, a przy okazji sprawiły jeszcze jakąś niespodziankę.

Wszyscy widzimy, co dzieje się w otaczającej nas rzeczywistości. Jest ona nieznośna, ale kibice tym bardziej powinni doceniać fakt, że wielki sport mimo wszystko się nie zatrzymuje. To ważny, pozytywny aspekt kończącego się roku.

Autor jest dziennikarzem TVP

Podium podwójnie

Polacy zaliczyli udane zawody PŚ w Ruce. Piotr Żyła i Dawid Kubacki zajęli 2. i 3. miejsce w sobotnim konkursie, a Kubacki w niedzielę powtórzył sukces. Liderem klasyfikacji pozostał Markus Eisenbichler.

Dramatyczny wyścig

O szczęściu może mówić Romain Grosjean, którego bolid uderzył w bariery i stanął w płomieniach na pierwszym okrążeniu wyścigu o GP Bahrajnu. Kierowca nie odniósł cięższych obrażeń. Wyścig zwyciężył Lewis Hamilton.



fol. PAP/EPN/Hamad I Mohamed/POOL

Walka była zacięta



fol. PAP/Grzegorz Michalowski

Panczeniści zakończyli MP w wieloboju sprinterskim, które zamknęły trwający od października cykl zawodów krajowych. Tytuły mistrzowskie wywalczyli Karolina Bosiek i Artur Nogal.

Pierwsze awanse

Awans do fazy pucharowej zapewnił sobie Bayern Monachium po 4. kolejce LM w grupach A-D. Liverpool przegrał z Atalantą Bergamo (0:2), w złej sytuacji pozostaje też Inter Mediolan po przegranej z Realem Madryt (0:2).



fol. PAP/EPN/Lukas Barth-Tuitas

Diego, dziękujemy!

Świat sportu pożegnał Diego Maradonę, który w 1986 r. poprowadził reprezentację Argentyny do mistrzostwa świata, a potem zdobywał puchary m.in. z Barceloną i Napoli. Imię piłkarza wkrótce przyjmie stadion Napoli.



fol. PAP/EPN/Alejandro Pagani/POOL

Ksylitol

Barbara Wiśniowska

Nie zawsze symbol E w składzie produktu jest groźny. Kiedy czytamy informacje na opakowaniu i nie znamy jakiejś nazwy składnika chemicznego, możemy albo zrezygnować z zakupu, albo się doksztalcić.

E 967 to nazwa ksylitolu, cukru brzoźowego, $C_5H_{12}O_5$. Powstaje z ksylanów obecnych w ścianach komórkowych prawie wszystkich roślin. Zanim go kupiłam po raz pierwszy, usłyszałam na jego temat same superlatywy.

Ma działanie przeciwpóchnicze. Jest polecany dla diabetyków, bo jest metabolizowany tylko z niewielkim udziałem insuliny. Ma niski indeks glikemiczny (IG: 8). Jego spożywanie może zmniejszyć kamień naczyniowy i leczyć zakażenia jamy ustnej. Ba! Nasze organizmy same wytwarzają jego niewielkie ilości w procesach trawienia. Ma odmienne PH niż cukier oraz mniej kalorii,

a słodzi w równie mocnym stopniu.

Pomyślałam sobie: „To nie może być odmiana cukru, nawet jego nazwa brzmi inaczej niż nazwy cukrów (sacharoza, maltoza, fruktoza, glukoza)”. Owszem – choć nazwa potoczna wprowadza w mały błąd – cukier brzoźowy nie jest cukrem. Jest alkoholem polihydroksylowym o słodkim smaku.

Na temat jego cudowności powstały już setki prac naukowych. Nie jest to jednak powód, aby kupić sobie w tym momencie 50 kg ksylitolu i połowę wyspać do herbaty. Przygodę z nim trzeba zaczynać ostrożnie, od jednej łyżeczki, aby się do niego przyzwyczaić. Dawkę można zwiększyć po kilku dniach. Nadmiar powoduje nudności i inne mało groźne, ale nieprzyjemne niespodzianki.

Nie wolno ksylitolem częstować małych zwierząt domowych, a u psów powoduje

fot. Barbara Wiśniowska



I Z GRUSZKI, I Z PIETRUSZKI

Składniki: duży pęczek natki pietruszki ■ 330 ml wody ■ 100 ml soku jabłkowego 100 proc. ■ 5 łyżeczek ksylitolu ■ 1 gruszka

Sposób przygotowania: Miksujemy wszystkie składniki na wysokich obrotach. Warto pić napój bez przecedzania.

wydzielanie za dużych ilości insuliny, co może być dla nich zabójcze.

Nie nadaje się na pożywkę dla drożdży: próżno czekać, aż z jego pomocą wyrośnie ciasto. Pociągający jest jednak fakt, że chorobotwórcze drożdże candida także uciekają na widok ksylitolu.

Jest w Polsce drogi – pewnie z powodu małego popytu, może kiedyś to się zmieni. Warto zwracać uwagę, aby był pochodzenia fińskiego, a nie chińskiego ze względu na bardziej dopracowaną i bardziej przyjazną środowisku technologię produkcji.



KRZYŻÓWKA Z HASŁEM Siostry Honoraty

POZIOMO

- 1 A – zaklęcia magiczne
- 1 G – napięcie prądu
- 2 E – ryba karpowata
- 3 A – symbol bogactwa
- 3 G – piekielna ciecz
- 6 A – oddanie czci
- 6 H – nocne ptaki
- 8 C – de Marillac, święta
- 9 A – rozmawia na migi
- 9 G – maszyna drogowa
- 10 E – opiekunka Nel
- 11 A – sala szkolna
- 11 G – antylopa górską

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K
1											
2											
3											
4											
5											
6											
7											
8											
9											
10											
11											

PIONOWO

- A 1 – jadowity wąż
- C 1 – wiązka zboża
- C 8 – bitka karciana
- D 3 – dni paschalne
- E 1 – sok z aloesu
- E 8 – bije waleta
- F 4 – zbiornik wodny
- G 1 – wieczne urazy
- G 8 – carskie imię
- H 3 – siostra zakonna
- I 1 – wokół posesji
- I 8 – szata kapłana
- K 1 – wznowienie dzieła

**Hasło do odczytania
w zaznaczonym wierszu**

--	--	--	--	--	--	--	--

Rozwiązania prosimy nadsyłać
do 18 grudnia na adres redakcji „Idziemy”.
Wylosowanych autorów poprawnych odpowiedzi
nagrodzimy książkami.

TVP 1

04.40 Klan (3709); **05.10** Klan (3710); **05.30** Klan (3711); **06.00** Słownik polsko-polski – talk – show; **06.25** wojko-polskie.pl; **06.55** Słowo na niedzielę; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach; **08.00** Tydzień; **08.30** Zakochaj się w Polsce; **09.05** Las bliżej nas; **09.35** Porusz świat! Eurowizja Junior 2020; **10.05** Stulecie Winnych (13); **10.55** Słowo na niedzielę; **11.00** Transmisja Mszy Świętej z Jasnej Góry; **11.55** Między ziemią a niebem; **12.00** Anioł Pański; **12.15** Między ziemią a niebem; **12.50** Rwanda 2020; **13.15** BBC w Jedyne; **14.05** Tyłówka BBC w Jedyne; **14.15** Z pamięci; **14.25** Okrasa łamie przepisy; **15.00** Koronka do Miłosierdzia Bożego; **15.20** Ludzie i bogowie; **15.40** Skoki Narciarskie – Puchar Świata (studio); **16.00** Skoki Narciarskie; **17.00** Teleexpress; **17.10** Skoki Narciarskie – Puchar Świata; **18.25** Uwierz w Świętego Mikołaja – Święteczny koncert; **19.25** Sport **19.30** Wiadomości **20.05** Pogoda **20.15** Ludzie i bogowie (13): Odwet – serial **21.15** Rolnik szuka żony seria 7 – reality show **22.15** Zakochana Jedyne – Anglik, który mnie kochał – film fabularny, USA 2014 **00.05** Eskort – western, Francja/USA 2014, reż.: Tommy Lee Jones, wyk.: Hilary Swank, Tommy Lee Jones **02.15** Kontrola absolutna – thriller, Irlandia/USA 2016 **04.00** Człowiek delfin – film dokumentalny, Grecja 2017, wyk.: Jacques Mayol, Jean – Marc Barr, Umberto Pelizzari, William Trubidge, Meghan Heaney – Grier, Dottie Mayol, Jean – Jacques Mayol **05.00** Z pamięci – felieton **05.05** Zakończenie dnia

TVP 2

05.20 Barwy szczęścia (2338) – serial obyczajowy TVP; **05.55** Barwy szczęścia (2339) – serial obyczajowy TVP; **06.30** Barwy szczęścia (2340) – serial obyczajowy TVP; **07.00** Dla niesłyszących – M jak miłość (1547) – serial TVP; **07.55** Pytanie na śniadanie; **11.10** Smaki świata po polsku – magazyn; **11.40** Szansa na sukces. Opole 2021 – widowisko muzyczne; **12.40** Małe kobiety (1) – serial kostiumowy, Wielka Brytania 2017, reż.: Vanessa Caswill, wyk.: Maya Hawke, Kathryn Newton, Dylan Baker, Emily Watson, Willa Fitzgerald; **14.00** Familiada – teleturniej; **14.35** Koło fortuny – teleturniej; **15.10** Szansa na sukces. Opole 2021 – widowisko muzyczne; **16.10** Kocham Dwojkę. Złoty Jubileusz; **17.05** Jutro należy do nas (14) – serial, Francja 2017; **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.25** Na dobre i na złe (790): Najdziwniejsza Wielkanoc ever; **19.25** Na sygnale (281): Nie macie pojęcia – serial fabularyzowany TVP **20.00** Siła przetrwania – dramat, USA 2017, reż.: Scott Waugh, wyk.: Josh Hartnett, Mira Sorvino, Sarah Dumont **21.45** Kino bez granic – Gwiazdy – film fabularny, Polska 2017, reż.: Jan Kidawa – Błoński, wyk.: Mateusz Kościukiewicz, Sebastian Fabijański, Karolina Szymczak, Magdalena Cielecka, Eryk Lubos **23.45** Zaginiony syn – film fabularny, USA 2018, reż.: Nick Everhart, wyk.: Olivia d'Abo, Tammy Blanchard, Mason Dye **01.20** Warszawa – film obyczajowy, Polska 2003, reż.: Dariusz Gałkowski; wyk.: Łukasz Garlicki, Dominika Ostalowska, Lech Mackiewicz, Agnieszka Grochowska **03.10** Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie: Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów; **06.21** Pogoda Info; **06.29** Serwis Info Poranek; **06.52** Pogoda Info; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.21** Pogoda Info; **07.29** Serwis Info Poranek; **07.52** Pogoda Info; **07.59** Serwis Info Poranek; **08.22** Pogoda Info; **08.30** W Kontrze; **09.15** Motel Polska; **09.41** Pogoda Info; **09.50** Wronicza 17; **10.59** Serwis Info Dzień weekend; **11.22** Pogoda Info; **11.29** Serwis Info Dzień weekend; **11.50** Salon dziennikarski; **12.30** Serwis Info Dzień weekend; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.29** Serwis Info Dzień weekend; **14.52** Pogoda Info; **15.00** Debata Senior; **15.54** Pogoda Info; **16.00** Okiem wiary; **16.29** Serwis Info Dzień weekend **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Teleexpress na deser; **17.45** Serwis Info Dzień weekend; **18.00** Panorama; **18.18** Serwis Info Wieczór weekend; **18.25** Studio Zachód; **18.50** Info V4+; **19.05** Głębia ostrości **19.30** Wiadomości **19.58** Gość Wiadomości **20.13** Minęła 20 **21.00** W pełnym świetle **21.30** Serwis Info Wieczór weekend **21.50** Strefa starcia **23.00** Info Wieczór **23.55** Serwis Info Wieczór weekend **00.03** Wiadomości **00.31** Gość Wiadomości **00.58** Pogoda Info **01.07** Wronicza 17 **02.10** Minęła 20 **03.00** Serwis dla Polonii **04.06** Pogoda Info **04.15** Mocarz **05.13** Agrobiznes **05.30** Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Mojżesz – 10 przykazań; **06.50** Głos serca; **07.35** Pierwsza Pielgrzymka Rodziny Radia Maryja do Ojca Świętego; **07.45** Ocalić od zapomnienia; **07.50** Adwent; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Słowo Życia; **08.05** Polski Punkt Widzenia; **08.25** Święty na każdy dzień; **08.30** Z Parlamentu Europejskiego; **09.00** 100 cudownych miejsc na świecie; **09.10** Spotkanie z M. Buczek; **09.15** Katecheza bpa Antoniego Długosza; **09.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **10.35** Niedziela; **10.40** Święty Mikołaj; **11.35** Przyjaciele i bohaterowie; **12.00** Anioł Pański; **12.20** Wiesz – to też Polska; **13.30** Papież Polak do Rodaków; **14.10** Lodowa podróż; **14.55** Święty Franciszek i brat Leon; **15.35** Święty na każdy dzień; **15.40** Życie z pasją; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Koncert żywcem; **17.00** Zostań Żołnierzem RP; **17.15** Nie bójmy się mówić o raku; **17.30** Okiem kamery; **17.55** Adwent; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Święty na każdy dzień **19.30** Mikołaj – chłopiec, który został świętym **20.00** Informacje dnia **20.20** Różaniec – audycja modlitewna **20.50** Kolory Świętości **21.00** Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze – transmisja **21.20** Informacje dnia **21.40** Retrospekcja **21.45** Sanktuarium Maryi Matki Słowa w Kibeho **22.40** Petra **23.00** Jak my to widzimy **23.30** Tam, gdzie Bóg płacze **00.00** Programy powtórkowe

Transmisje z Jasnej Góry

TV TRWAM – 9.30 Msza Święta

TVP 1 – 11.00 Msza Święta

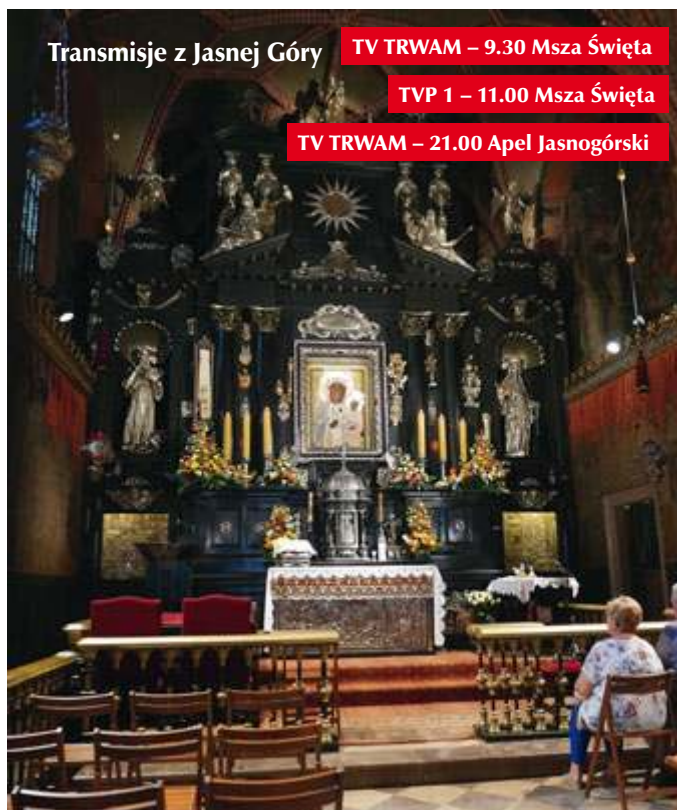
TV TRWAM – 21.00 Apel Jasnogórski

TVN

04.55 Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **05.15** Mango – Telezakupy; **07.25** Nowa Maja w ogrodzie; **07.55** Akademia ogrodnika; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Kobieta na krańcu świata (7/8); **12.05** Brzydula (44/62); **12.35** Brzydula (45/62); **13.05** Co za tydzień; **13.45** Kosmiczny wykop (21/26); **14.00** Kosmiczny wykop (22/26); **14.15** Milionerzy – teleturniej; **15.15** Listy do M. III – komedia, Polska 2017, reż.: Tomasz Konecki, wyk.: Tomasz Karolak, Agnieszka Dygant, Piotr Adamczyk, Magdalena Różczka, Borys Szyc, Izabela Kuna; **17.30** Lego Masters; **19.00** Fakty; **19.25** Sport; **19.35** Pogoda; **19.40** Raport smogowy; **19.45** Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **20.00** MasterChef; **21.30** Królestwo kobiet; **22.30** Looper: Pętla czasu – film sensacyjny, USA 2012, reż.: Rian Johnson, wyk.: Joseph Gordon – Levitt, Bruce Willis; **01.00** Gladiator – film przygodowy, Wielka Brytania/USA 2000, reż.: Rian Johnson; **04.10** Noc Magii

TVP HISTORIA

06.40 Był taki dzień – 6 grudnia; **06.50** Święty Augustyn (5/5): Państwo Boże – serial, Włochy/Niemcy/Polska 2010; **08.00** Msza greckokatolicka – Liturgia greckokatolicka z Archikatedry w Przemyslu; **09.00** Wiedźmin (3/13): Człowiek – pierwsze spotkanie – serial fantastyczny – przygodowy; **09.55** Maksymilian Kolbe; **10.15** Okrasa łamie przepisy; **10.50** Poleski Park Narodowy; **11.50** Wszystkie kolory świata – Etiopia; **12.55** Wista od źródła do ujścia; **14.00** Archiwum zimnej wojny; **14.35** Wojownicy czasu; **15.10** Kuchnia Jagiellonów; **15.45** Biblia – Salomon, cz. 4; **16.30** Giganci historii (17); **17.20** Ekspertyza; **17.50** Medyceusze; **18.50** Był taki dzień – 6 grudnia; **19.00** Węgrzy w Warszawie; **20.05** Historia w postaciach zapisana; **21.05** Działa Navarony – USA 1961, reż.: J. Lee Thompson; **23.45** Dynastia Tudorów II; **00.55** Oto człowiek – rzecz o Henryku Sławiku i Józefie Antallu – film dokumentalny; **02.00** Medyceusze



TVP 1

05.15 Przysięga (312) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **06.05** Elif (871) – serial, Turcja 2017; **07.00** **Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze**; **07.30** Okiem Wiary; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.35** Ranczo (1); Spadek – serial obyczajowy TVP; **09.35** Komisarz Alex (156); Pośród wilków – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (206); Konferencja – serial kryminalny TVP; **11.25** Kasta – Złote serce – serial paradokumentalny TVP; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.50** BBC w Jedyńce; **14.00** Elif (872) – serial, Turcja 2017; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (313); **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **18.00** Piłka nożna – Losowanie eliminacji mistrzostw świata w piłce nożnej Katar 2022; **19.00** Jeden z dziesięciu; **19.30** Wiadomości; **20.05** Pogoda; **20.10** ALARM!; **20.30** Leśniczówka (299); **21.00** Teatr Telewizji – Przesilenie; **22.35** Świat bez fikcji – Wieloryb z Loro – film dokumentalny, Polska 2019, reż.: Maciej Cuske; **23.45** Warto rozmawiać; **00.45** Anglik, który mnie kochał – film fabularny, USA 2014, reż.: Tom Vaughan, wyk.: Pierce Brosnan, Salma Hayek, Jessica Alba; **02.35** Czarownice z Salem Falls – film obyczajowy, USA 2011, reż.: Bradley Walsh, wyk.: James Van Der Beek, Sarah Carter, AJ Michalka, Rick Roberts; **04.05** Ścigając zło – film dokumentalny, Austria 2019, reż.: Friedrich Moser; **05.05** Zakończenie dnia

TVP 2

05.00 Cafe piosenka – Przemysław Babiarczy; **05.25** Cafe piosenka – Marcin Styczeń; **05.55** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (168); Czas wilków cz. 2 – serial, Niemcy 2019; **06.55** Coś dla Ciebie; **07.20** Familiada – teleturniej; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama-Flesz i Pogoda-Flesz; **10.50** Panorama; **10.55** Pytanie na śniadanie; **11.25** Rodzinka.pl (12); Walka z nalogami – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2340) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.15** Kozacka miłość (5) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Coś dla Ciebie; **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (177); Matczyne kłamstwa, cz. 1 – serial, Niemcy 2019; **16.00** Koło fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada; **17.10** Wieźień miłości (446) – Turcja 2018; **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque (146); **18.45** Kozacka miłość (6) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **19.35** Barwy szczęścia (2340); **20.10** Barwy szczęścia (2341); **20.40** Kulisy serialu M jak miłość; **20.55** M jak miłość (1548); **21.50** O mnie się nie martw (9/13); **22.50** Bankowa gra (4) – Niemcy/Francja 2017, reż.: Christian Schwochow, wyk.: Paula Beer, Dsire Nosbusch, Barry Atsma, Mai Duong Kieu, Tobias Moretti; **23.55** Party – Wielka Brytania 2017, reż.: Sally Potter, wyk.: Cillian Murphy, Emily Mortimer, Kristin Thomas, Timothy Spall, Patricia Clarkson, Cherry Jones, Bruno Ganz; **01.15** Warto kochać (36); **02.15** Gwiazdy – film fabularny, Polska 2017, reż.: Jan Kidawa – Błoński; **04.05** Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.51** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Walka z koronawirusem; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi; **19.30** Wiadomości; **19.58** Gość Wiadomości; **20.13** Minęła 20; **21.00** Nie da się ukryć; **21.25** Serwis Info Wieczór; **21.50** W tyle wizji; **22.25** Serwis Info Wieczór; **22.30** W tyle wizji Extra; **23.00** Info Wieczór; **23.30** W akcji; **23.55** Serwis Info Wieczór; **00.03** Wiadomości; **00.31** Gość Wiadomości; **00.56** Pogoda Info; **01.00** Minęła 20; **01.55** W tyle wizji; **02.30** Serwis Info Wieczór; **02.35** W tyle wizji Extra; **03.00** Serwis dla Polonii; **04.05** Taśmy bezpieki; **04.37** Taśmy bezpieki; **05.02** Reportaż TVP Info; **05.18** Agrobiznes; **05.30** Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Święty Mikołaj – historia prawdziwa; **06.55** Sanktuarium Maryi Matki Słowa w Kibeho; **07.50** Adwent; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Wieś – to też Polska; **09.25** Słowo Życia; **09.30** Mikołaj – chłopiec, który został świętym; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **11.30** Przyroda w Obiektywie; **11.50** Kolory Świętości; **11.55** Święty na każdy dzień; **12.00** **Anioł Pański**; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Ojciec Klemens Vismara; **12.50** Galilejczyk; **13.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **13.30** **Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze**; **14.30** Łaski pełna; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Sanktuaria polskie; **16.30** Zew natury; **16.55** Świadkowie; **17.25** Kolory Świętości; **17.30** Okiem kamery; **17.55** Adwent; **18.00** **Anioł Pański**; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone; **19.25** Święty na każdy dzień; **19.30** Opowieści Starego Testamentu; **20.00** Informacje dnia; **20.20** **Różaniec** – audycja modlitewna; **20.50** Myśląc Ojczyzna; **21.00** **Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze**; **21.20** Informacje dnia; **21.40** Polski Punkt Widzenia; **22.00** Stan bezpieczeństwa państwa; **22.10** Mojżesz – 10 przykazań; **23.00** Siostry Magdalenki od Pokuty; **00.00** Programy powtórkowe

TVN

05.05 Nowa Maja w ogrodzie; **05.35** Akademia ogrodnika; **05.45** Mango – Telezakupy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Ukryta prawda; **12.30** Ukryta prawda; **13.30** Szpital; **14.25** Kobieta na krańcu świata (7/8); **15.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **16.00** Szpital – program obyczajowy; **17.00** Rozwód. Walka o wszystko; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.50** Raport smogowy; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **20.10** Doradca smaku; **21.15** Na Wspólnej (3136) – serial obyczajowy, Polska; **20.55** Milionerzy; **21.30** W morzu ognia – film sensacyjny, USA 1997; **23.45** Mad Max II – film sci-fi, Australia 1981, reż.: George Miller; **01.35** Co za tydzień; **02.15** Zabójcza broń – serial, USA; **03.15** Uwaga – program interwencyjno-sledczy; **03.35** Noc Magii

TVP HISTORIA

06.50 Był taki dzień – 7 grudnia; **06.50** Polska Kronika Filmowa 1994; **07.10** Kariera Nikodema Dyzmy (4/7); **08.05** Ex Libris; **08.40** Alfabet Andrzeja Dobosza; **08.50** Rodziny Wykłych mają głos; **09.30** Sensacje XX wieku; **10.05** Sensacje XX wieku; **10.35** Życie ukryte w jeziorze; **11.35** Archiwum zimnej wojny; **12.10** Stawka większa niż życie (6/18); **13.25** Zawrócono; **14.55** Śladami strzelców konnych; **15.20** Wisła od źródła do ujścia; **16.20** W pól do Trzeciej RP; **16.55** Było, nie minęło; **17.25** Flesz historii; **17.50** Historia Polski; **18.40** Polska Kronika Filmowa 1990; **18.50** Kariera Nikodema Dyzmy (5/7); **19.50** Wojna w eterze; **20.05** Historia w postaciach zapisana; **22.10** Spór o historię; **22.50** Tajna broń Japonii; **23.55** Sądy, przesady: W powiększeniu; **00.45** Sensacje XX wieku; **01.15** Sensacje XX wieku; **01.45** Było, nie minęło – kronika zwiadowców historii; **02.20** Encyklopedia II wojny światowej – Sojusznicy; **02.50**

Serial
M JAK MIŁOŚĆ

TVP 2 – 20.55



Iza odkrywa, że Michał został nowym właścicielem wydawnictwa. Mariusz przebywa w ośrodku leczenia uzależnień. Ostrowski chce, by dziewczyna dołączyła do zespołu. Tego samego dnia Chodakowska odwiedza też matkę Amelki, z którą Szymek zaprzyjaźnił się w przedszkolu. Orientuje się, że kobieta jest terroryzowana przez agresywnego męża. Próbuje namówić ją, by zgłosiła sprawę na policję. Olek odkrywa, że ktoś szkaluje go w Internecie. Zaczyna obawiać się, że kłamstwa mogą zniszczyć jego karierę. Gdy Aneta zastaje w jego gabinecie Arka, nabiera podejrzeń. Prosi o pomoc Olewicza. Ten szybko ustala, że za falą hejtu pod adresem młodego chirurga stoi właśnie Karnowski, który chce przejąć jego stanowisko...

TVP 1

05.20 Przysięga (313) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **06.05** Elif (872) – serial, Turcja 2017; **07.00** *Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze*; **07.30** Kościół z bliska; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Ranczo (2): Goście z zaświatów – serial obyczajowy TVP; **09.40** Komisarz Alex (157): Szary – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (207): Dębowa Góra – serial kryminalny TVP; **11.25** Kasta – Rozpad więzi – serial paradokumentalny TVP; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.50** Natura w Jedyńce; **14.00** Elif (873); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (314) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3712); **18.20** Kasta – Szary pracownik; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport **19.30** Wiadomości **20.05** Pogoda **20.10** ALARM! – magazyn interwencyjno-sledczy **20.30** Leśniczówka (300) **21.00** Magazyn kryminalny 997 **21.40** Magazyn Ekspresu Reporterów **22.45** Ocaleni – reality show **23.50** Operacja Delta Force 4: Projekt Zeus – film akcji, Bułgaria/USA 1999, reż.: Mark Roper, wyk.: Johnny Myers, Angus McInnes, Burnell Tucker **01.35** Julie de Maupin (1/2) – film kostiumowy, Włochy/Francja 2004, reż.: Charlotte Brandstrom, wyk.: Sarah Biasini, Pierre Arditi, Pietro Sermoniti, Jurgen Prochnow **03.25** Magazyn Ekspresu Reporterów **04.25** Notacje – cykl dokumentalny **04.35** Zakończenie dnia

TVP 2

05.00 Cafe piosenka – Weronika Kor-thals; **05.25** Cafe piosenka – Kuba Sienkiewicz; **05.55** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (169): Przełom, cz. 1 – serial, Niemcy 2019; **06.55** Droga życia; **07.20** Familiada – teleturniej; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama-Flesz i Pogoda-Flesz; **10.45** Panorama; **10.55** Pytanie na śniadanie; **11.25** Rodzinka.pl (13): Rodzicielskie rozterki – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2341) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Kolo fortuny; **13.15** Kozacka miłość (6) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.30** Operacja Zdrowie – Rak płuca; **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (178): Matczyne kłamstwa, część 2 – serial, Niemcy 2019; **16.00** Kolo fortuny; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.10** Więzy miłości (447); **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque; **18.45** Kozacka miłość (7) – serial kostiumowy, Rosja 2013 **19.35** Barwy szczęścia (2341) **20.10** Barwy szczęścia (2342) **20.45** Kulisy serialu M jak miłość **20.55** M jak miłość (1549) **21.50** Małe kobietki (2) – serial kostiumowy, Wielka Brytania 2017, reż.: Vanessa Caswill **22.55** Ludzkie historie – Chińskie dziewczyny do wzięcia – film dokumentalny, Izrael 2019 **00.30** O mnie się nie martw (9/13) **01.20** Rodzinka.pl (145): Tradycyjnie nowoczesne święta **01.55** Mrok (6/8): Doskonaly plan **02.50** Party – Wielka Brytania 2017, reż.: Sally Potter **04.05** Kongo. Afrykańscy milionerzy – film dokumentalny, Francja 2019, reż.: Guillaume Dumant **05.05** Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie – Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi **19.30** Wiadomości **19.58** Gość Wiadomości **20.13** Minęła 20 **21.00** Nie da się ukryć **21.25** Serwis Info Wieczór **21.50** W tyle wizji **22.25** Serwis Info Wieczór **22.30** W tyle wizji Extra **23.00** Info Wieczór **23.30** W akcji **23.55** Serwis Info Wieczór **00.03** Wiadomości **00.31** Gość Wiadomości **00.56** Pogoda Info **01.00** Minęła 20 **01.55** W tyle wizji **02.30** Serwis Info Wieczór **02.35** W tyle wizji Extra **03.00** Serwis dla Polonii **04.05** Taśmy безпеki **04.34** Reportaż TVP Info **04.51** wojsko-polskie.pl **05.18** Agrobiznes **05.30** Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Mojżesz – 10 przykazań; **06.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **07.00** Śladami Apostoła Pawła; **07.50** Adwent; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widenia; **08.35** Słowo Życia; **08.40** Świadkowie; **09.10** Papię Polak do Rodaków; **09.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Jak my to widzimy; **10.45** Zew natury; **11.05** Mocni w wierze; **11.35** Myśląc Ojczyznę; **11.45** Historia i architektura Polski w rysunkach prof. Ryszarda Natusiewicz; **12.00** Anioł Pański; **12.20** Sanktuaria polskie; **12.40** Kaplica Pamięci; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Oratorium o Niepokalanym Poczęciu NMP; **15.25** Ostatni rzeźbiarz w szkiele; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Jestem mamą; **16.30** Kalendarium Młodych; **16.50** Express Studencki; **17.00** 100 cudownych miejsc na świecie; **17.10** Prosto o gospodarce; **17.30** Okiem kamery; **17.55** Adwent; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Święty na każdy dzień **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje dnia **20.20** Różaniec – audycja modlitewna **20.50** Myśląc Ojczyznę **21.00** *Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze* **21.20** Informacje dnia **21.40** Polski Punkt Widenia **22.00** Łaski pełna **23.20** Filmowe Życiorysy **23.50** Nuty nadziei **00.00** Programy powtórkowe

Serial kryminalny
KOMISARZ ALEX

TVP 1 – 09.40



W opuszczonym magazynie dochodzi do strzelaniny. Ranny zostaje Adam Bertolt, który próbował sprzedać gangsterowi Szaremu kartę pamięci z wykradzionymi z firmy farmaceutycznej patentami. Górski rozpoczyna śledztwo, jednak okazuje się, że tę samą sprawę prowadzi już komisarz Mianowski z Warszawy, dawny znajomy Piotra, z którym kilka lat wcześniej wspólnie ścigał mafiosa. Bertolt zgadza się iść na współpracę z policją, jednak wkrótce zostaje zamordowany przez nieznanych sprawców. Wszystko wskazuje na to, że za napadem stoi Szary. Nieprzepadający za sobą Górski i Mianowski muszą połączyć siły, by odnaleźć przestępcę i odzyskać cenne dane.

TVN

05.15 Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **05.35** Mango – Telezakupy; **06.50** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **07.50** Doradca smaku – program kulinarny; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.30** Rozwód. Walka o wszystko; **13.30** Szpital – program obyczajowy; **14.25** Detektywi; **15.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **16.00** Szpital – program obyczajowy; **17.00** Rozwód. Walka o wszystko; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.50** Raport smogowy; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (3137) – serial obyczajowy; **20.55** Młodzi – teleturniej; **21.35** Księgowny – film sensacyjny, USA 2016, reż.: Gavin O'Connor; **00.10** Superwizjer; **00.45** Królestwo kobiet; **01.45** Kuba Wojewódzki; **02.45** Uprowadzona; **03.45** Uwaga!; **03.45** Noc Magii

TVP HISTORIA

06.50 Był taki dzień – 8 grudnia; **06.55** Polska Kronika Filmowa 1990; **07.20** Kariera Nikodema Dyminy (5/7); **08.15** Flesz historii; **08.40** Historia Polski; **09.35** Sensacje XX wieku; **10.10** Sensacje XX wieku; **10.40** Giganci historii; **11.30** Przeczytaj mi tę historię; **11.35** ROK 1920. Kalendarium; **11.45** Wojownicy czasu; **12.20** Stawka większa niż życie (7/18); **13.20** Ci cholerni Polacy. Lotnictwo polskie 1939 – 1945; **13.40** Ekspertyza; **14.20** Historia w postaciach zapisana; **16.00** Kuchnia Jagiellonów; **16.40** Było, nie minęło; **17.15** Tu wszystko jest Polską; **17.40** Historia Polski; **18.30** Polska Kronika Filmowa 1991; **18.45** Kariera Nikodema Dyminy (6/7); **19.45** Wojna w eterze; **20.00** Pacyfik w ogniu; **21.00** KGB: Tarcza i miecz; **22.05** Po PRLu – Relacje Polska – Wschód; **22.35** Działalność Navarony; **01.15** Sensacje XX wieku: Tunele wojny; **01.45** Było, nie minęło – kronika zwiadowców historii; **02.20** Encyklopedia II wojny światowej

TVP 1

05.15 Przysięga (314) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **06.05** Elif (873) – serial, Turcja 2017; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Rodzinny ekspres – Po co są rekolekcje adwentowe; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.35** Ranczo (3): Ksiądz z inicjatywą – serial obyczajowy TVP; **09.35** Komisarz Alex (158): Oblicza miłości – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (208): Porzeczki – serial kryminalny TVP; **11.25** Kasta – Szary pracownik; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Rok w ogrodzie Extra; **12.50** Natura w Jedyńce – Sekretne życie krów; **14.00** Elif (874); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (315); **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3713); **18.20** Kasta – Urzędnik; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.00 Pogoda
20.10 ALARM!
20.25 Leśniczówka (301)
20.55 Piłka nożna – Liga Mistrzów: 6 kolejka

23.10 Historia bez tajemnic – Szczecin 70

00.15 Ludzie i bogowie (13): Odwet – serial, reż.: Bodo Kox, wyk.: Dawid Dziarkowski, Jacek Feliks Knap, Adam Wietrzyński, Bartosz Mikulak, Anna Mrozowska

01.15 Śmiertelne wyzwanie – thriller, USA 2017, reż.: Colin Theys, wyk.: Cynthia Gibb, Saxon Sharbino, Alexis Lariere

02.55 Okupowani (14): Listopad – serial, Szwecja/Norwegia 2016

03.50 wojsko-polskie.pl

04.15 Wiedźmy (9/13): Delikatność uczuć – serial TVP

05.05 Zakończenie dnia

TVP 2

05.20 Cafe piosenka – Jędrzej Kodymowski; **05.50** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (170): Przełom, cz. 2 – serial, Niemcy 2019; **06.50** Pożyteczni.pl; **07.20** Familiada – teleturniej; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama-Flesz i Pogoda-Flesz; **10.45** Panorama; **10.55** Pytanie na śniadanie; **11.25** Rodzinka.pl (14): Marzenia Kacperka – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2342) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.15** Kozacka miłość (7) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (277): Jesteśmy cali – serial fabularzowany TVP; **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (179): Przebudzenie, cz. 1 – serial, Niemcy 2019; **16.00** Koło fortuny; **16.35** Familiada; **17.10** Wieszni miłości (448) – Turcja 2018; **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque – teleturniej; **18.45** Kozacka miłość (8) – serial kostiumowy, Rosja 2013

19.30 Barwy szczęścia (2342)
20.05 Barwy szczęścia (2343)
20.35 Kulisy seriali
Na dobre i na złe
i Na sygnale

20.50 Na dobre i na złe (791): Motywacje – serial TVP

21.50 Na sygnale (282): Bez Ciebie umieram – serial fabularzowany TVP

22.30 Kino relaks – Za jakie grzechy – komedia, Kanada/USA 2008, reż.: Jonas Elmer, wyk.: Renee Zellweger, Harry Jr. Connick

00.15 Terror w podziemiach (4) – serial, Dania 2017

01.15 Bunt w modzie – film dokumentalny, Francja 2018, reż.: Laurent Lunetta, Ariel Wizman

02.20 Miasto skarbów (11): Planty o świecie – serial kryminalny TVP

03.10 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.53** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
04.01 Pogoda Info
04.10 Taśmy bezpieki
04.44 Taśmy bezpieki
05.16 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Ewangelia wg św. Jana; **07.45** Kabwe; **07.50** Adwent; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Każdy maluch to potrafi; **09.00** Kalejdoskop Młodych; **09.20** Express Studencki; **09.25** Sanktuaria polskie; **09.45** Święty na każdy dzień; **09.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **10.00** Audycja generalna; **11.00** Świat na wyciągnięcie ręki; **11.15** Co by było gdyby zwierzęta mówiły?; **11.25** Mysłąc Ojczyzna; **11.40** Prosto o gospodarce; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Na przekór ciemności; **13.30** Msza św. z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Oratorium średniowieczne; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Na zdrowie; **16.30** Gali-lejczyk; **17.00** Po stronie prawdy; **17.30** Okiem kamery; **17.55** Adwent; **18.00** Anioł Pański;

18.05 Informacje dnia;
18.15 Rozmowy niedokończone
19.25 Święty
na każdy dzień
19.30 Brat Franciszek
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Mysłąc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Drzewo rodzinne
23.25 Pan Zygmunt najstarszy ministrant w Polsce
00.00 Programy powtórkowe

TVN

05.15 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.35** Mango – Telezakupy; **06.50** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **07.50** Doradca smaku – program kulinarny; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.30** Rozwód. Walka o wszystko; **13.30** Szpital – program obyczajowy; **14.25** Detektywi; **15.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **16.00** Szpital – program obyczajowy; **17.00** Rozwód. Walka o wszystko; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.50** Raport smogowy; **19.55** Uwaga!; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnie (3138) – serial obyczajowy; **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.35** Miami Vice – film sensacyjny, USA/Niemcy 2006, reż.: Michael Mann; **00.15** Tylko mnie kochaj – komedia, Polska 2006, reż.: Ryszard Zatorski; **02.25** Supervizjer; **03.00** Uwaga!; **03.20** Noc Magii

TVP HISTORIA

06.50 Był taki dzień – 9 grudnia; **06.55** Polska Kronika Filmowa 1991; **07.20** Kariera Nikodema Dyzmy (6/7); **08.25** Polskie 100 lat; **09.00** Historia Polski; **09.50** Sensacje XX wieku; **10.25** Węgrzy w Warszawie; **11.25** Ex Libris; **11.55** Stawka większa niż życie; **12.55** Kuchnia Żydów Polskich; **13.30** Oto człowiek – rzecz o Henryku Sławiku i Józefie Antallu; **14.40** Spór o historię – Śląsk Cieszyński; **15.25** Pacyfik w ogniu; **16.25** Rodziny Wyklętych mają głos; **16.50** Przeczytaj mi tę historię; **17.00** Flesz historii; **17.25** Historia Polski; **18.00** Polska Kronika Filmowa 1992; **18.45** Kariera Nikodema Dyzmy (7/7); **19.55** Wojna w eterze; **20.05** Amerykańskie dynastie; **21.00** Tajna broń Japonii; **22.00** Z widokiem na Wawel; **22.35** Hubal; **00.55** Sensacje XX wieku – cykl dokumentalny; **01.55** Było, nie minęło – kronika zwiadowców historii; **02.30** Encyklopedia II wojny światowej: U-booty wychodzą – cykl dokumentalny

Komedia ZA JAKIE GRZECZY

TVP 2 – 22.30



Lucy Hill (Renée Zellweger) to ambitna i dobrze rokująca menadżerka z Miami. Uwielbia eleganckie obuwie, piękne samochody, kocha wspinać się po szczeblach kariery. Kiedy pewnego razu dostaje propozycję tymczasowej pracy w odległym i odludnym miejscu, gdzie trzeba przeprowadzić restrukturyzację zakładu przemysłowego, bez wahania podejmuje wyzwanie, będące według niej przyczyną kolejnego awansu. To, co z początku jest tylko kolejnym zawodowym zadaniem, staje się wkrótce wielkim życiowym doświadczeniem, dzięki któremu Lucy zaczyna bardziej doceniać własne życie i poznaje mężczyznę swoich marzeń (w tej roli Harry Connick, Jr.).

TVP 1

05.15 Przysięga (315) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **06.05** Elif (874) – serial, Turcja 2017; **07.00** **Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze**; **07.30** Coś dla Ciebie; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.35** Ranczo (4): Otrzeźwienie – serial obyczajowy TVP; **09.35** Komisarz Alex (159): Upadek – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (209): Nauczyciel – serial kryminalny TVP; **11.25** Kasta – Urzędnik – serial paradokumentalny TVP; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.40** Magazyn Rolniczy; **12.55** Natura w Jedynce; **14.00** Elif (875) – serial, Turcja 2017; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (316) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3714); **18.20** Kasta – Ziarna i plewy; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport **19.30** Wiadomości **20.05** Pogoda **20.10** ALARM! **20.30** Leśniczówka (302) **20.55** Ojciec Mateusz (316) **21.40** Sprawa dla reportera **22.30** Magazyn śledczy Anity Gargas **23.05** Motel Polska **23.35** Magazyn kryminalny 997 **00.25** Tanie Dranie – Moroz i Kłopotowski komentują świat **01.05** Londyńczyk (1/13) – serial obyczajowy TVP, Polska 2008, reż.: Greg Zgliński, wyk.: Natalia Rybicka, Marcin Bosak, Przemysław Sadowski **01.55** Falszerze. Powrót sfory (5/14) – serial sensacyjny TVP, reż.: Wojciech Wójcik **02.55** Sprawa dla reportera **03.55** Magazyn śledczy Anity Gargas **04.25** Notacje – cykl dokumentalny **04.40** Zakończenie dnia

TVP 2

04.50 Cafe piosenka – Kinga Rutkowska; **05.15** Cafe piosenka – Mateusz Mijał; **05.50** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (171): Mroczna strona światła, cz. 1 – serial, Niemcy 2019; **06.45** Operacja Zdrowie – Rak płuca; **07.20** Familiada – teleturniej; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama-Flesz i Pogoda-Flesz; **10.50** Panorama; **10.55** Pytanie na śniadanie; **11.25** Rodzinka.pl (15): Hazard – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2343) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Kolo fortuny – teleturniej; **13.15** Kozacka miłość (8) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (278): Do utraty tchu; **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (180): Przebudzenie, cz. 2; **16.00** Kolo fortuny; **16.35** Familiada; **17.10** Węzień miłości (449) – Turcja 2018; **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque; **18.50** Piłka nożna – Liga Europy 2020/21, Lech Poznań – Rangers (1 pol.) **20.55** Filmowe czwartki – Wiesław Kot (47) **21.00** Filmowe czwartki – Serena – dramat, USA/Francja 2014, reż.: Susanne Bier, wyk.: Jennifer Lawrence, Bradley Cooper, Rhys Ifans **23.00** Millenium: Dziewczyna, która igrała z ogniem – dramat, Niemcy/Norwegia/Dania/Szwecja 2009, reż.: Daniel Alfredson, wyk.: Noomi Rapace, Michael Nyqvist **01.15** Za jakie grzechy – komedia, Kanada/USA 2008, reż.: Jonas Elmer, wyk.: Renee Zellweger, Harry Jr. Connick **03.05** Bez tożsamości (13) – serial, Hiszpania 2016 **03.45** Art Noc – Europejski Stadion Kultury Rzeszów – Daria Zawiałow – koncert **04.30** Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.51** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi **19.15** Homilia Mszy św. w int. Ofiar katastrofy smoleńskiej **19.40** Wiadomości **19.58** Gość Wiadomości **20.13** Minęła 20 **21.00** Nie da się ukryć **21.25** Serwis Info Wieczór **21.50** W tyle wizji **22.25** Serwis Info Wieczór **22.30** W tyle wizji Extra **23.00** Info Wieczór **23.30** W akcji **23.55** Serwis Info Wieczór **00.03** Wiadomości **00.31** Gość Wiadomości **00.56** Pogoda Info **01.00** Minęła 20 **01.55** W tyle wizji **02.30** Serwis Info Wieczór **02.35** W tyle wizji Extra **03.00** Serwis dla Polonii **04.01** Pogoda Info **04.10** Taśmy bezpieki **04.43** Taśmy bezpieki **05.14** Agrobiznes **05.30** Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Audyencja generalna; **07.00** Próbna Wiary. Św. Jan Bosco; **07.50** Adwent; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Syria; **09.00** Na zdrowie; **09.25** Święty na każdy dzień; **09.30** Misja Bilaj; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.25** Myśląc Ojczyzną; **11.35** Przyroda i ludzie; **12.00** **Anioł Pański**; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Po stronie prawdy; **12.50** Wyszniński; **13.20** Niedziela; **13.30** **Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze**; **15.45** Akademia pro-life; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat; **16.35** Porady Medyczne Bonifratorów; **17.00** Akademia pro-life; **17.05** Ja głuchy; **17.30** Okiem kamery; **17.55** Adwent; **18.00** **Anioł Pański**; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone; **19.00** **Msza Święta w intencji Ofiar katastrofy smoleńskiej w Bazylice Archikatedralnej pw. Męczeństwa św. Jana Chrzciela w Warszawie** **20.00** Informacje dnia **20.20** **Różaniec** – audycja modlitewna **20.50** Głos Polski **21.00** **Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze** **21.20** Informacje dnia **21.40** Polski Punkt Widzenia **22.00** Ziemia mojego Zbawiciela **22.35** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat **23.00** Pochodzenie świata cz.1 **00.00** Programy powtórkowe

Serial kryminalny OJCIEC MATEUSZ

TVP 1 – 10.35

Podczas rozmowy Mateusza o fundacji z nauczycielem języka angielskiego, Kosmą Siwczukiem (Michał Czachor), przez okno wpada cegła z kartką z pogrózkami. Duchowny sugeruje zgłosić sprawę policji. Kosma jednak ją bagatelizuje. Niebawem Natalia czyta artykuł o pedofilu z wyrokiem. Na zdjęciu rozpoznaje Kosmę. Mateusz trafia na dywanik do biskupa. Kosma zaś zostaje odsunięty od fundacji do czasu wyjaśnienia sprawy. Pod szkołą zaczynają pikietować rodzice. Kosma opowiada Mateuszowi swoją historię. Wyznaje, że jego ukochana umarła przy porodzie. Następnego dnia Kosma zostaje znaleziony martwy w swoim samochodzie.



TVN

05.15 Uwaga!; **05.35** Mango – Telezakupy; **06.50** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **07.50** Doradca smaku; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.30** Rozwód. Walka o wszystko; **13.30** Szpital – program obyczajowy; **14.25** Detektywi; **15.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **16.00** Szpital – program obyczajowy; **17.00** Rozwód. Walka o wszystko; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga!; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (3139); **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Kuchenne rewolucje; **22.30** Tylko mnie kochaj – komedia, Polska 2006, reż.: Ryszard Zatorski, wyk.: Maciej Zakościelny, Julia Wróblewska, Grażyna Szapołowska; **00.45** Zakochani – komedia, Polska 2000, reż.: Piotr Wereśniak, wyk.: Bartosz Opania, Beata Tyszkiewicz; **03.00** Uwaga!; **03.20** Noc Magii

TVP HISTORIA

06.50 Był taki dzień – 10 grudnia; **07.55** Polska Kronika Filmowa 1992; **07.20** Kariera Nikodema Dyzm (7/7); **08.35** Archiwum zimnej wojny; **09.10** Historia Polski; **10.15** Sensacje XX wieku; **11.10** Biblia – Jeremiasz, cz. 1; **12.05** Z widokiem na Wawel; **12.35** Stawka większa niż życie (9/18); **13.40** Utracony świat Aleksandra Wielkiego; **14.40** Pekin; **15.45** Amerykańskie dynastie; **16.40** Rok 2020; **17.10** Taśmy bezpieki; **17.40** Historia Polski; **18.35** Polska Kronika Filmowa 1993; **18.50** Duma i uprzedzenie (1) – serial TVP; **20.00** Historia broni – broń dla każdego; **21.00** Giganci historii; **21.50** Wojna w eterze; **22.00** Sady, przesady – magazyn publicystyczny; **22.45** Sady, przesady: Świat nie przedstawiony; **23.00** Film dokumentalny; **23.40** Sady, przesady; **00.35** Sensacje XX wieku; **01.25** Było, nie minęło – kronika zwiadowców historii; **01.55** Encyklopedia II wojny światowej – cykl dokumentalny; **02.25** Zakończenie dnia

TVP 1

05.15 Przysięga (316) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **06.05** Elif (875) – serial, Turcja 2017; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Agape; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.35** Ranczo (5): Wieść gminna – serial obyczajowy TVP; **09.35** Komisarz Alex (160): Zbrodnia prawie doskonała – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (210): Reggae – serial kryminalny TVP; **11.25** Kasta – Ziarna i plewy; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.55** Natura w Jedynce; **14.00** Elif (876) – serial, Turcja 2017; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy; **20.30** Leśniczówka (303) – wyk.: Jolanta Fraszyńska; **21.00** Niezgodna – film akcji, USA 2014, reż.: Neil Burger, wyk.: Shailene Woodley, Theo James, Ashley Judd, Jai Courtney, Zo Kravitz, Kate Winslet; **23.25** Żądza śmierci – thriller, USA/Kanada 2008, reż.: Jeff King, wyk.: Steven Seagal, Mike Dopud, Igor Jijikine; **01.15** W szeregach ISIS (1) – serial, Wielka Brytania 2017, reż.: Peter Kosminsky; **02.15** Geniusz: Picasso (7) – USA 2018; **03.10** Magazyn kryminalny 997; **03.55** Ocaleni – reality show; **04.50** Zakończenie dnia

TVP 2

04.55 Cafe piosenka – Dariusz Kordek; **05.20** Cafe piosenka – Paweł Dudek; **05.50** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (172): Mroczna strona światła, cz. 2 – serial, Niemcy 2019; **06.45** Anna Dymna – spotkajmy się – Julia i Stefania Bagińskie; **07.20** Familiada – teleturniej; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama-Flesz i Pogoda-Flesz; **10.45** Panorama; **10.55** Pytanie na śniadanie; **11.25** Rodzinka.pl (16): O miłości... – serial komediowy TVP; **11.55** Rodzinka.pl (17): Człowiek uczy się całe życie; **12.25** Kolo fortuny – teleturniej; **13.10** Na dobre i na złe (791): Motywacje; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (279): Co cię nie zabije...; **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (181): Chłodne nastroje część 1; **16.00** Kolo fortuny; **16.35** Familiada; **17.10** Wieźień miłości (450); **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque; **18.45** Kozacka miłość (9) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **19.35** Barwy szczęścia (2343) – serial obyczajowy TVP; **20.10** Barwy szczęścia (2344) – serial obyczajowy TVP; **20.45** Postaw na milion – teleturniej; **21.40** Anything goes. Ale jazda! – program rozrywkowy; **22.40** Muzyka, Taniec, Zabawa – koncert; **23.40** Komando Foki – film akcji, USA 1990, reż.: Lewis Teague, wyk.: Charlie Sheen, Michael Biehn, Joanne Whalley Kilmer; **01.45** Millennium: Dziewczyna, która igrała z ogniem – dramat, Niemcy/Norwegia/Dania/Szwecja 2009, reż.: Daniel Alfredson, wyk.: Noomi Rapace, Michael Nyqvist, Lena Endre; **04.00** Smaki świata po polsku (10) – magazyn; **04.30** Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.51** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.53** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.04** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi; **19.30** Wiadomości; **19.58** Gość Wiadomości; **20.13** Forum; **21.00** Nie da się ukryć; **21.25** Serwis Info Wieczór; **21.50** W tyle wizji; **22.25** Serwis Info Wieczór; **22.30** W tyle wizji Extra; **23.00** Info Wieczór; **23.30** W akcji; **23.55** Serwis Info Wieczór; **00.03** Wiadomości; **00.31** Gość Wiadomości; **00.56** Pogoda Info; **01.00** Forum; **01.55** W tyle wizji; **02.30** Serwis Info Wieczór; **02.35** W tyle wizji Extra; **03.00** Serwis dla Polonii; **04.01** Pogoda Info; **04.10** Taśmy bezpieki; **04.42** Taśmy bezpieki; **05.13** Reportaż TVP Info; **05.36** Agrobiznes; **05.50** Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Pochodzenie świata cz.1; **07.00** Ziemia mojego Zbawiciela; **07.35** 100 cudownych miejsc na świecie; **07.45** Kolory Światości; **07.50** Adwent; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Misja Bilaj; **09.10** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat; **09.35** Święty na każdy dzień; **09.45** Duc in altum; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Filmowe Życiorysy; **11.25** Głos Polski; **11.35** 100 cudownych miejsc na świecie; **11.45** Spotkania z ekologią; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Frank Duff i Legion Maryi; **13.15** Filmowe Życiorysy; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Maryja z Nazaretu w Jej Zwiastowaniu; **14.55** Słowo Życia; **15.00** Modlitwa w Goźdlinie Miłosierdzia Koronka do Bożego Miłosierdzia; **15.20** Mocni w wierze; **15.30** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Siódmy sakrament; **16.35** Świat na wyciągnięcie ręki; **17.00** Życie z pasją; **17.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **17.30** Okiem kamery; **17.55** Adwent; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Westerplatte Młodych; **18.55** Niedziela; **19.00** Warto zauważyć...; **19.30** Opowieści Theo; **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci; **20.00** Informacje dnia; **20.20** Różaniec – audycja modlitwowa; **20.50** Myśląc Ojczysta; **21.00** Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **21.20** Informacje dnia; **21.40** Polski Punkt Widzenia; **22.00** Ziemia Obiecana; **22.45** Geniusz Stworzenia; **00.00** Programy powtórkowe

TVN

05.15 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.35** Mango – Telezakupy; **06.50** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **07.50** Doradca smaku; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.30** Rozwód. Walka o wszystko; **13.30** Szpital – program obyczajowy; **14.25** Detektywi; **15.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **16.00** Szpital – program obyczajowy; **17.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga!; **20.05** Uprawdżona – film sensacyjny, USA/Wielka Brytania/Francja 2008, reż.: Pierre Morel; **22.00** W samym sercu morza – film przygodowy, USA/Australia/Hiszpania 2015; **00.30** Kuba Wojewódzki – talk – show; **01.35** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **02.35** Uwaga! – magazyn interwencyjno-śledczy; **02.50** Noc Magii

TVP HISTORIA

06.50 Był taki dzień – 11 grudnia; **06.53** Polska Kronika Filmowa 1993; **07.10** Duma i uprzedzenie (1); **08.10** Po PRLu – Relacje Polska – Wschód; **08.45** Taśmy bezpieki; **09.15** Historia Polski; **09.50** Sensacje XX wieku; **10.50** Biblia – Jeremiasz cz. 2; **11.45** Z Andrusiem po Galicji; **12.15** Stawka większa niż życie (10/18); **13.25** Tajemnice Paryża; **14.35** Wszystkie kolory świata; **15.35** Historia broni – broń dla każdego; **16.35** Polskie 100 lat; **17.05** Ex Libris; **17.30** W pół do Trzeciej RP; **18.00** Alfabet Andrzeja Dobosza; **18.20** Wojna w eterze; **18.30** Polska Kronika Filmowa 1994; **18.45** Duma i uprzedzenie (2); **19.50** Był taki dzień – 11 grudnia; **20.00** Ekspertyza; **20.35** Teatr Historii; **20.50** Generał; **22.20** Archiwum zimnej wojny; **22.55** A Century on Film; **00.00** Szerokie tory; **00.35** Sensacje XX wieku; **01.35** Było, nie minęło – kronika zwiadowców historii; **02.05** Encyklopedia II wojny światowej – cykl dokumentalny

Film akcji NIEZGODNA

TVP 1 – 21.00



W metropolii wzniezionej na ruinach Chicago idealne społeczeństwo budowane jest na zasadzie selekcji. Każdy nastolatek musi przejść test predyspozycji określający jego przynależność do jednej z pięciu grup. Jeśli nie posiadasz żadnej z pięciu kluczowych cech, będziesz żyć na marginesie. Jeśli zaś masz więcej niż jedną z nich, jesteś Niezgodnym i czeka cię całkowita eliminacja. Chyba że – tak jak Beatrice – uda ci się uciec i znaleźć drogę do podziemnego świata ludzi, którzy zdecydowali się rzucić wyzwanie bezdusznemu systemowi. Beatrice musi znaleźć w sobie dość odwagi, by zaryzykować wszystko w walce o to, co kocha najbardziej.

TVP 1

05.10 Klan (3712) – telenowela TVP;
05.35 Magazyn śledczy Anity Gargas;
06.05 Sprawa dla reportera; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.35** Rok w ogrodzie; **08.00** Rok w ogrodzie Extra; **08.15** wojsko-polskie.pl; **08.40** Pełnosprawni – magazyn dla niepełnosprawnych; **09.10** Komisarz Alex (161): Zabójcze tango – serial kryminalny TVP; **10.05** Ojciec Mateusz (211): Napad doskonały; **11.00** Merlin (1/2): Rozczarowany Czardziej – Francja 2012, reż.: Stéphane Kappes; **12.45** Okrasa łamie przepisy; **13.15** Fascynujący świat – Opowieści o koleśkach – film dokumentalny, Wielka Brytania 2019; **14.15** Z pamięci; **14.25** Jaka to melodia?; **15.00** Koronka do Miłosierdzia Bożego; **15.20** Prywatne życie zwierząt; **15.50** Skoki Narciarskie – MŚ w lotach w Planicy – konkurs indywidualny (studio); **16.00** Skoki Narciarskie; **17.00** Teleexpress; **17.10** Skoki Narciarskie; **18.25** Ojciec Mateusz (316); **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy
20.35 Komisarz Alex (66): Okup – serial kryminalny TVP, wyk.: Krystian Wieceorek
21.30 Hit na sobotę – Dla niej wszystko – thriller, USA 2010, reż.: Paul Higgins, wyk.: Russell Crowe, Elizabeth Banks, Brian Dennehy
23.55 Niezgodna – film akcji, USA 2014, reż.: Neil Burger, wyk.: Shailene Woodley, Theo James, Ashley Judd, Jai Courtney, Zo Kravitz, Kate Winslet
02.20 Żądza śmierci – thriller, USA/Kanada 2008, reż.: Jeff King, wyk.: Steven Seagal, Mike Dopud, Igor Jijikine
04.00 Z pamięci – felieton
04.05 Zakończenie dnia

TVP 2

05.30 Cafe piosenka – Marcin Kin-dla – talk-show; **05.55** Barwy szczęścia (2340) – serial obyczajowy TVP; **06.25** Barwy szczęścia (2341) – serial obyczajowy TVP; **07.00** Dla niesłyszących – M jak miłość (1548) – serial TVP, wyk.: Teresa Lipowska, Małgorzata Rożniatowska, Małgorzata Pieńkowska, Robert Moskwa, Dominika Ostalońska, Krzysztof Tyniec, Barbara Kurdej – Szatan, Paweł Deląg, Rafał Mroczek, Paweł Mroczek; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Pogoda-Flesz; **11.20** Rodziny ekspres – Spowiedź; **11.55** Dotka. Zebra w kropki – widowisko artystyczne; **12.55** Anything goes. Ale jazda! – program rozrywkowy; **14.00** Familiada – teleturniej; **14.35** Kolo fortuny – teleturniej; **15.15** The Voice of Poland s. XI – LIVE FINAL; **17.25** The Voice of Poland s. XI – LIVE, WYNIKI; **17.50** Słowo na niedzielę – Choinka, czyli kim w końcu jesteś?; **18.00** Panorama; **18.25** Pogoda; **18.35** Postaw na milion – teleturniej
19.35 Lajk!
20.00 Uwierz w Świętego Mikołaja – cz. 1, koncert
20.55 Uwierz w Świętego Mikołaja – cz. 2, koncert
21.50 Skróć z Gali Rozdania Nagród – Festiwal Filmowy w Gdyni 2020
22.15 Muzyka, Taniec, Zabawa – koncert
23.20 Raz się żyje – film fabularny, USA 2018, reż.: Nash Edgerton, wyk.: David Oyelowo, Charlize Theron, Joel Edgerton
01.20 Złodziejski kodeks – film fabularny, USA 2009, reż.: Mimi Leder, wyk.: Morgan Freeman, Antonio Banderas, Robert Forster
03.10 Komando Foki – film akcji, USA 1990, reż.: Lewis Teague, wyk.: Charlie Sheen, Michael Biehn, Joanne Whalley Kilmer
05.05 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie: Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej; **06.21** Pogoda Info; **06.29** Serwis Info Poranek; **06.52** Pogoda Info; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.21** Pogoda Info; **07.29** Serwis Info Poranek; **07.52** Pogoda Info; **07.59** Serwis Info Poranek; **08.22** Pogoda Info; **08.30** W Kontrze; **09.15** Salon dziennikarski; **11.59** Serwis Info Dzień weekend; **12.29** Serwis Info Dzień weekend; **12.51** Pogoda Info; **12.59** Serwis Info Dzień weekend; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.53** Pogoda Info; **15.00** Debata TVP Info; **15.29** Info Dzień; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.04** Teleexpress Extra; **17.19** Serwis Info Dzień weekend; **17.30** Studio Wschód; **18.00** Panorama; **18.20** Serwis Info Wieczór weekend; **18.30** Kobięcym okiem; **18.52** Serwis Info Wieczór weekend
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór weekend
21.50 SW tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór weekend
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Magazyn śledczy Anity Gargas
23.25 Info Wieczór
00.00 Wiadomości
00.28 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Salon dziennikarski
01.46 Pogoda Info
01.56 Minęła 20
02.49 Pogoda Info
03.00 Serwis dla Polonii
04.06 Pogoda Info
04.15 Kupcy i fabrykanci
05.10 Reportaż TVP Info
05.28 Magazyn śledczy Anity Gargas
05.50 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Ziemia Obiecana; **06.45** Spuścizna św. Wincentego a Paulo; **07.10** Jerash; **07.25** Życie z pasją; **07.45** Kolory Świętości; **07.50** Adwent; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Westerplatte Młodych; **08.55** Słowo Życia; **09.00** Telewizyjny Uniwersytet Biblijny IX rok; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Retrospekcja; **10.20** Święty na każdy dzień; **10.25** Myśląc Ojczyznę; **10.35** Polski Punkt Widzenia; **11.00** Kropelka radości; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Warto zauważyć...; **12.50** Życie z pasją; **13.20** Ocalić od zapomnienia; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Niedziela; **14.35** Apokryfy; **15.30** Wierzę w Boga; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Frank Duff i Legion Maryi; **17.00** Z Parlamentu Europejskiego; **17.30** Okiem kamery; **17.55** Adwent; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Katecheza ks. bpa Antoniego Długosza
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyznę
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Mojżesz – 10 przykazań
22.50 100 cudownych miejsc na świecie
23.00 Głos serca
23.45 Jerash
00.00 Programy powtórkowe

Film fabularny ZŁODZIEJSKI KODEKS

TVP 2 – 01.20

Doświadczony złodziej, mistrz w swoim zawodzie, Ripley (Morgan Freeman) potrzebuje pomocy, aby zrealizować ostatni w życiu skok. Jeżeli mu się uda, spłaci długi zaciągnięte wobec rosyjskiej mafii i będzie żył w dostatku do końca swoich dni. Wydaje się, że robota jest z gatunku niewykonalnych – dwa jajka Fabergé, warte po 20 mln dolarów każde, są chronione jak na bezcenne przedmioty przystało. Jednak Ripley ma plan. Na początek werbuje do pracy niejakiego Gabriela Martina (Antonio Banderas), młodego złodzieja, który brak doświadczenia w swoim fachu nadrabia brawurą i pewnością siebie...



TVN

04.55 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.15** Mango – Telezakupy; **07.25** Kosmiczny wykop (21/26); **07.40** Kosmiczny wykop (22/26); **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Brzydula (46/62) – wyk.: Julia Kamińska, Filip Bobek, Maja Hirsch, Małgorzata Socha, Łukasz Garlicki, Krzysztof Czeczot, Marek Włodarczyk, Dorota Pomykała; **12.00** Brzydula (47/62); **12.30** Brzydula (48/62); **13.00** Na Wspólnej Omnibus (799); **14.50** Szlachetna Paczka; **15.00** MasterChef; **16.35** Kobieta na krańcu świata (7/8); **17.05** Szlachetna Paczka; **17.15** MądrzeJEMY z Katarzyną Bosacką; **17.50** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.50** Szlachetna Paczka; **19.00** Fakty; **19.25** Sport; **19.35** Pogoda; **19.45** Uwaga!; **20.00** Lego Masters; **21.30** Ukryte piękno – film obyczajowy, reż.: David Frankel; **23.40** Oszukać przeznaczenie III – horror, USA/Niemcy 2006, reż.: James Wong; **01.25** Kobieta na krańcu świata (7/8); **02.05** Uwaga!; **02.25** Noc Magii

TVP HISTORIA

06.55 Był taki dzień – 12 grudnia; **07.05** 8 Kontynent; **08.05** Z Andrussem po Galicji; **08.40** Wiedźmin (4/13); **09.45** Okrasa łamie przepisy: Zimowe grzybobranie; **10.20** Tajemnice Przyjaźni; **11.35** Pekin; **12.40** Życie ukryte w jeziorze; **13.45** Polskie 100 lat: Stan wojenny i powojenny; **14.15** Tu wszystko jest Polską; **14.50** Spór o historię: Stan wojenny; **15.30** Biblia – Jeremiasz cz. 1 – serial, Niemcy/Włochy/Francja/USA 1994; **16.35** Utracony świat Aleksandra Wielkiego; **17.30** Kuchnia Żydów Polskich – magazyn kulinarny; **18.10** Medycusze; **19.00** Giganci historii; **20.00** Windsor. Największa miłość Elżbiety II – lata 1936-1953; **20.50** ROK 1920 Kalendarium; **21.00** Dynastia Tudorów II; **22.05** Ci cholerni Polacy. Lotnictwo polskie 1939 – 1945; **22.20** Historia w postaciach zapisana; **00.30** Pianista – dramat, Polska/Wielka Brytania/Francja 2002, reż.: Adrien Brody; **03.05** Medycusze: władcy Florencji (7/8); **04.05** Medycusze: władcy Florencji – Francja 2016

Redakcja „Idziemy” nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w programach TV wprowadzone przez nadawców po 27 XI 2020 r.

Rewolucja społeczna i początek końca niewolnictwa kobiet – tak nazywały IV Światową Konferencję w sprawie Kobiet w Pekinie w 1995 r. feministyczne działaczki Gertrude Mongella i Gisèle Halimi. Także Jan Paweł II pragnął zmiany położenia kobiet.

Konferencja odbyła się pod egidą ONZ w dniach 4-15 września 1995 r. Papieżowi bardzo zależało na pozytywnych efektach rozmów, jednak obawiał się, że przeważą głosy radykalnych działaczy. Gertrude Mongella, która była sekretarzem generalnym konferencji



Za pontyfikatu papieża Benedykta XVI prof. Mary Ann Glendon była ambasadorem USA przy Stolicy Apostolskiej

ści seksualnych czy kwestia zastępowania słowa „sex”, oznaczającego płęć biologiczną, słowem „gender”, oznaczającym płęć kulturową. Wiele obserwatorek zauważyło, że dyskusje te są całkowicie oderwane od rzeczywistych problemów kobiet. Były rozczarowane brakiem ustalenia realnych metod walki z ubóstwem, gdy kobiety i dziewczynki stanowiły siedemdziesiąt procent ubogich na świecie. W odczuciu delegacji watykańskiej zaniedbany został temat zdrowia kobiet: odżywiania, higieny, chorób tropikalnych. Członek delegacji polskiej Alicja Grzeskowiak zauważyła: „Bardzo mi się podobały głosy niektórych kobiet afrykańskich, które mówiły: dla was to istnieje tylko seksualność (...), my mamy biedę i brak edukacji”. Podobnie pominięte zostały problemy kobiet w krajach rozwiniętych, chcących łączyć pracę zawodową z macierzyństwem, czy rosnąca liczba rozwodów, zwią-

Dziękujemy ci, kobieto Ignacy Masny

z ramienia ONZ, już w maju została zaproszona przez Jana Pawła II na audiencję generalną. Wręczył jej wtedy tekst przesłania ze stanowiskiem Stolicy Apostolskiej. W lipcu ogłosił zaś List do kobiet „A ciascuno di voi”, adresowany do kobiet całego świata. Te dwa dokumenty przedstawiają nauczanie papieża o kobiecie oraz nadzieje i obawy związane z nadchodzącą konferencją.

„Powodzenie konferencji zależy od tego, czy zdoła ona zaproponować autentyczną wizję godności kobiet i ich aspiracji” – pisał Jan Paweł II w przesłaniu na konferencję. Wskazywał, że bez wysiłku włożonego w zrozumienie wyjątkowej roli kobiety nie uda się zapewnić jej godnego traktowania. „Dziękujemy ci, kobieto, za to, że jesteś kobietą!” – podkreślał papież w Liście do kobiet. Właśnie nauczanie Kościoła, że „równa godność kobiety nie oznacza «tożsamości» z mężczyznami”, stało u źródeł wielu konfliktów, jakie zrodziły się podczas konferencji pekińskiej.

W konferencji uczestniczyła delegacja watykańska na czele z Mary Ann Glendon, prawniczką wykładającą na Uniwersytecie Harvarda. Delegacja Stolicy Apostolskiej stała na stanowisku, że kobiety powinny być obecne we wszystkich dziedzinach życia

społecznego. Nie jest jednak możliwa odpowiedź na problemy kobiet, jeśli abstrahuje się od ich roli w rodzinie i macierzyństwa. Tymczasem w dokumentach roboczych konferencji w Pekinie małżeństwo i macierzyństwo niemal wcale się nie pojawiało, a jeśli już, to „jako źródło ucisku lub przeszkoda dla rozwoju kobiet” – jak zauważyła Glendon. W konflikt z delegacją watykańską weszli zwłaszcza delegaci państw Unii Europejskiej, forsujący m.in. szeroki dostęp do aborcji, oderwanie obrazu kobiety od rodziny i macierzyństwa, a także wyzwolenie młodzieży spod kontroli rodziców w sprawach życia seksualnego. Według delegacji Stolicy Apostolskiej postulaty te były niezgodne z dotychczasowymi dokumentami przyjętymi w ONZ, zwłaszcza z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka. Państwa Unii Europejskiej blokowały uzgodnienie dokumentów konferencji pekińskiej z Powszechną Deklaracją. Dopiero po ujawnieniu tego faktu w mediach udało się osiągnąć pewne porozumienie w negocjacjach.

DALEKO OD RZECZYWISTOŚCI

Konferencję w Pekinie w dużej mierze zdominowały problemy aborcji, mniejszo-

szających zwykle nierówność między ojcami a samotnymi matkami, często wpadającymi w ubóstwo.

Na zakończenie konferencji pekińskiej ogłoszono wypracowane w trudzie dokumenty: „Deklarację pekińską” i „Platformę działania – cele strategiczne”. Udało się osiągnąć kompromis, przyjęty przez delegacje uczestniczące w konferencji. Pomimo braków dokumenty poruszają wiele ważnych problemów kobiet i zwracają uwagę na aktualne do dziś zjawiska nierówności, dyskryminacji i przemocy. Trudno się jednak oprzeć wrażeniu, że w obrazie kobiety w tych dokumentach czegoś brakuje. Skupiają się na usunięciu różnic między sytuacją kobiet i mężczyzn, brakuje w nich jednak wizji, która by zapewniła poszanowanie odmienności mężczyzny i kobiety. Dokumenty, które przed konferencją ogłosił Jan Paweł II, a także wcześniejszy list apostolski „Mulieris dignitatem”, mogą pomóc uzupełnić te braki.

 jp2online.pl

Drodzy Czytelnicy!
„Idziemy”
jest dostępne
w e-wydaniu
na stronie:
www.eprasa.pl
www.idziemy.com.pl

Prenumerata redakcyjna tygodnika „Idziemy” na rok 2020

Drodzy Czytelnicy! Nasz tygodnik dostępny jest w parafiach i w kioskach. Istnieje też możliwość prenumeraty redakcyjnej. Można otrzymywać nasz tygodnik do domu! Prenumerata redakcyjna w roku 2020: **cena 1 egzemplarza – 7 zł; prenumerata kwartalna – 91 zł; prenumerata półroczna – 182 zł; prenumerata roczna – 364 zł.**

Zniżka! Przy prenumeracie od 5 do 10 egzemplarzy cena 1 egz. wynosi 5 zł. Koszt wysyłki w całości pokrywa redakcja.

Pismo nasze można zaprenumerować, wypełniając dokładnie poniższy blankiet. Tel. 22 5120095



nazwa odbiorcy		W Y D. D I E C. W A R. - P R A S K I E J 0 4 - 3 5 7																									
nazwa odbiorcy cd.		W - w a u l . G r o c h o w s k a 1 9 4 / 1 9 6																									
i.k.	nr rachunku odbiorcy																										
1 7	1 2 4 0 1 0 9 5										1 1 1 1 0 0 1 0 0 5 1 7 2 4 7 3																
		W		P L N		kwota																					
kwota słownie																											
nazwa zlecniodawcy																											
nazwa zlecniodawcy cd.																											
tytułem																											
P r e n u m e r a t a t y g o d n i k a																											
tytułem cd.																											
I d z i e m y n a o k r e s																											
Opłata:																											
pieczęć, data i podpisy zlecniodawcy																											

wpłata gotówkowa

odcinek dla banku odbiorcy

nazwa odbiorcy		W Y D. D I E C. W A R. - P R A S K I E J 0 4 - 3 5 7																									
nazwa odbiorcy cd.		W - w a u l . G r o c h o w s k a 1 9 4 / 1 9 6																									
i.k.	nr rachunku odbiorcy																										
1 7	1 2 4 0 1 0 9 5										1 1 1 1 0 0 1 0 0 5 1 7 2 4 7 3																
		W		P L N		kwota																					
kwota słownie																											
nazwa zlecniodawcy																											
nazwa zlecniodawcy cd.																											
tytułem																											
P r e n u m e r a t a t y g o d n i k a																											
tytułem cd.																											
I d z i e m y n a o k r e s																											
Opłata:																											
pieczęć, data i podpisy zlecniodawcy																											

wpłata gotówkowa

odcinek dla odbiorcy

Wejdź na stronę
www.wirtualnachoinka.pl
i zostań Świętym Mikołajem



Reklama ukazuje się dzięki:



SuperDrob

i fundacji



uskrzydla my



caritas
laudato sí



cje, które od lat pielęgnujemy w naszych domach. Zgodnie z nimi świętowanie powinno wyrażać się w obfitości pokarmów i prezentów. Jednak dziś, przy dostępności wszelkich produktów w sklepach, łatwo można popaść w zakupowy szal, który przesłania nam istotę tego święta. Zastawiamy obficie stół, by ugościć najbliższych, ale czasem okazuje się, że pokarmu jest zbyt dużo, więc jego nadmiar ląduje w koszu. Z całego serca chcemy wszystkich uradować i pokazać, jak bardzo nam na nich zależy, dlatego pod choinką piętrzą się prezenty. Niestety, wiele z nich to niepotrzebne, a nawet niechciane przedmioty, które również zostaną wyrzucone.

W projekcie Caritas Laudato si zapraszamy wszystkich do odrobinę skromniejszego życia. Niniejszy dodatek pozwoli nam przypomnieć sobie o kilku ważnych obowiązkach, które są wyrazem troski o nasz wspólny dom i o każdego człowieka. Zapraszamy do skorzystania z naszego kalendarza adwentowego i do udziału w rekolekcjach w duchu *Laudato si'*. Mamy nadzieję, że przybliżą nas one do nowonarodzonego Jezusa Chrystusa.

ks. Marcin Iżycki
dyrektor Caritas Polska

Drodzy Czytelnicy!

Zycie chrześcijanina wymaga nieustannej troski i uważności. Jedną z przestrzeni, na które warto w ten sposób spojrzeć, jest ekologia. Związana jest ona z tak wieloma aspektami naszego życia, że trudno je zliczyć. Każdy niezjedzony kawałek chleba, każda zmarnowana kropla wody,

każde wyrzucone niepotrzebnie ubranie to przestrzeń do naszego nawrócenia. Zapraszamy nas do niego papież Franciszek, który nieustannie przypomina, że nasze wybory mają wpływ na najbiedniejszych tego świata.

Rozpoczęliśmy adwent, który skłania do refleksji i przygotowania na nadchodzące Boże Narodzenie. Temu pięknemu, rodzinnemu świętu towarzyszą wspaniałe trady-

rekolekcje adwentowe

EKOLOGIA

WYBÓR CZY NAKAZ?

7-9 GRU DZIA
GOD ZINA 20

Kapucyni, ul. Miodowa 13, WARSZAWA + TRANSMISJA ON-LINE

Projekt: Ekologia integralnie myśli Laudato Si' w dialogu integralnym Caritas i społeczeństwa lokalnych i oddziaływalnych 2018 Caritas Polska, zrealizowany ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Za treść publikacji odpowiedzialny Caritas Polska.

Dofinansowano ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

caritas
laudato sí

caritas

caritas
laudato si

Zbliża się Boże Narodzenie, dlatego mamy dla Ciebie prezent! Aby lepiej przygotować się do tego świątecznego czasu, chcieliśmy podarować Ci kalendarz adwentowy z wyzwaniami ekologicznymi na każdy dzień.

W naszym projekcie Caritas LAUDATO SI wierzymy, że Troska jest Boska! Troszczyć się to znaczy dbać o siebie i innych, szanować świat wokół nas, dzielić się z innymi tym, co dobre.

Zbliżające się Boże Narodzenie to świetna okazja, by wprowadzić kilka eko-praktyk w życie i jeszcze głębiej przeżyć ten czas!



Może nie wiedzą, co to woskowijki i ruch zero waste. Może nigdy nie mieli bambusowych szczoteczek ani kompostowalnych worków na śmieci, nie kupowali papierowych słomek ani warzyw z naklejką „bio”. Może nie korzystali z energooszczędnych pralek, a mimo to mogliby o ekologii powiedzieć bardzo wiele. Nasi dziadkowie.

Ekologia vintage

Materiał przygotowany przez Caritas Laudato si

Ekologię uważamy dziś często za trend i system skomplikowanych zaleceń, w sam raz dla dobrze zarabiającego młodego człowieka, podążającego za propozycjami współczesnego świata. Trend, który jednym bardzo się podoba i wpisuje w ich wartości, dla innych jest wymysłem bez uzasadnienia. Przyglądając się naszej polskiej tradycji, można odkryć wiele pięknych praktyk, które były bardzo oczywiste, chociaż nie potrzebowały żadnej definicji. Wynikały z szacunku do stworzenia i pracy, z oszczędności

albo naturalnej prostoty życia, która cechowała świat jeszcze kilka dekad temu. Przyglądając się tej ekologii z dawnych lat, znajdziemy wiele praktyk, które możemy przywrócić do życia.

DO WIELOKROTNEGO UŻYTKU

Wielorazową siatkę z tkaniny lub wytrzymałej żyłki każdy kiedyś – czyli przed erą foliowych reklamówek – zabierał na zakupy. Plastik nie używano też w domu – dużo bardziej przydawały się słoiki i gazety, które pozwalały bezpiecz-

nie transportować szkło. Szynkę i ser pakowano w papier, a większość drobnych produktów, takich jak cukierki czy orzechy, można było kupić „na wagę”. Nikt nie znał tetrapaków, mleko kupowało się w szklanych butelkach zwrotnych albo w kanie od sąsiadki. Książki owijało się tapetą, a do nosa używało chusteczek wielorazowych. W śmietnikach nie zalegały stopy pampersów, bo korzystano z tetrowych pieluch. Dziś wielu świadomych rodziców podąża podobną drogą, bo nowatorskich produktów dla dzieci, również tych proekologicznych, w sklepach nie brakuje.

NAJŁATWIEJ PIESZO

Do szkoły czy do kościoła, kilometr czy dziesięć – chodziło się pieszo albo dojeżdżało rowerem. W dalsze podróże zabierał autobus lub pociąg. Nawet dzieci zimą wędrowały do szkół przez zasypy, a poranki i popołudnia spędzały na świeżym powietrzu. Czy dziś, choćby z dbałości o kondycję, zmienimy przyzwyczajenia i częściej będziemy zostawiać samochód na parkingu?

ZAMIAST CHEMII

Szare mydło bez zbędnej chemii, soda i ocet zamiast żrących preparatów czyszczących – takie środki można było daw-



foto: Patryk Olczyk, Fotografia

nie znaleźć w łazienkach i kuchniach. Nawet do pielęgnacji włosów wykorzystywano to, co naturalne: jajko, by je odżywić, napar z rumianku, by rozjaśnić, sok z cytryny lub ocet, by dobrze wypłukać. Czy jesteśmy w stanie porzucić komfort wylewania na sanitariaty środków chemicznych – z plastikowych butelek! – które agresywnym działaniem oszczędzają nam nieco szorowania?

NATURALNIE PIĘKNE

Chociaż w sklepach brakowało akcesoriów do dekoracji wnętrz, nasze babcie umiały pięknie przyozdobić mieszkanie. W domach pachniały polne kwiaty i uszone zboża. Niesamowitym pomysłem były zakładki do książek robione z kliszy fotograficznej – dziurki oplatało się kolorowym kordonkiem albo wstążeczką, a do środka wkładało np. zasuszone kwiatki. Ozdoby choinkowe powstawały ze słomy, orzechów, szyszek, papieru i bibuły. Pisanki ozdabiane były barwnikami naturalnymi, np. wywarem z cebuli. Czy przy okazji kolejnych świąt jesteśmy w stanie oprzeć się pokusie kupowania plastikowych bombek albo sztucznych pisanek

i pobyć z dzieckiem, robiąc proste, naturalne ozdoby?

ŚMIECI? TO NIE PROBLEM

Dawniej kosze na śmieci jakoś dłużej się zapełniały i właściwie potrzebny był tylko jeden – na odpady organiczne. Plastik ze sklepu prawie się nie przynosiło, a papier oddawało się w skupie makulatury albo w szkole. Rzeczy wyrzucało się rzadko. Sprzęty domowe można przecież naprawić – ktoś z nas nie słyszał o lodówce, telewizorze czy pralce, które służyły naszym rodzinom przez kilkanaście, a nawet więcej niż 20 lat? Cieszą podejmowane dziś lokalne inicjatywy wzajemnej pomocy, w ramach której sąsiad „złota rączka” naprawi zepsuty sprzęt, a sąsiadka przyszyje guziki albo skróci spodnie.

SZACUNEK DLA „KRUSZYNY CHLEBA”

Nie marnowało się też jedzenia. Babie piekły tak dobre ciasta, że po rodzinnych wizytach nie zostawał ani okruszek. Miały też ogromny szacunek dla chleba i zanim zaczęły go kroić, robiły nożem znak krzyża. Jeśli upadł – podnosiły, to

nadal był pokarm. Z nadmiaru owoców można było zrobić przetwory i kompot, który dziś zastępujemy słodzonymi napojami w plastikowych butelkach. Mleko, jeśli zbyt długo stało, zsiadało się i nadal nadawało się do spożycia. Dziś niestety jest pozbawiane dobroczynnych bakterii, więc może się najwyżej zepsuć.

Pandemia wymusiła na nas podjęcie próby korzystania w większym stopniu z nieprzetworzonych produktów i zachęciła m.in. do wypieku chleba. To dobry krok, by znów nabrać szacunku do pracy i pokarmu, o którym pisze w jednym z wierszy Cyprian Kamil Norwid.

STARE JAK NOWE

Ubrania dawniej służyły nie przez jeden sezon, ale przez wiele lat: kurtki po starszej siostrze, buty po bracie... łatanie, czerowanie, naprawianie. Stary sweter, szalik czy czapkę można było spruć i zrobić na drutach nowe. Krawcowe też miały pełne ręce roboty – przekładały na drugą stronę leciwy płaszcz czy kołnierzyk od koszuli. Dużo łatwiej niż dziś można było znaleźć zakład szewski, bo buty częściej się naprawiało niż kupowało. Prawdą też jest, że te rzeczy były kiedyś robione solidniej. Czy jesteśmy w stanie mniej kupować? Choćby z szacunku dla siebie, by nie stać się zakładnikiem mody, w której trendy zmieniają się co najmniej tak często, jak pory roku.

ŁĄKA JAK APTEKA

Kiedyś kobiety знаły się na ziołach. Dziś ambicje zielarskie mają tylko nieliczne entuzjastki życia w zgodzie z naturą. Zbieranie i suszenie ziół to sztuka, a wiedzę na ten temat przekazywano sobie z pokolenia na pokolenie. Dziś nie umiemy sobie poradzić ze skaleczeniem bez medykamentów, choć natura dała nam to, co potrzeba, by zatamować krwawienie i opatrzyć ranę. Dała nawet proste sposoby na rozgrzanie i walkę z przeziębieniem. Ale dziś mało kto wie, jakich roślin należy szukać, kiedy należy je zbierać i jak przygotować z nich lekarstwo. Choćby z dbałości o własne zdrowie warto bliżej zaprzyjaźnić się z naturą, choć smutna prawda jest taka, że coraz mniej mamy naturalnych lasów i prawdziwych kwiatowych łąk, a jeszcze mniej takich, których nie skaziło zanieczyszczenie środowiska.

Na wszystkie te dawne sposoby radzenia sobie z codziennością dziś patrzymy z szacunkiem, może nawet tęsknimy za epoką, kiedy człowiek był bliżej natury i lepiej ją rozumiał. Jednak nam dany jest inny czas. Od nas zależy, jak go wykorzystamy i czy docenimy dar, jakim jest otaczająca nas przyroda.



Troska jest Boska, a myśląc o środowisku – konieczna i potrzebna! To temat, który musi zostać podjęty również w Kościele. Projekt Caritas Laudato si jest odpowiedzią na wezwanie papieża Franciszka oraz potrzebę budzenia w nas ekologicznej wrażliwości. Promujemy encyklikę *Laudato si'* i mówimy o tym, jak przełożyć ją na życie. Jak i dlaczego być eko!

Działamy w 12 diecezjach, budując wspólnoty lokalne. W całej Polsce odbywa się rocznie 120 projektów ekologicznych. Możesz dołączyć! Weź udział w konkursie grantowym i zyskaj środki na zrobienie własnego projektu.

Jeździmy po całej Polsce ambasadą mobilną, proponując warsztaty o ekologii integralnej – zaproś nas do swojej szkoły, parafii, na wydarzenie!

Dołącz do nas, obserwuj nasze refleksje, pomysły, inspiracje!



CaritasLaudatosi



si.laudato

Czym jest smog?
Jak bardzo jest dla nas niebezpieczny?
Jak się przed nim chronić?
Co każdy z nas może zrobić, by powietrze było czystsze?

Brudne polskie powietrze



Jakub Jędrak

Smog to – trochę upraszczając – zanieczyszczone powietrze, w którym jest zbyt dużo pyłu zawieszonego, tlenków azotu i siarki lub ozonu. Najbardziej niebezpieczną z tych substancji jest pył, w którego skład wchodzi wiele szkodliwych związków chemicznych.

Na przykład rakotwórczy i mutagenny benzoapiren.

Zanieczyszczenia powietrza pochodzą przede wszystkim z domowych palenisk na węgiel i drewno, z silników spalinowych i z zakładów przemysłowych, ale ich źródłem mogą też być na przykład pożary lasów. Smogu nie należy mylić ze zmianą klimatu. To dwa różne, choć na wiele sposobów powiązane ze sobą problemy.

SMOG SZKODZI

Lata oddychania brudnym powietrzem pogarszają nasze zdrowie i skracają życie. To trochę jak z paleniem papierosów.

Zanieczyszczenia powietrza powodują zaostrzenie astmy i przewlekłej obturacyjnej choroby płuc. Zwiększają też ryzyko infekcji dróg oddechowych i ciężkiego ich przebiegu, zwłaszcza u osób starszych. Najnowsze badania pokazują, że jest tak również w przypadku COVID-19.

Zanieczyszczone powietrze wpływa jednak nie tylko na układ oddechowy, ale też na układ krążenia. Zwiększa choćby ryzyko udaru niedokrwiennego czy za-

wału serca. Wpływa również na układ nerwowy, powodując jego szybsze starzenie się.

Znajdujący się w powietrzu pył, a także spaliny silników Diesla zostały uznane za substancje rakotwórcze. Przypisuje się im część przypadków raka płuca i raka pęcherza.

W Polsce każdego roku zanieczyszczenia powietrza odpowiadają za kilkadziesiąt tysięcy przedwczesnych zgonów.

W przypadku narażania ciężarnej matki obserwuje się też wpływ zanieczyszczeń powietrza na dziecko. Skutki są podobne jak w przypadku palenia przez matkę tytoniu w czasie ciąży: mniejsza waga urodzeniowa i niższa inteligencja dziecka, większe ryzyko wcześniactwa, a nawet martwego urodzenia.

NIE TRUJMY

Co możemy zrobić, by nie szkodzić innym? Jeśli się da, warto zrezygnować z samochodu, a wybrać transport publiczny, rower albo spacer. W czasie obecnej pandemii wiele osób stara się unikać komunikacji miejskiej. To

rozumiałe, ale dobrze byłoby, gdyby jak najwięcej osób zaczęło z powrotem z niej korzystać, kiedy już uporamy się z koronawirusem.

Jeśli ogrzewamy nasz dom węglem lub drewnem, powinniśmy używać opału dobrej jakości – drewna o właściwej wilgotności i węgla o niskiej zawartości popiołu i siarki. Emisja zanieczyszczeń zależy nie tylko od rodzaju opału, ale i od tego, w czym go spalamy. Nowoczesne kotły czy kominki wytwarzają zwykle dużo mniej zanieczyszczeń niż urządzenia starszego typu.

W żadnym wypadku nie wolno palić odpadów z tworzyw sztucznych – plastiku, gumy – ani też impregnowanego lub lakierowanego drewna czy płyt wiórowych. Jest to nielegalne, a przede wszystkim bardzo szkodliwe.

Z pomocy finansowej na wymianę urządzenia grzewczego i ocieplenie domu można skorzystać choćby w ra-

mach rządowego programu „Czyste Powietrze”.

JAK SIĘ CHRONIĆ?

Niestety, nie ma łatwych i w pełni skutecznych sposobów na ochronę przed smogiem. Odpowiednio wysokiej klasy maska przeciwpyłowa zmniejsza narażenie na zanieczyszczenia powietrza. Ale dłuższe noszenie takiej maski jest uciążliwe, a niewłaściwe korzystanie z niej może przynieść więcej szkody niż pożytku. Zwłaszcza w przypadku dzieci i osób starszych, czyli tych, którzy najbardziej potrzebują ochrony. Dzieci do lat 8-10 nie powinny nosić takich masek, nie powinno się też ich używać wewnątrz budynków.

Co bardzo ważne, chodzi tu o maski antysmogowe, a nie o maseczki chirurgiczne, które nosimy z powodu pandemii. Maseczki chirurgiczne można (i należy!) nosić w zamkniętych pomieszczeniach

w miejscach publicznych. W znacznie mniejszym stopniu niż maski przeciwpyłowe utrudniają one oddychanie, ale też nie zabezpieczą nas przed zanieczyszczeniami powietrza.

Jakość powietrza w domu możemy poprawić za pomocą oczyszczacza. Działa on jak odkurzacz – wciąga powietrze brudne, wyrzuca oczyszczone. Trzeba jednak dobrać wydajność takiego urządzenia do objętości pomieszczenia.

Nie wolno jednak zapominać o wentylacji pomieszczeń – oddychanie dusznym powietrzem, w którym jest za dużo wydychanego przez nas dwutlenku węgla, nie wpływa dobrze na nasze samopoczucie. Dopływ powietrza trzeba zapewnić tym bardziej, jeśli w naszym domu lub mieszkaniu znajduje się jakiegokolwiek urządzenie spalające gaz, węgiel lub drewno. W przeciwnym razie grozi nam zaciężenie, czyli zatrucie tlenkiem węgla.



foto. Łukasz Fransunkiewicz

Przeczytaj encyklikę Laudato si!

Możesz ją pobrać za darmo na www.laudatosi.caritas.pl



Helena Żakowska

Wszystko zaczęło się od przygotowywanej przez Caritas Niedzieli Świętego Franciszka, poświęconej tematowi niemarnowania żywności, która odbyła się dwa lata temu...

Ponieważ na co dzień zajmuję się mediami społecznościowymi w Caritas Polska, musiałam jakoś zapoznać się z tematem, żeby móc o nim pisać. Pamiętam, że mój mąż Janek – wtedy jeszcze chłopak – wysłał mi jakiś filmik z YouTube'a, na którym pewna pani opowiadała o „jedzeniu rzeczy ze śmietnika”. Zapamiętałam jej ręce w rękawiczkach i kontenery, w których grzebała, oraz informację, że w Polsce, w Warszawie, można znaleźć sporo wyrzuconego jedzenia. Na początku mnie to obrzydziło, ale... postanowiłam spróbować, jak funkcjonują freeganie.

PIERWSZY SKIP (WYPRAWA PO „ZMARNOWANE” RZECZY)

Pewnego słonecznego popołudnia, po wrzuceniu na Caritasowego fejsa posta o tym, że każdy Polak marnuje 235 kg jedzenia rocznie, wybrałam się na pobliski targ z myślą „poszukam jedzenia, które miałoby się zmarnować”. Zaczęłam krążyć po targu, patrzeć do śmietników (bleee...), ale potem dostrzegłam, że prawie każde stoisko ma coś „pod ladą” – zwiędniętą włoszczyznę, obite jabłka, zwiędnięte rzodkiewki i mnóstwo innych warzyw i owoców. Zaczęłam pytać, czy mogę to zabrać. W większości miejsc słyszałam wtedy: jasne! Z ogromnym zdziwieniem

po niezbyt długiej chwili dostrzegłam, że moje ręce uginają się pod ciężarem zdobytej żywności i nie jestem w stanie wziąć więcej. Po przyjeździe do domu ugotowałam gulasz warzywny, który jadłam przez cały tydzień. Połowę oddałam Jankowi i on też miał obiady na cały tydzień.

OKOLICZNE WARZYWNIKI

Od pierwszej wyprawy wiele się zmieniło – we mnie i w środowisku wokół mnie. Na wspomnianym bazarku w większości miejsc owoce i warzywa, które trzeba zjeść lub przerobić od razu, są często wyraźnie oznaczone i za pół ceny. Niektóre stoiska współpracują z aplikacjami typu „Too good to go” i za ich pośrednictwem przeciwdziałają marnowaniu żywności. Ja

Dogadałam się też w jednym z warzywniaków, że pod koniec dnia, a szczególnie w sobotnie popołudnie, jeśli tylko mogę, odbieram warzywa i owoce, których nikt nie weźmie. Często jest tego naprawdę dużo. Przestałam liczyć kilogramy przerobionej żywności.

MOJE RADY

Podczas pandemii wyrobiliśmy sobie kilka świetnych nawyków. Po pierwsze, raz w tygodniu robimy plan posiłków na cały tydzień, czasem nawet dwa – z uwzględnieniem tego, ile posiłków i w które dni jemy w domu. Wybieramy przepisy – znane nam lub całkiem nowe – i robimy listę zakupów, oczywiście sprawdzając, czy potrzebnych rzeczy nie mamy w domu. Wa-

Gotuję tak, by nic się nie zmarnowało!



foto: Helena Żakowska

natomiast nauczyłam się, żeby pod wieczór, przechodząc koło okolicznych sklepów spożywczych, patrzeć, czy jest coś, co można „uratować” przed wyrzuceniem do kosza. O tej porze roku bardzo często są to jabłka, brzoskwinie, śliwki lub gruszki. Nauczyłam się, że owoce można dowolnie mieszać i wychodzą z tego pyszne dżemy, które pochłaniam w ogromnych ilościach.

warzywa i owoce dokupujemy w miarę upływu dni, żeby się nie zmarnowały, wiedząc też, że coś będziemy mieli „ze skipów”. Poza tym co drugi dzień aplikacja w telefonie przypomina nam, żeby sprawdzić lodówkę, czy coś nie wymaga pilniejszego zjedzenia. Po trzecie: w sklepach pilnujemy, żeby wziąć rzeczy dobrej jakości, jeśli mają kilka dni leżeć w lodówce, oraz

PRZEPISY:

Domowa kostka rosółowa

– przepis na bazie znalezionych w internecie <https://www.hajduczeknaturalnie.pl/domowy-koncentrat-bulionowy/>

- 700 g marchwi
- 250 g korzenia pietruszki
- 1 seler korzeniowy (co najmniej 500 g)
- 2 duże cebule
- 1 por (można zastąpić dodatkową cebulą)
- ½ średniej główki czosnku
- 5-centymetrowy kawałek grubszego korzenia imbiru
- kilkanaście kulek ziela angielskiego
- 5-6 listków laurowych
- 1 łyżeczka mielonego pieprzu
- 250 g soli kamiennej (tak! dużo!)

Warzywa zetrzeć na tarce o dużych oczkach. Czosnek, imbir i przyprawy zblendować na miazgę.

Zmieszane przyprawy oraz sól kamienną dodać do miski z rozdrobnionymi warzywami, wymieszać, przykryć ściereczką i zostawić przynajmniej na godzinę, aby mogły puścić sok.

Warzywa wraz z sokiem przełożyć do rondla. Dusić przez około 45 minut pod przykryciem na średnim ogniu, pamiętając o mieszaniu, żeby się nie przypaliło. Po wystudzeniu zmiksować na jednolitą masę.

Gotowy koncentrat bulionowy przełożyć do słoików i przechowywać 2-3 miesiące. Można zamrozić, jest półpłynne z uwagi na dużą ilość soli, więc łatwo wziąć tyle, ile potrzeba. Gotową pastę w słoikach można zapasteryzować.

Choco-banan

- 4 bardzo dojrzałe banany
- 2 łyżki soku z cytryny
- 4 łyżki wody
- pół czekolady (lub więcej)
- cukier do smaku (kilka łyżek)

Do garnka z wodą i sokiem z cytryny włożyć rozgniecione widelcem banany oraz kostki czekolady, ewentualnie dodać cukier. Zagotować. Gorące nakładać do wyparzonych słoików i mocno zakręcać. Następnego dnia sprawdzić, czy słoiki się zamknęły. Dla pewności można pasteryzować (ja rzadko to robię).

Kiszonki

Dowolne warzywa, np. rzodkiewki, brokuły, kapusta. Zestaw do kiszonek: koper, chrzan, czosnek. Woda + sól kamienna <https://www.olgasmile.com/kiszone-warzywa.html>



foto: Helena Żakowska

takie „na już” – np. bardzo dojrzałe, pojedyncze banany, których nikt nie chce brać, czy zwiędniętą włoszczyznę, z której robię zupę od razu lub przygotowuję domową kostkę rosółową do słoików lub zamrażarki.

CZEGO SIĘ NAUCZYŁAM?

Gotowanie ze zdobytych rzeczy nauczyło mnie ogromnej kreatywności w przygotowywaniu posiłków i tworzeniu przetworów. Ze zmarnowanych warzyw i owoców robiłam mnóstwo dżemów, soków, gulaszy warzywnych, kostek rosółowych, choco-banany, owoce w occie, a ostatnio także wiele pysznych kiszonek. Często słyszę: „jesteś chyba jedyną osobą, którą znam, która w tych czasach robi słoiki”. Wielokrotnie zamiast lub oprócz prezentów obdarowuję kogoś dżemem, sokiem lub choco-bananiem i po kilku dniach słyszę: „Ojej, jakie to było dobre”. Znajomi wiedzą, że można mi przynosić słoiki, zamiast je wyrzucać.

Razem z moim mężem postanowiliśmy jeść dużo mniej mięsa – ze względu na problem, jakim jest głód na świecie. Wiemy, że zamiast paszy dla zwierząt, które potem będą zjedzone przez człowieka, można wyhodować rośliny, które zjedzą naprawdę potrzebujący ludzie. Staramy się też jak najrzadziej spożywać produkty pochodzące z odległych miejsc na świecie, np. awokado (koszty transportu, mafia narkotykowa).

Przez te dwa lata nauczyłam się żyć dużo prościej, doceniać to, co mam, i oddawać to, czego nie potrzebuję. Praktycznie przestałam kupować ubrania i powolnymi krokami zmierzam w stronę minimalizmu w każdej dziedzinie życia. Oddałam do sklepu charytatywnego książki, bibeloty i rzeczy, których nie potrzebuję – by mogły ucieszyć innych.

MAM WPŁYW NA SIEBIĘ, SWOJĄ RODZINĘ I BLISKICH

Pisząc w mediach społecznościowych o naszych Caritasowych programach

foto: Helena Żakowska



związanych z żywnością – także tych zagranicznych, jak #PaczkaDlaWenezueli – nauczyłam się patrzeć na jedzenie jako dar i błogosławieństwo, które jest mi dane. Moi rówieśnicy w Wenezueli, Jemenie czy Syrii często nie mają co włożyć do garnka, a ja? To, co mogę zrobić, to nie zmarnować żywności, którą mam, i chociaż trochę jej „ocalić” z okolicznych sklepów. Wiem, że nie zmienię tym całego świata – ale mogę wpłynąć na ten kawałek, za który jestem odpowiedzialna (czyli siebie i swoją rodzinę), oraz zainspirować swoich przyjaciół.



foto: Helena Żakowska